



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO  
im. gen. broni K. Swierczewskiego

DO UŻYTKU  
SŁUŻBOWEGO

Egz. Nr 1



ppłk dypl. Stefan BURDZY

WALKA Z DESANTAMI POWIETRZNYMI  
NIEPRZYJACIELA W DZIAŁANIACH OBRONNYCH ARMII

Rozprawa doktorska

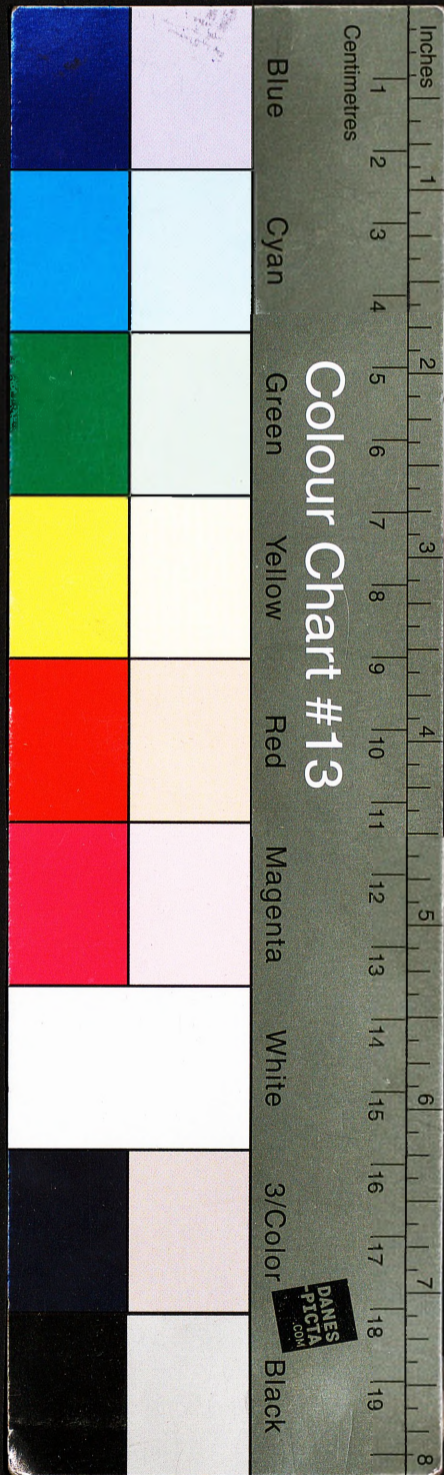


BIBLIOTEKA  
KAD  
15. gen. broni K. Swierczewskiego  
36453

WARSZAWA

MAJ

1966



16 70

**AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO**  
im. gen. broni K. Świerczewskiego

---

DO CZYTANIA  
SŁUŻBOWO



Egz. Nr 1



ppłk dypl. Stefan BURDZY

**WALKA Z DESANTAMI POWIETRZNYMI  
NIEPRZYJACIELA W DZIAŁANIACH OBRONNYCH ARMII**

Rozprawa doktorska



BIURO  
KADRY  
gen. broni K. Świerczewskiego

36453

WARSZAWA

MAJ

1966

5100.132

Biuro Szt. Gen.  
Zak. Nr 1 do pisma 04206

1918

ARCHIWUM  
BIBLIOTEKI SZOLENIOWEJ  
KADRO SZKOLI GENERALES  
im. gen. brzozy Swieroszewicza  
436453

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO  
im. gen. broni K. Świerczewskiego

---

PRZEKLASYFIKOWANO  
Protokół Nr 12657

DO UŻYTKU  
SŁUŻBOWEGO



Egz.-Nr ..... 1



ppłk dypl. Stefan BURDZY

WALKA Z DESANTAMI POWIETRZNYMI  
NIEPRZYJACIELA W DZIAŁANIACH OBRONNYCH ARMII  
Rozprawa doktorska



Opracowana pod kierownictwem naukowym  
płk prof. Jana KURNIEWICZA

T R E Ś Ć

=====

ANALIZA TEMATU JAKO PROBLEMU NAUKOWEGO -3

ROZDZIAŁ I:

ZASADY UŻYCIA I DZIAŁANIA DESANTÓW POWIETRZNYCH  
NIEPRZYJACIELA W NATARCIU. - 10

ROZDZIAŁ II:

PODSTAWOWE CZYNNIKI WPLYWAJĄCE NA ORGANIZACJĘ WALKI  
Z DESANTAMI POWIETRZNYMI. 28

ROZDZIAŁ III:

ORGANIZACJA ZWALCZANIA DESANTÓW POWIETRZNYCH  
W DZIAŁANIACH OBRONNYCH ARMII. - 48

ROZDZIAŁ IV:

PROWADZENIE WALKI Z DESANTAMI POWIETRZNYMI NIEP-  
RZYJACIELA. - 65

WNIOSKI KOŃCOWE 82

SPOJRZENIE NA HISTORIE WALKI Z DESANTAMI POWIETRZNYMI.

"Poszukiwać nowych sposobów niszczenia nieprzyjaciela przez wojska w obronie" /Z Rozkazu Wyszukoleniowego MON nr 097/Oper. z dnia 30.11.1962 r./.

#### ANALIZA TEMATU JAKO PROBLEMU NAUKOWEGO

W ramach przygotowań do nowej wojny nasi przeciwnicy zastanawiają się nad problemem: Jaką rolę w przyszłych działaniach wojennych odegrają desanty powietrzne? Czy możliwe są desanty powietrzne w warunkach użycia broni raketowo-jądrowej? A jeżeli tak, to w jakim zakresie?

Broń raketowo-jądrowa wielokrotnie zwiększyła siłę ognia i wydłużyła jego zasięg. Natomiast ruchliwość wojsk, która powinna towarzyszyć wzrostowi ognia w dalszym ciągu jest poważnie ograniczona.

Rozwiązania tego problemu teoretycy wojskowi USA widzą w zwiększeniu i nadaniu wojskom lądowym ruchliwości naziemnej i powietrznej. W tym celu wprowadzają na wyposażenie wojsk lądowych coraz więcej środków transportu powietrznego /śmigłowce, samoloty/ i lądowego.<sup>x/</sup>

Nasi potencjalni przeciwnicy przystosowują też dywizje piechoty do przerzutu drogą powietrzną, lub wykonania taktycznych desantów powietrznych przez część sił przerzuconych na śmigłowcach. Wykonanie taktycznych desantów powietrznych przez część sił dywizji ma stać się jednym z zasadniczych czynników zwiększenia jej ogólnej ruchliwości.

Niektórzy teoretycy amerykańscy twierdzą, że działania powietrzne siłami wojsk lądowych są obecnie integralną częścią działań bojowych, tak jak użycie czołgów i samochodów w minionych wojnach. Dochodzą nawet do wniosku, że bez wysokiej ruchliwości powietrznej wojska lądowe nie będą mogły przetrwać na atomowym polu walki przez dłuższy czas. Uważają też, że dla zapewnienia dużego tempa natarcia najbardziej skuteczne jest działanie desantów powietrznych we współdziałaniu z wojskami pancernymi.<sup>xx/</sup>

---

<sup>x/</sup> gen.L.L. LEMNITZER "Ruchliwość powietrzna wojsk lądowych" PJ nr 1/1961 r. Wydanie ASG.

<sup>xx/</sup> gen.H.H. HOWZE "Taktyka armii przyszłości". WPZ nr 1 1958 r.

Spotyka się przypuszczenia, że w przyszłości bataliony śmigłowców mogą stać się integralną częścią jednostek pancernych.<sup>x/</sup>

Mówiąc o wojskach pancernych i wojskach powietrzno-desantowych Regulamin Polowy Armii USA FM-100-5 str. 384 stwierdza: "Wojska powietrzno-desantowe nadają się najlepiej do wykonania obowiązków do wykorzystania ich w kombinowanych operacjach wspólnie z wojskami pancernymi i we współdziałaniu z wojskami specjalnymi, a także do rozwinięcia powodzenia osiągniętego w rezultacie użycia broni atomowej w celach operacyjnych lub strategicznych".

Nie wyklucza to możliwości, że w określonych warunkach pododdziały i oddziały wojsk powietrzno-desantowych mogą prowadzić działania o znaczeniu taktycznym. Trafiają się kateryczne twierdzenia, że przyszłość sił zbrojnych jest w powietrzu. Wszyscy walczący i wszystko to czego potrzebują oni do walki i życia, musi być w przyszłości przystosowane do transportu drogą powietrzną, a wojska powietrzno-desantowe są końcem sił zbrojnych.<sup>xx/</sup>

Na podstawie ćwiczeń i manewrów armia USA intensywnie wypracowuje zasady użycia desantów powietrznych odpowiadające wymogom współczesnego pola walki.

Przewidując charakter przyszłego pola walki z uwzględnieniem naszej koncepcji obrony, która zakłada rozśrodkowanie wojsk oraz prowadzenie działań obronnych na kierunkach i w rejonach - co powoduje istnienie luk i przerw między związkami taktycznymi i oddziałami, teoretycy USA uważają, że istnieją sprzyjające warunki do oddziaływania na współczesną obronę przy pomocy desantów powietrznych.

Ponadto uważają, że bardziej częstotliwe będą takie desanty powietrzne, które potrzebują mało czasu na przygotowanie i ze względu na sposób, działania nie będą narażone na uderzenia jądrowe przeciwnika.

---

x/ Gen. F.W. von MELLENTHIN "Broń pancerna w wieku atomowym" PJ nr 2 1962 r. Wydanie ASG.

xx/ Gen. J.M. GAVIN "Strategiczne operacje powietrzno-desantowe" Military Review, grudzień 1952 r.

W związku z powyższym teoretycy wojskowi USA za nowe sposoby użycia desantów powietrznych uważają:

1. Wykonanie zniszczeń i sabotaży przez małe pododdziały działające z dążeniem do uzyskania zaskoczenia przeważnie nocą i na bliskich i średnich odległościach bez współdziałania z wojskami lądowymi.
2. Masowe użycie desantów powietrznych w sile /kompania, batalion i brygada/ wysadzonych przez wojska lądowe za pomocą śmigłowców i samolotów transportowych w strefie taktyczno-operacyjnej w ścisłym współdziałaniu z wojskami działającymi od czoła.

Na ważnych kierunkach operacyjnych niektórych TDW nie wykluczają również możliwości wysadzenia desantów powietrznych w sile od jednej do kilku dywizji i strategicznych desantów w sile korpus.

Powyższe poglądy oraz fakt istnienia wojsk powietrzno-desantowych w głównych państwach NATO wskazują, że desanty powietrzne w przyszłej wojnie prawdopodobnie będą stosowane na jeszcze większą skalę, niż to było w drugiej wojnie światowej i staną się jednym z zasadniczych środków przeniesienia i prowadzenia walki na tyłach przeciwnika.

Desanty powietrzne nieprzyjaciela wysadzone w skali masowej jeszcze bardziej zwiększą oddziaływanie na tyły broniących się wojsk, naruszają ich trwałość obrony od wewnątrz oraz odizolują pole walki od dopływu świeżych sił z głębi.

Zmusza to wojskową myśl teoretyczną do rozważania zarówno działań desantów powietrznych jak i walki z nimi. Zmiany w koncepcjach i metodach użycia desantów powietrznych nieprzyjaciela zmuszają do szukania nowych rozwiązań w sposobach przeciwdziałania. Aktualność zatem jednego problemu w dużym stopniu stanowi o aktualności drugiego.

Problem zwalczania desantów powietrznych nie jest nowy. Zajmowano się nim od chwili wykorzystania desantów powietrznych jako środka przeniesienia walki na tyły przeciwnika.

Ponieważ do drugiej wojny światowej włącznie możliwości poszczególnych walczących państw uniemożliwiały stosowanie desantów powietrznych masowe przez walczące wojska /armia, korpus, dywizja/, to broniące się związki operacyjne i taktyczne organizowały obronę przed desantami powietrznymi jako element zabezpieczenia bojowego wojsk.

Mając na uwadze założenie doktrynalne naszych prawdopodobnych przeciwników, którzy przewidują masowe stosowanie desantów powietrznych przez związki operacyjne i taktyczne, a możliwości ekonomiczne tych państw pozwalają na realizację tych założeń doktrynalnych, należy się liczyć z masowym użyciem desantów powietrznych na polu walki.

W tych warunkach obrona przed desantami powietrznymi nie może stanowić elementu zabezpieczenia bojowego wojsk.

Poza tym, zadaniem obrony przed desantami powietrznymi jest zniszczenie desantów powietrznych jeszcze przed ich wysadzeniem, a w wypadku gdy nastąpiło wysadzenie zniszczenie ich w jak najkrótszym czasie zanim podejść do nich nacierające od czoła wojska. Używane siły i środki do niszczenia desantów powietrznych wskazują wyraźnie, iż mamy tu do czynienia z walką, a nie z jej zabezpieczeniem.

W świetle powyższej analizy walka z desantami powietrznymi nie będzie stanowić elementu zabezpieczenia bojowego wojsk jak to miało miejsce w ubiegłej wojnie i po wojnie, lecz będzie stanowić istotną część walki ogólnowojskowej.

W drugiej wojnie światowej i po wojnie lansowano zasadę wyznaczania części sił i środków do odwodów przeciwdesantowych. Na przyszłym, atomowym polu walki może być wysadzonych w pasie obrony armii nie jeden, a kilka lub kilkanaście desantów powietrznych. Zatem, do zwalczania ich należałoby wyznaczać nawet kilka odwodów przeciwdesantowych. Wyznaczenie do zwalczania desantów powietrznych kilku odwodów przeciwdesantowych osłabiłoby drugie rzuty i odwody armii oraz utrudniłoby w poważnym stopniu dowodzenie jeśli zważy się fakt, że na szczeblu armii tych różnych odwodów jest i tak za duża ilość. Również ze względu na szeroki i głęboki pas obrony armii nie zawsze byłyby one zdolne w porę przystąpić do zwalczania desantów powietrznych

/duże odległości/. Same odwody przeciwdesantowe mogą być zniszczone bronią jądrową nieprzyjaciela, co pozbawiłoby armię odwodów przeciwdesantowych.

Możliwości wyprowadzenia z walki przez broń rakietowo-jądrową nieprzyjaciela całych pododdziałów, a nawet oddziałów armii sprzyja wysadzeniu desantów powietrznych również w rejonach uprzednio bronionych lub zajmowanych. W związku z tym, do zwalczania desantów powietrznych niecelowe jest wydzielanie specjalnych sił /odwodów przeciwdesantowych/ jak to miało miejsce w drugiej wojnie światowej i po wojnie, lecz do walki z desantami powietrznymi powinny być zawsze gotowe wszystkie rodzaje wojsk i służb w każdej sytuacji taktyczno-operacyjnej.

W ubiegłej wojnie i po wojnie zasadą było nieużywanie większych sił do walki z wysadzonymi desantami powietrznymi, a główne siły przeznaczone do walki z nieprzyjacielem nacierającym od czoła. Obecnie ta zasada będzie obowiązywać w tym wypadku, jeżeli bardzo małe siły desantu i w małej ilości wysadzone będą na tyłach broniących się wojsk. Należy jednak niebezkrytycznie stosować tę zasadę ze względu na manewrowość i powszechność desantów oraz stale wzrastającą ich rolę w działaniach wojsk. We wszystkich tych wypadkach, w których skład i charakter desantu stanowią część ogólnego oddziaływania przeciwnika, główny wysiłek broniących się wojsk powinien być skierowany na zniszczenie desantu powietrznego.

Sposób zwalczania desantów powietrznych oprócz ich rozpoznania /umiejscowienia/ będzie zależał od ilości posiadanej broni jądrowej i możliwości jej użycia oraz możliwości sił i środków klasycznych.

W związku z tym, że zwalczanie desantów powietrznych w nowych warunkach nie jest w pełni rozpracowane zachodzi konieczność rozpracowania tego problemu.

Większość dotychczas opublikowanych poglądów omawiających zwalczanie desantów powietrznych traktuje ten problem jako element zabezpieczenia bojowego wojsk i stanowi pewnego

rodzaju uzasadnienie teoretycznych zasad obrony przed desantami powietrznymi w warunkach nie stosowania broni masowego rażenia.<sup>x/</sup> W aktualnej sytuacji objawiają się poglądy, które starają się wypracować teoretyczne zasady obrony przed desantami powietrznymi w stosunku do warunków współczesnego pola walki.

Ponieważ nowe środki walki zmieniają radykalnie sposób organizacji i prowadzenia walki, dotyczy to również organizacji zwalczania desantów powietrznych. Rozpracowanie powyższej problematyki może wypełnić lukę i wzbogacić wojskową myśl naukową.

Wyrazem docenienia roli i znaczenia walki z desantami powietrznymi przez Sztab Generalny WP i ASG była organizacja szeregu ćwiczeń poświęconych między innymi tej problematyce. Doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń "POMORZE" i "BAŁTYK - ODRA" przez Armię Radziecką i Wojska Polskie w 1959 i 1962 roku na nadmorskim kierunku operacyjnym oraz ćwiczenia szkieletowe i grupowe w ASG w 1964 i 1965 roku dostarczyły ciekawych wniosków dotyczących działań przeciwdesantowych, nie w pełni rozpracowanych jeszcze teoretycznie. Takie niedopracowania dają podstawę autorowi do badań i teoretycznych ujęć zagadnień związanych z organizacją i prowadzeniem walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela w działaniach obronnych armii.

W pracy założono następujące cele:

1. Teoretyczne rozpracowanie podstawowych czynników wpływających na organizację walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela w sytuacji przejścia armii z działań zaczepnych do obronnych.

---

x/ "Regulamin Służby Polowej Sztabów". Wydawnictwo MON 1956 r. str. 102.

- Płk dypl. M. KORŻOW "Uwagi o zwalczaniu desantu powietrznego w obronie". Myśl wojskowa nr 3/1953 r. str. 69.
- Płk B. LUSIN "Niektóre zagadnienia walki związków /oddziałów/ zmechanizowanych z desantami powietrznymi". Myśl wojskowa nr 7/1953 r. str. 19.
- Płk dypl. J. KRYWKO "Z zagadnień zabezpieczenia przeciwdesantowego". Myśl wojskowa nr 6/1957 r. str. 23.

rodzaju uzasadnienie teoretycznych zasad obrony przed desantami powietrznymi w warunkach nie stosowania broni masowego rażenia.<sup>x/</sup> W aktualnej sytuacji objawiają się poglądy, które starają się wypracować teoretyczne zasady obrony przed desantami powietrznymi w stosunku do warunków współczesnego pola walki.

Ponieważ nowe środki walki zmieniają radykalnie sposób organizacji i prowadzenia walki, dotyczy to również organizacji zwalczania desantów powietrznych. Rozpracowanie powyższej problematyki może wypełnić lukę i wzbogacić wojskową myśl naukową.

Wyrazem docenienia roli i znaczenia walki z desantami powietrznymi przez Sztab Generalny WP i ASG była organizacja szeregu ćwiczeń poświęconych między innymi tej problematyce. Doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń "POMORZE" i "BAŁTYK - ODRA" przez Armię Radziecką i Wojska Polskie w 1959 i 1962 roku na nadmorskim kierunku operacyjnym oraz ćwiczenia szkieletowe i grupowe w ASG w 1964 i 1965 roku dostarczyły ciekawych wniosków dotyczących działań przeciwdesantowych, nie w pełni rozpracowanych jeszcze teoretycznie. Takie niedopracowania dają podstawę autorowi do badań i teoretycznych ujęć zagadnień związanych z organizacją i prowadzeniem walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela w działaniach obronnych armii.

W pracy założono następujące cele:

1. Teoretyczne rozpracowanie podstawowych czynników wpływających na organizację walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela w sytuacji przejścia armii z działań zaczepnych do obronnych.

---

x/ "Regulamin Służby Polowej Sztabów". Wydawnictwo MON 1956 r. str. 102.

- Płk dypl. M. KORŻOW "Uwagi o zwalczaniu desantu powietrznego w obronie". Myśl wojskowa nr 3/1953 r. str. 69.
- Płk B. LUSIN "Niektóre zagadnienia walki związków /oddziałów/ zmechanizowanych z desantami powietrznymi". Myśl wojskowa nr 7/1953 r. str. 19.
- Płk dypl. J. KRYWKO "Z zagadnień zabezpieczenia przeciwdesantowego". Myśl wojskowa nr 6/1957 r. str. 23.

2. Teoretyczne rozpracowanie węzłowych zagadnień dotyczących organizacji zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela.
3. Określenie sposobów zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela.

Praca nie uogólnia wszystkich zagadnień, a ma charakter problemowy - ujmuje zagadnienia węzłowe, najbardziej istotne w zakresie omawianego tematu. Praca ma charakter teoretyczny, autor starał się jednak uwzględnić potrzeby praktyki i uczynić pracę przydatną w procesie szkolenia dowództw i sztabów naszego wojska.

Stosownie do przyjętych założeń określono strukturę i układ pracy. Po zapoznaniu się z zasadami użycia desantów powietrznych nieprzyjaciela w natarciu w I rozdziale oraz analizę podstawowych czynników wpływających na organizację walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela w rozdziale II, następny rozdział poświęcony jest problemowi organizacji walki z desantami. Ostatni IV rozdział omawia zwalczanie desantów powietrznych nieprzyjaciela. Zasadnicze wnioski ustalone w procesie badań zawarte zostały w zakończeniu.

Uwzględniając teoretyczny charakter pracy oraz założone cele autor zastosował dialektyczną metodę badań. Zastosowanie metody dialektycznej umożliwiło rozpatrzenie poszczególnych problemów w ich ścisłym związku i wzajemnej współzależności. W trakcie badania autor posługiwał się takimi sposobami badawczymi jak analiza, synteza, porównanie, abstrahowanie i uogólnianie.

Szereg tez i wniosków sprecyzowanych w toku badań, ma charakter hipotetyczny i dyskusyjny. Stanowi to zresztą specyficzną cechę większości badań taktyczno-operacyjnych, w których realność wysuniętych rozwiązań można w pełni sprawdzić jedynie w drodze ich konfrontacji na atomowym polu bitwy.

W pracy autor starał się uzyskać możliwe jasne odpowiedzi na pytania, które dotychczas nie znalazły odbicia w teoretycznych rozpracowaniach w zakresie organizacji i zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela w działaniach obronnych armii.

## I. ZASADY UŻYCIA I DZIAŁANIA DESANTÓW POWIETRZNYCH NIEPRZYJACIELA W NATARCIU

Autor uważa za celowe oparcie właściwych rozważań tematycznych na pewnych założeniach dość powszechnie znanych i uznawanych za racjonalne zasady postępowania naszych przeciwników. Zasady te autor przyjmuje za założenia wyjściowe, nakierowujące i ograniczające treść badań.

### a/ Operacyjno-taktyczne możliwości wysadzenia desantów powietrznych przez nieprzyjaciela.

Po drugiej wojnie światowej, a zwłaszcza po wprowadzeniu broni raketowo-jądrowej na uzbrojenie wojsk obserwuje się tworzenie w poszczególnych armiach NATO lotnictwa sił lądowych, istniejącego niezależnie od sił powietrznych. Według danych etatowych z 1961/62 r. stan zasadniczych pododdziałów lotnictwa sił lądowych w związkach taktycznych głównych państw NATO przedstawia tabela nr 1.

Jeżeli wojska lądowe rzeczywiście zostały wyposażone w tabelarycznie wykazane środki transportu powietrznego, to stwarza im możliwości do bardzo wygodnego organizowania desantów powietrznych.

Z analizy tabeli można również wywnioskować tendencję do wzrastania ilości środków transportu powietrznego w związkach taktycznych i armii polowej.

Z porównania możliwości poszczególnych związków taktycznych głównych państw NATO wynika, że największe możliwości wysadzenia desantów powietrznych mają związki taktyczne armii USA. Dlatego w dalszych rozważaniach rozpatruje się związki taktyczne i armię polową USA.

Możliwości w tym zakresie związków taktycznych i armii polowej USA oraz odległości rejonów wyjściowych i lądowania przedstawia tabela nr 2.

Z analizy tabeli wynika, że dywizja posiada możliwości jednoczesnego wysadzenia taktycznego desantu powietrznego w sile od 0,5 do 1,5 kompanii /108-280 ludzi/. Natomiast

korpus i armia polowa takich możliwości nie ma, a będzie je miała wówczas, gdy otrzyma wzmocnienie w środkach transportu powietrznego.

Armia polowa może otrzymać jako wzmocnienie 1-2 bataliony śmigłowców.<sup>x/</sup>

Jeżeli w składzie armii polowej działają trzy korpusy armijne /w każdym 2-3 dywizje typu "Brygadowego"/ a armia polowa wzmocniona zostanie siłami 1-2 batalionów śmigłowców, to możliwości armii polowej w zakresie jednoczesnego wysadzenia desantów powietrznych będą następujące:

- |                             |                 |
|-----------------------------|-----------------|
| - dwa korpusy /4-6 dywizji/ | - 6-9 kompanii  |
| - jeden-dwa bat. śmigłowców | - 5-10 kompanii |

-----  
Razem 9-19 kompanii

W przeliczeniu na pododdziały dywizji /bataliony/ wynosi to 9-16 kp : 3 kp = 3-5 bataliony. Równa się więc siłom 0,5 dywizji bez ciężkiego sprzętu.

Niezbędny czas na organizację i wysadzenie taktycznego desantu powietrznego wynosi 4-6 godz. Wynika stąd, że związki taktyczne i armia polowa mają możliwości dwukrotnego wysadzenia taktycznych desantów powietrznych w ciągu jednego dnia walki.

Jeżeli przeciętne straty śmigłowców w czasie pierwszego przelotu /wyniosą/ około 30 %, to możliwości powtórnego wysadzenia desantów powietrznych zmniejszają się o 1/3 sił i środków.

Zatem w czasie trwania całego dnia walki związki taktyczne i armia polowa mają następujące możliwości wysadzenia sił: 9 - 16 kp + 6-11 kp = 15-27 kp. W przeliczeniu na bataliony wynosi to: 15-27 kp : 3 = 5-9 batalionów. Równa się więc siłom jednej dywizji bez ciężkiego sprzętu.

Poza tym armia polowa USA działająca na głównym kierunku uderzenia grupy armii może otrzymać BPD lub DPD, która według uznania dowódcy armii polowej może być wykorzystana

-----  
<sup>x/</sup> Możliwości batalionu śmigłowców pozwalają transportować siły batalionu.

w charakterze taktycznego lub operacyjnego desantu powietrznego.

Z przeprowadzonej analizy możliwości wyrzucenia desantów powietrznych przez związki taktyczne i armię polową USA wynika, że armia polowa USA przy wzmocnieniu jej 1-2 bat. śmigłowców posiada w ciągu dnia możliwości wyrzucenia desantów powietrznych w sile do jednej dywizji bez ciężkiego sprzętu.

Natomiast przy udzieleniu jej pomocy przez grupę armii w wysadzeniu BFD lub DPD, wówczas siła desantów powietrznych może wynosić od 1,5 do 2 dywizji bez ciężkiego sprzętu.

Z obecnie przyjmowanych norm wynika, że armia polowa USA naciera w pasie o szerokości 100-180 km<sup>x/</sup>, a armia naszego wojska może bronić pasa o szerokości 100-120 km i głębokości do 150 km. Zatem broniącą się armia z reguły może się spotkać z desantami powietrznymi w sile do jednej dywizji bez ciężkiego sprzętu, w najgorszym wypadku może się spotkać dodatkowo z BFD lub DPD.

Do zwalczania desantów powietrznych w sile do jednej dywizji trzeba angażować siły co najmniej równe a nawet większe niż siły desantu powietrznego nieprzyjaciela.

Wydzielenie takiej ilości sił i środków ze składu armii do zwalczania desantów powietrznych może więc poważnie skomplikować prowadzenie bitwy obronnej.

Możliwa częstotliwość wysadzania desantów powietrznych w ciągu dnia walki pozwala wnioskować, że w pasie obrony jednego związku taktycznego może działać kilka, a w pasie obrony <sup>armii</sup> kilkanaście desantów powietrznych. Doceniając ich wielką rolę bojową przeciwnik będzie dążył do wysadzania ich w najkorzystniejszych warunkach.

#### b/ Warunki wysadzenia desantów powietrznych

Planując wysadzenie desantu powietrznego nieprzyjaciela musi się liczyć z różnorodnymi układami warunków taktyczno-operacyjnych. Niektóre z tych warunków może on kształtować

---

x/ "VADEMECUM OPERACYJNO-TAKTYCZNE O ARMIACH OBCYCH".  
Sztab Generalny Zarząd II, Warszawa 1962 r. str, 193.

szczególnie zapobiegliwie. Przed wyrzuceniem desantu powietrznego może dążyć do uzyskania przewagi w powietrzu, szczególnie na kierunku /obszarze/ planowanego wysadzenia desantu powietrznego. Przewagę tą będzie się starał wytworzyć szczególnie w czasie przelotu desantu operacyjnego lub strategicznego.

Taktyczne desanty powietrzne z wielu względów mogą być wykonane w warunkach lokalnej przewagi w powietrzu lub bez niej. W czasie wysadzania taktycznego desantu powietrznego wykorzystuje się bowiem zaskoczenie lub lokalne skrepowanie nieprzyjaciela, dokonuje się przelotu na małej wysokości, wykorzystuje luki między oddziałami i związkami taktycznymi oraz zasłony dymne.<sup>x/</sup>

Pragnąc uzyskać lokalną przewagę w powietrzu nieprzyjaciel będzie dążył do sparaliżowania obrony przeciwlotniczej armii. Sparaliżowanie obrony przeciwlotniczej może doprowadzić do opóźnienia zwalczania desantów powietrznych w czasie przelotu.

Nieprzyjaciel będzie również dążył do uzyskania zaskoczenia armii. Może ono dotyczyć czasu i miejsca wysadzania desantu, jak też jego siły oraz sposobu działania. Jednym z warunków uzyskania zaskoczenia, a następnie i powodzenia jest szybkość działań. Szybkość działań desantów powietrznych nieprzyjaciela utrudnia terminowe wykrycie i rozpoznanie sił desantu oraz komplikuje użycie własnych sił i środków.

W celu pozbawienia nieprzyjaciela sprzyjających warunków do wysadzenia i działania desantów powietrznych należy:

- na czas wykryć siły i środków desantów powietrznych w rejonach wyjściowych i lądowania oraz w czasie przelotu;
- niszczyć rozpoznane siły i środki desantów powietrznych w rejonach wyjściowych i lądowania oraz w czasie przelotu;

---

<sup>x/</sup> Regulamin Polowy Sił Lądowych USA FM 57-35, str. 12.

- utrzymać siły i środki obrony przeciwlotniczej w pełnej gotowości do zwalczania desantów powietrznych. Odpowiednio do szybkości i inicjatywy działań desantów powietrznych nieprzyjaciela należy dobierać własną szybkość ich wykrywania, rozpoznania i zwalczania.

Znając możliwości taktyczno-operacyjne wysadzania desantów powietrznych i warunki ich użycia należy się zastanowić nad zasadami ich wykorzystania.

### c/ Zasady wykorzystania desantów powietrznych

Zasady wykorzystania desantów powietrznych są zależne od ich zadań. Na ogół przewiduje się wykorzystanie taktycznych desantów powietrznych na kierunkach głównych uderzeń związków taktycznych w celu opanowania ważnych obiektów /mostów, przepraw, węzłów dróg, cieśnin/. Poza tym zaleca się desantować po wykonaniu uderzeń jądrowych w celu wyzyskania ich skutków. Taki sposób działania ma przyczynić się do zwiększenia tempa natarcia.

Konkretna treść wykonywanych zadań desantowych może być różna. Jako bardziej typowe spotyka się następujące zadania:

- opanowanie ważnych obiektów;
- wykorzystanie skutków uderzeń jądrowych;
- niszczenie środków przenoszenia bmar, składów pocisków i bomb z głowicami jądrowymi, stanowisk dowodzenia, węzłów łączności i urządzeń tyłowych;
- izolacja pola walki od dopływu odwodów taktycznych i operacyjnych;
- uderzenia na tyły broniących się wojsk lub wykonujących kontratak względnie przeciwuderzenie;
- zabezpieczenie skrzydeł nacierających związków taktycznych lub armii polowej.

Podstawowym środkiem transportowym dla taktycznych desantów powietrznych jest śmigłowiec. Może on omijać rejony pozycji ogniowych artylerii przeciwlotniczej i urządzeń obronnych oraz wykorzystując teren skrycie podchodzić do obiektów nie będąc wykrytym przez środki radiolokacyjne armii. Podstawowe dane taktyczno-techniczne śmigłowców będących na wyposażeniu lotnictwa sił lądowych przedstawia tabela nr 3.

Typowym operacyjnym desantem powietrznym może być desant w składzie BPD lub DPD. Desant tego rodzaju organizowany będzie na szczeblu armii polowej lub grupy armii.

W wypadku organizowania desantu operacyjnego na szczeblu armii polowej BPD lub DPD wykonywać będzie zadanie desantowe zazwyczaj we współdziałaniu z jednym lub dwoma korpusami armijnymi pierwszego lub drugiego rzutu armii, nacierającym na kierunku głównego uderzenia armii.

Operacyjny desant powietrzny może wykonywać następujące zadania:

- niszczyć broń masowego rażenia oraz środki jej przenoszenia;
- opanować rubież lub rejony przepraw na dużych rzekach i utrzymać je do podejścia sił głównych armii polowej;
- nie dopuścić do podejścia odwodów operacyjnych przeciwnika do linii frontu;
- udzielić pomocy wojskom nacierającym od frontu przez uderzenie na tyły broniących się wojsk przeciwnika.

Wykonane zadania przez taktyczne i operacyjne desanty powietrzne przedstawia schemat nr 1.

Z charakteru zadań wykonywanych przez operacyjny desant powietrzny wynika, że może on być użyty na kierunku głównego uderzenia w celu zapewnienia wysokiego tempa natarcia zgrupowania uderzeniowego, którego trzon z zasady będą stanowić dywizje pancerne.

Po wylądowaniu bez uzupełnienia stanu osobowego czas działań operacyjnego desantu powietrznego w sile BPD lub DPD waha się od 1 do 3 dób. W tym czasie wojska nacierające od linii frontu przy tempie około 70 km na dobę są w stanie przebyć 70-210 km. Można zatem określić, że operacyjny desant powietrzny w sile BPD może być wyrzucony na głębokość do 70 km, a w sile DPD na głębokość 200 km i więcej od linii styczności walczących stron.

Dla przewiezienia DPD wykorzystuje się samoloty transportowe. Podstawowe dane taktyczno-techniczne samolotów transportowych przedstawia tabela nr 4.

Przelot samolotów w szykach bojowych nad ugrupowaniem nieprzyjaciela winiec odbywać się na minimalnych wysokościach - około 300-400 m. Przelot dywizji powietrzno-desanto-

wej następuje zwykle w dwóch rzutach. W pierwszym rzucie znajdują się siły i środki, które zabezpieczają lądowanie, a w drugim rzucie /odległość między rzutami wynosi około 30-45 minut/ siły główne.

Szyk bojowy jest z reguły zależny od ilości miejsc zrzutu, ilości środków transportu powietrznego, terenu oraz siły nieprzyjaciela.

Do zrzutu dywizji powietrzno-desantowej potrzebnych jest około 10-12 rejonów zrzutu i 3-6 rejonów lądowania. Powierzchnia całkowita rejonu desantowania może wynosić 300 km<sup>2</sup> i więcej. Odwód przyczółka /rejonu/ uchwyconego przez dywizję powietrzno-desantową może wynosić 25-50 km.<sup>x/</sup> Rejon lądowania dywizji powietrzno-desantowej przedstawia schemat nr 2.

Według poglądów amerykańskich, rejon lądowania winien mieć kształt koła, umożliwić organizowanie obrony okrężnej i prowadzenie ruchomych działań bojowych na dogodnych kierunkach oraz wprowadzenie środków ogniowych na zagrożone kierunki.

Przy lądowaniu w sile mniejszej niż jedna dywizja - ma to miejsce na szczeblu taktycznym - przelot wojsk powietrzno-desantowych następuje w kilku falach, a nie rzutach. Jak podają Amerykanie, odstęp między falami ma wynosić od 2 do 15 minut. Siły główne powinny się znaleźć nad rejonem lądowania w około 30 minut po wylądowaniu pierwszej fali. Liczą się oni ze stałym narastaniem sił.

W zależności od użytych środków transportu powietrznego i sposobu lądowania przewiduje się odpowiednie wymogi w stosunku do lądowisk i zrzutowisk.

Według poglądów zachodnich w stosunku do zrzutowisk i lądowisk stawia się następujące wymogi:

a/ taktyczne:

- w pobliżu lądowiska powinny być skryte ukrycia dla zbiórki i zesrodkowania;

---

<sup>x/</sup> Krótki Informator o Siłach Zbrojnych USA. Sztab Generalny - Zarząd II. Warszawa - 1965 r. Str. 212.

- lądowiska powinny być położone jaknajbardziej blisko obiektu działania, zależnie od siły i ilości wojsk nieprzyjaciela;
- między lądowiskiem i obiektem działania nie mogą być duże przeszkody naturalne lub teren dogodny do silnej obrony nieprzyjaciela.
- lądowisko winno ułatwiać podejście lotnictwa transportowego i leżeć poza strefą silnego ognia przeciwlotniczego nieprzyjaciela.

b/ techniczne:

- miękki i równy grunt, zwłaszcza w środkowej części lądowiska;
- skupisko drzew o wysokości poniżej 4 m, nie mogą zajmować powierzchni przekraczającej 2 ha na całym lądowisku;
- powierzchnia oddzielnie rosnących drzew wysokości powyżej 4 m nie może przekraczać 0,2 ha na każdy ha lądowiska;
- powierzchnia oddzielnych zabudowań nie przekracza 0,06 ha na hektar;
- głębokość rowów nie przekracza 1 m;
- ogólna powierzchnia nie głębokich strumieni, stawów i błot nie przekracza 1/4 powierzchni lądowiska;
- głębokość strumieni i rzek o powolnym prądzie nie przekracza 1,8 m, a szerokość 6 m;
- jeśli w pobliżu lądowiska są duże przeszkody, to określa się następujące strefy bezpieczeństwa /minimalna odległość przeszkody od granicy elipsy największego rozrzutu skoczków lub zasobników;

Nazwa przeszkody	Strefa bezpieczeństwa w m	
	równoległe do osi lotu	prostopadle do osi lotu
Pas drzew	100	50
Las	150	75
Głęboka rzeka, kanał	150	100
Osiedle	200	150
Skały, kamienie	200	175
Linia wysokiego napięcia	200	150

- nierówności ukształtowania terenu nie mogą przekraczać 30 % powierzchni lądowiska.

Przed wylądowaniem sił głównych wojsk powietrzno-desantowych zostają zrzucone grupy rozpoznawcze, rozpoznania radiowego i grupy inżynieryjno-saperskie. Grupy te mają być wyposażone w radiostacje, lampy sygnalizacyjne, płachty sygnalizacyjne i inne środki techniczne. Zadaniem ich byłoby: rozpoznanie rejonu lądowania, rozstawianie znaków rozpoznawczych i przekazywanie sygnałów do lądowania. Grupy powyższe spełniają również zadania ubezpieczeniowe. W około 30 minut po wysadzeniu sił ubezpieczenia, następuje desantowanie części sił głównych. Siły te po wylądowaniu zabezpieczają natychmiast cały rejon lądowania. Po upływie około 1 godziny przylatują dopiero ciężkie samoloty transportowe.

Według poglądów amerykańskich, czas lądowania i zbiórki ma wynosić: dla kompanii - /lądowania/ około 2 minuty, /zbiórki/ - 20 do 30 minut, dla batalionu odpowiednio 7-10 minut oraz 30-50 minut, brygady powietrzno-desantowej - 15-30 i około 90 minut; czas lądowania dla dywizji powietrzno-desantowej wynosi od 1,5 do 2 godzin, a niezbędny czas na uzyskanie gotowości bojowej - od 2,5 do 3 godzin.<sup>x/</sup>

---

<sup>x/</sup> Kpt. E. PERNER "O użyciu wojsk powietrzno-desantowych Stanów Zjednoczonych" WPZ nr 2/1962 r. Str. 44.

Dane powyższe są podane w wielkim przybliżeniu. Podkreśla się czynnik zaskoczenia i pewna swoboda w wyborze obiektu, względnie rejonu powinny być szybko i maksymalnie wykorzystane, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi wykorzystanie słabych stron wojsk powietrzno-desantowych.

Reasumując powyższe można stwierdzić, że desanty powietrzne będą wysadzane na głównych kierunkach uderzeń związków taktycznych i armii polowej celem osłabienia naszej obrony od wewnątrz i zapewnienia wysokiego tempa natarcia wojskom od czoła. Rejony lądowania, zrzutowiska dla desantów powietrznych będą wybierane z uwzględnieniem sytuacji taktyczno-operacyjnej i warunków terenowych. Wobec tego, niedopuszczenie do takich skutków ich działania powinny być przewodnią ideą ich zwalczania.

Dla określenia sposobów skutecznego zwalczania desantów powietrznych koniecznym staje się odpowiedzieć na pytanie: Gdzie i kiedy desanty powietrzne są najbardziej wrażliwe na niszczenie oraz czym je niszczyć?

Wrażliwość desantów powietrznych na niszczenie zależy od rozmieszczenia desantów w rejonach wyjściowych, wysokości i ugrupowania w okresie przelotu, w czasie lądowania i działań po wylądowaniu.

Poza tym, nieprzyjaciel będzie dążył do zmniejszenia wrażliwości desantów powietrznych przez skrócenie czasu załadowania, przelotu i lądowania oraz stosowanie odpowiednich metod walki.

A zatem, rozpatrzmy po krótku wrażliwość desantów powietrznych na niszczenie w poszczególnych okresach ich działań.

d/ Wrażliwość desantów powietrznych na niszczenie w poszczególnych okresach ich działań.

#### Okres załadowania:

Przed desantowaniem nieprzyjaciel będzie dążył do maksymalnego rozśrodkowania i rozmieszczenia wojsk desantu w miejscach ukrytych przed obserwacją powietrzną i naziemną oraz do skrócenia czasu załadowania i znajdowania się przed startem wojsk desantu razem ze środkami transportu powietrznego.

Poszczególne rejony wyjściowe i załadownicze, z których ma nastąpić start, będą znajdować się w takiej odległości od siebie, ażeby jedno uderzenie jądrowe średniego kalibru nie spowodowało zniszczenia równocześnie wojsk desantu lub lotnisk w dwóch rejonach. Dlatego w rejonie wyjściowym rozmieszcza się jeden pododdział /w składzie 2 - 3 kompanie/. Taki - cel jest już opłacalny dla naszej broni raketowo-jądrowej.

Środki transportu powietrznego nie będą w większości wypadku stacjonować na lotniskach. Do tego celu będą przygotowane i wykorzystane pasy dróg i szos oraz nadające się odcinki pól.

Samo załadowanie się desantu na środki transportu powietrznego będzie się odbywać w warunkach ograniczonego czasu. W pierwszej kolejności załadowuje się ciężki sprzęt, po czym pododdziały desantu.

Jeżeli uda się wykryć i rozpoznać siły desantu w rejonach wyjściowych ze szczególnym uwzględnieniem czasu ich załadowania na środki transportu powietrznego, to wykorzystując czynnik zaskoczenia bronią raketowo-jądrową można zniszczyć siły desantu i środki transportu powietrznego nieprzyjaciela.

#### Okres przelotu:

W okresie przelotu nieprzyjaciel może zredukować wrażliwość desantu powietrznego przez oddziaływanie na obronę przeciwlotniczą armii, wykorzystanie korytarzy powietrznych oraz przez wysokość lotu i rozśrodkowane ugrupowanie kierunku obiektu małymi rzutami powietrznymi.

W celu zmniejszenia skuteczności przeciwdziałania obrony przeciwlotniczej armii nieprzyjaciel będzie niszczył i obezwładniał środki artylerii przeciwlotniczej, zakłócał stacje radiolokacyjne oraz stosował mylenie /wysadzenie pozornych desantów/.

Korytarze powietrzne nad pasem obrony armii nieprzyjaciel będzie wybierał tak, ażeby wykorzystać luki i przerwy w systemie broniących się wojsk armii oraz uprzednie skutki uderzeń broni raketowo-jądrowej.

Eskaдры i klucze /samolotów, śmigłowców/ będą lecieć na różnych wysokościach i w odpowiednich odstępach od siebie, tak żeby jeden pocisk jądrowy obrony przeciwlotniczej armii nie zniszczył więcej niż jeden klucz samolotów.

Nieprzyjaciel będzie również dążył do zmniejszenia wrażliwości desantów powietrznych przez wykonanie przelotu do celu na małej wysokości nad rejonem obrony, ponieważ zmniejsza wtedy możliwości wykrywania przez stacje radiolokacyjne /pola martwe/ oraz użycie pocisków jądrowych /ziemia, powietrze/.

Z charakterystyki działań desantów powietrznych w okresie przelotu wynika, że w czasie organizacji walki należy:

- zorganizować rozpoznanie desantów powietrznych na małych wysokościach /poniżej 300 m/;
- zagrozić korytarze powietrzne przelotu desantów bronią raketowo-jądrową;
- utrzymać wszystkie rodzaje wojsk armii nie związane w walce z nieprzyjacielem od czoła w pełnej gotowości do zwalczania desantów w czasie przelotu na różnych wysokościach /przeciwlotnicza artyleria raketowa i konwencjonalna, przeciwlotnicze karabiny maszynowe pododdziałów i oddziałów pancernych oraz zmechanizowanych/.

#### Okres lądowania i zbiórki:

W okresie lądowania i zbiórki desanty powietrzne są najbardziej wrażliwe na uderzenia broni raketowo-jądrowej, lotnictwa, artylerii i moździerzy oraz wojsk lądowych /szczególnie pancernych/.

Należy się liczyć, że w celu zmniejszenia wrażliwości desantów powietrznych w rejonach lądowania nieprzyjaciel uprzednio wykona uderzenia jądrowe /wybuchy powietrzne/ na wojska znajdujące się w rejonie lądowania lub w jego pobliżu, dążąc jednocześnie do bezpośredniego lądowania na obiekty, na które z naszej strony ze względu na ich ważność nie można wykonać uderzeń jądrowych. Poza tym, sprawne i szybkie wyładowanie ze śmigłowców i samolotów, zbiórka i wejście desantu do działań zmniejszy jego wrażliwość na przeciwdziałanie armii.

- Z charakteru działań desantu w okresie lądowania i zbiórki wynika, że w czasie organizacji walki należy:
- przygotować i zorganizować obserwację prawdopodobnych rejonów lądowania desantów powietrznych;
  - przewidzieć na prawdopodobne rejony lądowania desantów powietrznych RPO;
  - zaplanować manewr drugich rzutów /odwodów/ związków taktycznych i armii na prawdopodobne rejony lądowania desantów powietrznych nieprzyjaciela;
  - zorganizować osłonę z powietrza i obronę ważnych obiektów /drt, BROT, PTBR, DPZ, RAB, mosty, przeprawy, węzły dróg, wiadukty/.

#### Okres prowadzenia działań:

W tym okresie działania desantu będą prowadzone tak, by pododdziały w toku walki nie tworzyły opłacalnych celów dla broni raketowo-jądrowej i lotnictwa. Dla desantu korzystne więc jest objęcie swymi działaniami dużego obszaru i posiadania wysokiej ruchliwości. Przy tym desant powietrzny będzie prowadził działania bojowe bez broni pancernej lub z małym jej nasyceniem /lekkie czołgi/. Jeśli jednak uda mu się uzyskanie ruchliwości, to będzie on dążył do ciągłego zmieniania obszaru swego działania.

Lądowanie desantu może się odbywać bezpośrednio na obiekt lub w pobliżu obiektu. W pierwszym wypadku desant przez koncentryczne uderzenia z kilku kierunków na obiekt zdobywa go /jeśli był obsadzony i broniony/, po czym przystępuje do obrony obiektu. Obronę obiektu desant organizuje z dala od obiektu i na szerokim froncie, szczególnie na kierunkach zagrożonych.

W drugim wypadku, jeśli desant wyląduje w pobliżu obiektu, który należy opanować, to pododdziały desantu rozpoczynają natychmiast działanie w kierunku obiektu, podchodzą do niego i atakują w celu opanowania lub zniszczenia go.

W obu wypadkach desant organizuje odwód np. desant w sile kompanii - pluton, w sile batalionu - kompania, w sile brygady - batalion, a w sile dywizji 1-2 bataliony powietrzno-desantowe.

Należy się liczyć, że po wylądowaniu desant powietrzny będzie stosował różne formy walki, począwszy od krótkich zwrotów zaczepnych, poprzez działania obronne, a kończąc na wypadach i zasadzkach oraz nękanii ogniem, a niekiedy i walką wręcz. Szybkość rejonu obrony batalionu wynosi 3-4 km, grupy powietrzno-desantowej 8-10 km, a dywizji do 30 km.<sup>x/</sup> /Są to dane przybliżone/.

Pobieżne rozpatrzenie działań desantów powietrznych w poszczególnych okresach pozwala wyciągnąć następujące wnioski:

1. Czynnikiem decydującym w niszczeniu desantów powietrznych jest szybkość ich wykrycia i rozpoznania w rejonach załadowniczych, w czasie przelotu, lądowania i zbiórki.
2. Desanty powietrzne w czasie załadowania, przelotu i lądowania są najbardziej wrażliwe na uderzenia jądrowe i ogień artylerii przeciwlotniczej i przeciwlotniczych karabinów maszynowych, bowiem siły znajdują się razem ze środkami transportu powietrznego.
3. Najskuteczniej jest niszczyć wojska desantu powietrznego w rejonach /punktach/ załadowniczych uderzeniami jądrowymi i chemicznymi oraz lotnictwem bombowym i myśliwsko-bombowym frontu.

W okresie przelotu za pomocą lotnictwa myśliwskiego, przeciwlotniczej artylerii raketowej i konwencjonalnej oraz przeciwlotniczych karabinów maszynowych, pododdziałów i oddziałów wojsk pancernych i zmechanizowanych. Natomiast w okresie lądowania i zbiórki pododdziałów desantu najskuteczniej niszczyć je uderzeniami jądrowymi, chemicznymi, lotnictwem bombowym i myśliwsko-bombowym frontu oraz wojskami pancernymi i zmechanizowanymi rozmieszczonymi w rejonie lądowania lub w pobliżu.

---

<sup>x/</sup> Kpt. E. PERNER "O użyciu wojsk powietrzno-desantowych Stanów Zjednoczonych" WPZ nr 2/1962 r. Str. 44.

e/ Organizacja i uzbrojenie dywizji powietrzno-desantowej USA

Po drugiej wojnie struktura organizacyjna dywizji powietrzno-desantowej USA zmieniała się kilkakrotnie. Zasadnicze zmiany organizacyjne w DPD, podobnie jak i w pozostałych dywizjach wojsk lądowych zostały wprowadzone z chwilą wprowadzenia na uzbrojenie broni raketowo-jądrowej i oparciu się na strategii zmasowanego odwetu. Za dywizję przydatną do prowadzenia działań na atomowym polu walki uznano tak zwaną "pentomiczną" dywizję. Myślą przewodnią w jej organizowaniu było dążenie do zapewnienia jej możliwości przerzutu drogą powietrzną na duże odległości w różnych warunkach. Uwzględniając możliwości środków transportu powietrznego wyeliminowano z organizacji tej dywizji uzbrojenie i sprzęt ciężki, a wprowadzono na uzbrojenie sprzęt lekki. Takie zmiany doprowadziły w konsekwencji do tego, że DPD typu "pentomic" posiadała dużą ruchliwość operacyjno-strategiczną, a jednocześnie małą ruchliwość taktyczną na polu walki. Również jej siła ognia była problematyczna. Dywizja ta mogła być wykorzystana na atomowym polu walki wyłącznie do starć z przeciwnikiem słabo uzbrojonym i liczebnie niewielkim.

Jednakże zmiany w koncepcjach strategicznych, szczególnie odejście od strategii zmasowanego odwetu i przyjęcie strategii elastycznego reagowania, spowodowało konieczność posiadania związków taktycznych, zdolnych do prowadzenia działań bojowych zarówno z użyciem broni, jak i bez użycia tej broni. Pociągnęło to za sobą potrzebę zorganizowania takiej dywizji, która mogłaby prowadzić działania bojowe we wszystkich warunkach.

Spośród wielu badań i koncepcji wybrano dywizję typu "brygadowego", w skład której obecnie wchodzi: dziewięć batalionów powietrzno-desantowych, batalion rozpoznawczy, batalion czołgów<sup>x/</sup>, batalion lotniczy, batalion łączności, batalion inżynieryjno-saperski, artyleria dywizyjna oraz oddziały specjalnych służb. Obok sztabu dywizji istnieją trzy dowództwa /sztaby/ brygad.

---

x/ Na uzbrojeniu batalionu znajdują się samobieżne działa 90 mm "Scorpion".

Z analizy organizacji DFD typu - "brygadowego" wynika, że zwiększono samodzielność tej dywizji i jej oddziałów. Dywizja stała się wyższym związkim taktycznym, brygady zaś stały się związkami broni połączonych. Organizacja DFD typu "brygadowego" umożliwia rozczłonkowanie jej ugrupowania bojowego i samodzielne prowadzenie działań bojowych, zarówno w warunkach użycia broni jak i bez tej broni.

W organizacji tego typu dywizja posiada batalion czołgów, co zwiększa jej siłę uderzenia i ruchliwości. Organiczny zaś batalion lotniczy dywizji ułatwia przetrzucanie całych pododdziałów lub oddziałów, zaopatrzenie i ewakuację rannych oraz prowadzenie rozpoznania, organizację dowodzenia i łączności.

Bataliony powietrzno-desantowe, w odróżnieniu od grup powietrzno-desantowych są uzbrojone w trzy wyrzutnie Davy Crockett.

Wprowadzenie na uzbrojenie wyrzutni Davy Crockett stanowi poważną rewolucję w dziedzinie prowadzenia działań, gdyż broń atomowa o małej mocy może być używana w strefie działań bojowych w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Do tej pory przewidywano jej użycie głównie do niszczenia celów znajdujących się na tyłach nieprzyjaciela, zaś pododdziały były narażone na odwetowe uderzenia jądrowe nieprzyjaciela.

Siła ognia tych wojsk wzrosła więc niewspółmiernie w porównaniu do okresu II wojny światowej. Obsługiwana przez 5, a w wyjątkowych wypadkach nawet przez 2 ludzi wyrzutnia Davy Crockett może zastąpić dziesiątki dział artylerii konwencjonalnej. Siła ognia pocisku atomowego Davy Crockett o mocy 1 KT równa się w przybliżeniu sile ognia 1000 pocisków przypadających na każde działo "średnie i ciężkie" artylerii dywizyjnej z okresu II wojny światowej.<sup>x/</sup> Wyrzutnie Davy Crockett zwiększają samodziel-

---

<sup>x/</sup> Dane na podstawie materiałów zamieszczonych w czasopiśmie "Wehrkunde" nr 7 i 9 z 1962 r.

ność działań bojowych batalionu, a równocześnie uniezależniają go w poważnym stopniu od wsparcia środków ogniowych dywizji.

Oprócz tego, na uzbrojeniu batalionu powietrzno-desantowego znajdują się między innymi 9 wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych "Entac", 2 działa bezodrzutowe 106 mm, 5 dział bezodrzutowych 90 mm, 4 moździerze 106,7 mm, 8 moździerzy 81 mm i 17 pancerzownic 88,9 mm.<sup>x/</sup>

Pododdziały i oddziały dywizji powietrzno-desantowej typu brygadowego są zorganizowane i uzbrojone w zasadzie tak samo jak pododdziały piechoty. Są one jednak wyposażone w większą ilość środków przeciwpancernych, co pozwala im skutecznie walczyć z czołgami i transporterami opancerzonymi obrońcy.

Również duża ilość moździerzy różnych kalibrów pozwala skutecznie wesprzeć walkę pododdziałów powietrzno-desantowych. Tabelaiczny wykaz środków ogniowych, które są na uzbrojeniu pododdziałów zmechanizowanych i powietrzno-desantowych związków taktycznych oraz stan liczebny i ważniejsze uzbrojenie w dywizjach typu "brygadowego" USA przedstawia tabela nr 5 i 6.

Przeprowadzona analiza organizacji i uzbrojenia dywizji powietrzno-desantowej pozwala wyciągnąć wniosek, że możliwości ogniowe i manewrowe DPD typu "brygadowego" poważnie wzrosły, co stawia ją w korzystnej sytuacji wobec każdej jednostki wojsk lądowych armii, co również niewątpliwie wpłynie na prowadzenie walki.

Jednakże DPD typu "brygadowego" jako całość jest związkiem ciężkim i w całości nie może być desantowana sposobem spadochronowym. Dla przewiezienia jej sprzętu i uzbrojenia na tyły przeciwnika, niezbędne jest opanowanie odpowiednich lotnisk umożliwiających lądowanie średnich i ciężkich samolotów transportowych.

Zatem, narastanie sił dywizji użytej w desancie powietrznym na tyłach przeciwnika będzie stopniowe.

---

x/ "PODODDZIAŁY SIŁ LĄDOWYCH GŁÓWNYCH PAŃSTW PAKTU ATLANTYCKIEGO" Sztab Generalny - Zarząd II. Warszawa 1963 r.  
Str. 27.

Reorganizacja DPD nie została jeszcze ostatecznie zakończona. Dążąc do podniesienia dalszej ruchliwości wojsk lądowych, przystąpiono do organizacji tak zwanych szturmowych dywizji powietrzno-desantowych /określonych również mianem dywizji kawalerii powietrznej/. Porównanie organizacji DPD typu "brygadowego" i dywizji szturmowej przedstawia poniższa tabela.

DPD typu brygadowego	DPD typu szturmowego
- ludzi 15900	- ludzi 15787
- batalion rozpoznawczy	- batalion rozpoznawczy
- batalion łączności	- batalion łączności
- batalion inżynieryjno-saperski	- batalion inżynieryjno-saperski
- batalion lotniczy	- grupa lotnicza /trzy bataliony śmigłowców i komp. lotnicza wsparcia ogólnego/
- batalion czołgów lekkich	- trzy dywizjony haubic 105 mm /54 szt/
- bat.haubic 155 mm /6 szt/	- dywizjon 70 mm poc.rak. na śmigł.
- trzy dywizjony haubic 105 mm /54 szt/	- trzy bat. powietrzno-desantowe
- bat.poc.rak."HJ" /4/ lub "LJ" /4/	- pięć bat. piechoty
- dziewięć bat. powietrzno-desantowych	- trzy dowództwa brygad
- trzy dowództwa brygad	- kompania żandarmerii
- komp. żandarmerii	- dowództwo tyłów
- dowództwo tyłów	- samoloty i śmigłowce 434
- samoloty i śmigłowce 101	- pojazdy naziemne 1600
- pojazdy naziemne 3200	

Z powyższej tabeli wynika, że DPD typu "szturmowego" posiada większą ruchliwość. Jest "lżejsza" od DPD typu "brygadowego" i może być desantowana różnymi sposobami. Jednakże efektywność jej działań zależna jest od wsparcia ogniowego, szczególnie lotnictwa. Ogień lotnictwa i rakiet kompensuje w pewnym stopniu brak w broni pancernej i artylerii średniego kalibru. Dalsze udoskonalenie organizacji tej dywizji nastąpi po wojennych doświadczeniach w Wietnamie.

## II. PODSTAWOWE CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA ORGANIZACJĘ WALKI Z DESANTAMI POWIETRZNYMI

Organizacja walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela uzależniona jest od szeregu czynników, a mianowicie:

- od warunków przejścia armii do obrony;
- od koncepcji prowadzenia bitwy obronnej;
- od możliwości armii w zakresie wykrywania, rozpoznania i zwalczania desantów powietrznych.

Na korzyść nieprzyjaciela mogą działać takie czynniki, jak szybkość oraz inicjatywa w wyborze miejsca i sposobów działania, czyli ma szansę uzyskania zaskoczenia.

Rozpatrzmy nieco dokładniej powyższe czynniki.

### a/ Wpływ warunków przejścia armii do obrony

Obrona armii będzie stosowana w czasie wojny jako jeden ze środków zerwania natarcia przeważających sił nieprzyjaciela.

Armia może przejść do obrony w celu wygrania na czasie potrzebnych frontowi dla skoncentrowania, przegrupowania i rozwinięcia sił i środków do natarcia lub zaoszczędzenia tych sił wtedy, kiedy front rozwija natarcie na głównym kierunku.

Przejście armii do obrony może również nastąpić w toku operacji zaczepnej frontu, w wypadku wykonania przez nieprzyjaciela przeciwuderzenia i częściowego włamania się jego wojsk w ugrupowanie armii.

Wreszcie armia może przejść do obrony dla utrwalenia osiągniętego powodzenia lub w celu obrony wybrzeża morskiego.

Jednakże jest to zawsze wymuszony rodzaj działań bojowych, który stosuje się tylko w takim wypadku, kiedy nie ma warunków zmiany sytuacji na swoją korzyść poprzez natarcie.<sup>x/</sup>

Z powyższego wynika, że armia będzie przechodzić do obrony mając najczęściej bezpośrednią styczność z nieprzyja-

---

x/ "Wojennaja Strategia" pod redakcją marszałka SOKOŁOWSKIEGO  
Wojskennaje Izdatielstwo MO SSRR. Moskwa 1962 r. Str. 436.

ciem i w warunkach trwającego już uderzenia lub bezpośredniego zagrożenia uderzeniem.

W takich warunkach przejście armii do obrony będzie niejednoczesne. Podczas kiedy jedne związki taktyczne przejdą pod uderzeniem nieprzyjaciela do obrony, inne jeszcze będą kontynuować natarcie. Taka sytuacja zmusi do dużych zmian w podporządkowaniu jednych oddziałów i związków taktycznych innym. Jeżeli przedsięwzięcia te nie będą poprzedzone planowaniem, to będą wymagały od dowództwa dużej sprawności działania.

Omówionym warunkom przejścia do obrony będzie towarzyszyć ogólnie trudna sytuacja taktyczno-operacyjna. Niektóre związki taktyczne i oddziały mogą być okrążone lub posiadać braki w zaopatrzeniu na skutek oderwania się tyłów od oddziałów i związków taktycznych lub ich zniszczenia. Część oddziałów zostanie porażona, wyczerpana lub nawet rozbita, inne będą wymagały zabiegów specjalnych.

Z tego wynika, że warunki, w których armia dysponowała na organizację obrony terminem kilkunastu do kilkudziesięciu dni będą bardzo rzadkie. Zato bardzo często na przygotowanie i przejście do obrony czas będzie bardzo ograniczony. Oddziały i związki taktyczne armii będą przechodziły do obrony stopniowo, w miarę tracenia zdolności do natarcia i wzrastającego nacisku nieprzyjaciela.

W wymienionych warunkach prowadzenie działań obronnych trzeba będzie opierać przede wszystkim na użyciu broni rakietowo-jądrowej w celu zerwania planowanego lub rozpoczętego natarcia przeciwnika. Działania związków taktycznych i oddziałów armii będą polegały wtedy na działaniach manewrowych, prowadzonych na dużej powierzchni celem odparcia nieprzyjaciela nacierającego od czoła i zniszczenia jego zgrupowań uderzeniowych oraz wysadzonych desantów powietrznych. W tym aspekcie organizacja walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela, które są jednym z zasadniczych środków przeniesienia walki w głąb obrony armii, nabiera szczególnego znaczenia.

W niniejszej pracy rozpatruje się głównie działania wojsk w warunkach przejścia armii do obrony z działań zaczepnych. A zatem system wykrywania, rozpoznania i powiadamiania

wojsk armii będzie zorganizowany, jak również będą już zorganizowane poszczególne elementy ugrupowania operacyjnego oraz zabezpieczenie operacyjne wojsk armii.

Wytworzona sytuacja zmusi jedynie dowódcę armii i jego sztab do uaktualnienia i poczynienia pewnych zmian w tym zakresie.

Zmiany te jednak będą dokonywane w trakcie prowadzenia już działań obronnych przez niektóre związki taktyczne i oddziały armii. A więc, terminy ich realizacji będą niezwykle ograniczone. Zmiany te będą dotyczyły przede wszystkim nowych zadań związków taktycznych i rodzajów wojsk oraz sposobów realizacji zabezpieczenia operacyjnego wojsk uwzględniających nowy rodzaj działań.

W związku z powyższym, organizowanie walki z desantami powietrznymi będzie bardzo pośpieszne.

Walka z desantami powietrznymi przekształciła się w walkę ogólnowojskową, zatem zagadnienia jej organizacji i prowadzenia powinny znaleźć miejsce w treści pracy dowódcy i sztabu armii nad organizacją i prowadzeniem działań obronnych. Organizacja działań obronnych będzie odbywać się w toku działań bojowych, co poważnie wpłynie na sposób pracy dowódcy i sztabu armii oraz na realizację powziętych decyzji. W tych warunkach nie będzie czasu na opracowywanie skomplikowanych planów zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela. Zwalczanie ich powinno się odbywać natychmiast po wykryciu. Stąd w treści zadań wszystkich elementów ugrupowania bojowego i operacyjnego powinna być uwzględniona walka z desantami powietrznymi nieprzyjaciela.

Przejście armii do działań obronnych z zasady będzie miało miejsce na terytorium nieprzyjaciela i do walki z desantami powietrznymi nie będą mogły być użyte wojska obrony terytorium kraju, a zatem w niniejszej pracy ich działania i współdziałania z nimi się nie rozpatruje.

Poza tem, armia prawdopodobnie spotyka się z silnym i bardziej zorganizowanym podziemiem i działalnością grup dywersyjno-rozpoznawczych, które będą ściśle współdziałały z desantami powietrznymi nieprzyjaciela.

Wreszcie wysadzone desanty powietrzne mogą być wzmocnione pododdziałami i oddziałami nieprzyjaciela pozostałymi na tyłach armii i nie zniszczonymi do czasu podjęcia działań obronnych przez armię.

A teraz rozważmy, jaki wpływ wywiera broń rakietowo-jądrowa i desanty powietrzne nieprzyjaciela na organizację z nimi walki.

b/ Wpływ broni rakietowo-jądrowej i desantów powietrznych na organizację z nimi walki

Jeżeli w okresie drugiej wojny światowej, armia główną uwagę skupiała na wykryciu i zwalczaniu zgrupowań pancernych nieprzyjaciela, to z chwilą wprowadzenia na uzbrojenie broni rakietowo-jądrowej główną uwagę poświęca wykryciu i zwalczaniu tejże broni. Pojawienie się na polu walki broni rakietowo-jądrowej znacznie zwiększyło znaczenie desantów powietrznych, gdyż w ślad za uderzeniami jądrowymi mogą one być wyrzucone celem wykorzystania skutków tejże broni. Masowe użycie desantów powietrznych może w poważnym stopniu sparaliżować system obrony armii i zapewnić duże tempo działań nieprzyjaciela.

Powyższe wskazuje na konieczność wykrycia, rozpoznania i zwalczania desantów powietrznych w rejonach wyjściowych /załadowania/, w czasie przelotu oraz w rejonach lądowania i działania. Niemożliwe jest jednak osiągnięcie zawsze takich pozytywnych rezultatów. Stąd zawsze będzie istniała możliwość ich użycia. Armia obok nastawienia się na zwalczanie wojsk nieprzyjaciela nacierających od czoła musi więc być przygotowana do zwalczania desantów z powietrza.

W okresie prowadzenia działań obronnych armii, nieprzyjaciel będzie dążył do obezwładnienia broni rakietowo-jądrowej, gdyż tylko po wykonaniu tego zadania ma możliwość prowadzenia natarcia. Przy planowaniu prowadzenia natarcia z równoczesnym wysadzeniem desantów powietrznych nieprzyjaciel będzie dążył do sparaliżowania obrony przeciwlotniczej armii, co ułatwi mu przelot i wysadzenie desantów powietrznych. Zmasowane uderzenia rakietowo-jądrowe

na wojska armii nieprzyjaciela wykona przynajmniej w takim zakresie, by w wykonanym przez niego rejonie lądowanie desantów powietrznych odbywało się bez większych przeszkód. Realizacja tych przedsięwzięć umożliwi nieprzyjacielowi prowadzenie natarcia od czoła i z powietrza.

W takich warunkach prowadzenie działań obronnych będzie utrudnione, ponieważ armia będzie musiała prowadzić walkę z nieprzyjacielem nacierającym od czoła i z powietrza oraz likwidować skutki uderzeń broni raketowo-jądrowej.

A zatem, działania obronne armii powinny być tak organizowane i prowadzone, ażeby załamać natarcie nieprzyjaciela od czoła oraz niszczyć wysadzone desanty powietrzne.

W dalszych rozważaniach przyjrzymy się jak współczesna koncepcja prowadzenia działań obronnych armii wpływa na organizację i prowadzenie walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela.

#### c/ Wpływ koncepcji prowadzenia działań obronnych armii na organizację i zwalczanie desantów powietrznych

Współczesna koncepcja prowadzenia działań obronnych armii zakłada:

- po pierwsze: szeroki i głęboki pas obrony armii jak i jej związków taktycznych i oddziałów oraz istnienie luk i przerw między nimi;
- po drugie: zachowanie głównych sił armii i związków taktycznych oraz odwodów w głębi, rozmieszczonych w sposób rozśrodkowany w wybranych rejonach w gotowości albo do wykonania szybkiego manewru na zagrożony kierunek w celu wykonania uderzenia na nacierające lądowe wojska nieprzyjaciela, albo do obsadzenia rubieży.

Koncepcja ta posiada szereg istotnych zalet. Najważniejsze z nich są następujące: zdolność wykonywania manewru wojskami i sprzętem w szerokich pasach działania odpowiednio do rozwoju sytuacji taktyczno-operacyjnej; silne drugie rzuty i odwody umożliwiają wykonanie kontrataków i przeciwuderzeń oraz zachowują dużą odporność na uderzenia broni raketowo-jądrowej nieprzyjaciela - dzięki rozśrodkowaniu wojsk; rozmieszczenie głównych sił w głębi, ułatwia także ukrycie własnych zamiarów.

Szeroki i głęboki pas obrony oraz sposób ugrupowania wojsk armii ma szczególnie duże znaczenie w walce z desantami. Szeroki i głęboki pas obrony armii jak i jej związków taktycznych i oddziałów oraz istnienie luk i przerw między nimi utrudni wykrycie i zwalczanie desantów powietrznych tak w okresie przelotu i lądowania oraz po wylądowaniu. Pas obrony o dużej powierzchni trudno jest wszędzie silnie bronić. Odnosi się to zarówno od środków obrony przeciwlotniczej, /których nie było nigdy za dużo/ jak i środków ogniowych pododdziałów i oddziałów wojsk lądowych. W tych warunkach czas wykrycia, rozpoznania rejonów wyjściowych i lądowania oraz sił desantu będzie w sposób decydujący rzutował na sposób organizacji i zwalczania desantów powietrznych. Bez wykrycia /umiejscowienia/ w terenie i określenia sił desantów oraz zamiaru ich działań, nie sposób jest skutecznie organizować zwalczanie desantów powietrznych.

Rozmieszczenie sił w głębi pasa obrony i urzutowanie ich w głąb już na szczyblu dywizji, stwarza korzystne przesłanki zwalczania taktycznych desantów powietrznych. Jak wiadomo mogą one być wysadzone na głębokość do 30 i więcej km tj. w zasadzie w pasie objętym zasięgiem ognia pododdziałów raket taktycznych oraz rozmieszczeniem i manewrem drugich rzutów /odwodów/ taktycznych. Zasięg ognia pododdziałów raket taktycznych oraz posiadanie silnych drugich rzutów /odwodów/ przez związki taktyczne pierwszego rzutu armii ułatwia szybkie zwalczanie taktycznych desantów powietrznych, wysadzonych na kierunkach głównych uderzeń nieprzyjaciela.

Zachowanie głównych sił w głębi zarówno w skali taktycznej jak też operacyjnej ma jeszcze jeden plus. W razie jednoczesnego uderzenia wojsk lądowych i powietrznych nieprzyjaciela łatwiej jest gospodarzyć ogniem jądrowym i drugim rzutem /odwodem/, rozdzielać siły i przechodzić do działań przeciwko obu zgrupowaniom, wykonując główne uderzenie tam, gdzie rozstrzygają się losy walki lub bitwy.

W skali operacyjnej głębokie ugrupowanie i silne odwody umożliwiają prowadzenie skutecznej walki z operacyjnym desantem powietrznym.

Niekiedy w dogodnej sytuacji taktyczno-operacyjnej drugi rzut lub odwód armii może być użyty w całości do zwalczania operacyjnego desantu powietrznego.

Dotychczasowe ugrupowanie pododdziałów i oddziałów rakiet taktyczno-operacyjnych w obronie armii sprzyja wysadzeniu taktycznych i operacyjnych desantów powietrznych ze względu na pola martwe tejże broni. Organizując działania obronne, należy pola martwe pododdziałów i oddziałów rakiet taktyczno-operacyjnych zredukować do minimum.

Duże rozśrodkowanie związków taktycznych i armii ważne jest z uwagi na warunki bezpieczeństwa w wypadku uderzenia jądrowego nieprzyjaciela. Umożliwia ono również kontrolowanie i objęcie manewrem większych obszarów terenu w pasach obrony oraz wykonanie koncentrycznych uderzeń z kilku kierunków na wysadzone desanty powietrzne nieprzyjaciela. Ułatwia również ich izolację. Oczywiście zagadnienie to musi być odpowiednio uwzględnione w decyzji.

Reasumując, można stwierdzić, że współczesna koncepcja prowadzenia działań obronnych, u podstaw której leży użycie broni rakietowo-jądrowej w celu zniszczenia głównych zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela, wpływa dodatnio na organizację i zwalczanie jego desantów powietrznych. Jej główna cecha - oparcie się na idei manewru w powiązaniu z rozśrodkowaniem wojsk stanowi wstępną przesłankę dla szybkiego podjęcia walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela, zlokalizowania ich działań oraz likwidacji.

Szybkość interwencji w zwalczaniu desantów powietrznych nieprzyjaciela wymaga rozpatrzenia możliwości armii w zakresie ich wykrywania, rozpoznania i zwalczania.

d/ Możliwości armii w zakresie wykrywania, rozpoznania i zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela

Wychodząc z tego, że skład armii i poszczególnych jej związków taktycznych w początkowym okresie wojny będzie

organizowany na bazie jednostek okresu pokojowego /przeważnie stacjonujących na terenie jednego określonego okręgu wojskowego/ nasuwa się konieczność, ażeby z góry przewidzieć siły i środki ułatwiające wykrywanie, rozpoznanie i zwalczanie desantów powietrznych nieprzyjaciela.

Do wykrywania, rozpoznania i zwalczania desantów powietrznych armia może użyć siły i środki wyszczególnione w tabeli nr 7. Z analizy wyszczególnionych w tabeli sił i środków wynika, że w zakresie wykrywania desantów powietrznych w rejonach wyjściowych armia posiada ograniczone możliwości i w zasadzie może wykryć tylko taktyczne desanty powietrzne. Przy czym i w tym wypadku potrzebuje wzmocnienia w środkach transportu powietrznego celem wyrzucenia na głębokość 70 km i więcej armijnych grup specjalnych /AGS/ na tyły nieprzyjaciela.

Do wysłania dywizyjnych grup specjalnych /DGS/ również brak jest środków transportu powietrznego. Ale uwzględniając luki i przerwy w ugrupowaniu wojsk nieprzyjaciela grupy te mogą drogą lądową przenikać na głębokość ugrupowania bojowego dywizji pierwszego rzutu KA nieprzyjaciela.

Armia w dotychczasowym składzie nie posiada lotnictwa rozpoznawczego, a stąd nie ma możliwości wykrycia operacyjnego desantu powietrznego w rejonie wyjściowym. Dane te, armia powinna otrzymać z rozpoznania lotnictwa frontu. Ideowy schemat łączności radiowej rozpoznania lotniczego frontu przedstawia schemat nr 3.

Armia dysponuje siłami i środkami umożliwiającymi jej oddziaływanie na odległość do 120 km rakietami jądrowymi, a chemicznymi do blisko 200 km, a więc może niszczyć taktyczne i operacyjne /w sile BPD/ desanty powietrzne w rejonach wyjściowych.

Operacyjny desant powietrzny nieprzyjaciela w sile DPD będzie startował z rejonu wyjściowego położonego poza zasięgiem armii. Wobec tego, zwalczanie operacyjnego desantu powietrznego w rejonie wyjściowym powinno być wykonane siłami i środkami frontu.

Wykrywanie i powiadamianie o desantach powietrznych w okresie przelotu wykonywane jest siłami i środkami kompanii rozpoznania radiolokacyjnego armii, której skład jest nastę-

pujący:

- posterunek radiotechniczny "PRT";
- radiolokacyjne posterunki wykrywania /RPW/;
- dwa plutony radiolokacyjnych wysokościomierzy;
- pododdziały specjalne.

Kompania rozpoznania radiolokacyjnego armii organizuje system radiolokacyjnego wykrywania i powiadamiania, który powinien zapewnić ciągłość radiolokacyjnego pola wykrywania od wysokości 300 m wzwyż w całym pasie obrony armii.

Jeżeli to jest w poszczególnych wypadkach niemożliwe /za szeroki pas obrony armii w stosunku do możliwości środków lub brak środków/, wówczas ciągłość pola wykrywania na wysokość 300 m powinna być zachowana w najważniejszej części pasa obrony armii, a w pozostałej części pasa obrony armii od wysokości 500 m. Dwa RPW mogą zapewnić ciągłość pola wykrywania radiolokacyjnego dla pułapu od 300 m wzwyż w pasie o szerokości do 120 km. Trzeci RPW powinien być w odwodzie. Zasięg wykrywania desantów powietrznych w czasie przelotu zależy od parametrów radiolokatora - pułapu lecących samolotów i możliwości zakłóceń nieprzyjaciela.

Kompania rozpoznania radiolokacyjnego armii podlega szefowi wojsk OPL armii, który jest odpowiedzialny za organizację systemu radiolokacyjnego wykrywania i powiadamiania. Ideowy schemat wykrywania i powiadamiania oraz ostrzegania wojsk armii o desantach powietrznych nieprzyjaciela w okresie przelotu przedstawia schemat nr 4.

Natomiast szef wojsk łączności armii odpowiedzialny jest za organizację łączności radiowej, powiadamiania armii i ostrzegania dywizji /schemat nr 5/.

Odrębnym zagadnieniem jest czas wykrycia i powiadamiania wojsk armii o przelocie desantów powietrznych nieprzyjaciela. Czas ten zależny jest od obiegu informacji w systemie powiadamiania wojsk. Ze względu na to, że system ten jest nie zautomatyzowany, czas ten jest stosunkowo długi i zawiera:

- przekazanie danych o celu z RPW do CO na PRT;
- naniesienie meldunku na planszę;
- pełną analizę po określeniu 4 wcięć;
- powiadamianie przez CN na PRT.

Czynności powyższe odbywają się na zasadzie "widzę, mówię, słyszę, rysuję i mówię". Średnio czas wykonania poszczególnych czynności wynosi 4 minuty.

Uzasadnienie:

- przekazanie danych o celu z RPW na PRT 10-25"
- przeniesienie meldunku na planszę 20"
- pełna analiza po określeniu 4 wcięć 180"
- powiadomienie przez CN na PRT 20"

-----  
Razem 245" : 60" = 4'

W tym czasie /4'/ np: samoloty transportowe C-121 przelecą 36-40 km /590 km : 60' = 9-10 km/min. x 4' = 36-40 km a śmigłowce H-21B przelecą 14 km /210 km : 60' = 3,5' x 4' = 14 km/.

Jeżeli przyjąć przelot samolotów transportowych C-121 na wysokości 2000 m i zasięg stacji radiolokacyjnej P-10 wynoszący 140 km, to 140 km - 36-40 = 114-100 km.

Czyli odległość ta jest większa aniżeli zasięg stacji radiolokacyjnych artylerii przeciwlotniczej RSA-SON-9.<sup>x/</sup> Odległość ta daje również możliwości skierowania anten pod odpowiedni azymut i kąt elewacji stacji radiolokacyjnych artylerii przeciwlotniczej.

W tych warunkach istnieje możliwość zwalczania desantu powietrznego przez lotnictwo myśliwskie frontu oraz przez artylerię przeciwlotniczą armii.

Jeżeli wykrycie taktycznego desantu powietrznego nastąpi w odległości 50 km od linii styczności walczących wojsk i będą podstawy do oceny, że desant ten będzie wysadzony w głębi pasa obrony armii np. na głębokość 30 km, to własne wojska będą dysponować czasem około 19' na osiągnięcie gotowości od momentu ich powiadomienia /50 km + 30 km = 80 km - 14 km = 66 km : 3,5' = 19,5'.

-----  
<sup>x/</sup> Zasięg przy ręcznym poszukiwaniu na wysokości 4000 m nie mniej niż 50 km, a zasięg automatycznego poszukiwania nie mniej niż 35 km. "INFORMATOR TECHNICZNY UZBROJENIA I SPRZETU". Wydawnictwo MON. Str. 35.

Obieg informacji systemu rozpoznania radiolokacyjnego i powiadamiania wojsk OPL armii przedstawia schemat nr 6.

Uwzględniając współczesną taktykę działań śmigłowców oraz trudności ich wykrycia i śledzenia na małych wysokościach /poniżej 300 m/ przez stacje radiolokacyjne ze względu na pola martwe należy się zastanowić, jak w tych warunkach wykryć i rozpoznać taktyczne desanty powietrzne nieprzyjaciela.

Zwalczanie taktycznego desantu powietrznego na małej wysokości 200-300 m i niżej przy pomocy rakiet przeciwlotniczych i lotnictwa myśliwskiego jest ograniczone, gdyż na wyposażeniu naszej armii nie ma ani rakiet o takich właściwościach technicznych ani lotnictwa myśliwskiego.

Taktyczne desanty z zasady będą działały z małych wysokości. Walka z nimi w czasie przelotu staje się więc problemem pierwszoplanowym dla pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych oraz armii. Nie mogą one liczyć na rakiety przeciwlotnicze ani na lotnictwo myśliwskie. Muszą więc posiadać własne środki obrony przeciwlotniczej, przeciwlotnicze karabiny maszynowe /PKM/ oraz artylerię przeciwlotniczą.

W świetle powyższej analizy nasuwa się wnioski, że taktyczna artyleria przeciwlotnicza nie może być obecnie ani w najbliższej przyszłości wycofana z wyposażenia wojsk armii.

Poza tym klasyczna artyleria przeciwlotnicza w DRW okazuje się bardzo skutecznym środkiem walki przeciw najnowszym typom samolotów amerykańskich, dokonujących nalotów na terytorium Północnego Wietnamu.

W dotychczasowym składzie armii znajdują się następujące aktywne siły i środki OPL:

- pułk rakiet przeciwlotniczych;
- pułk artylerii przeciwlotniczej sk;
- pułk artylerii przeciwlotniczej mk.

Spośród posiadanych przez armię sił i środków obrony przeciwlotniczej największymi możliwościami rozporządza pułk rakiet przeciwlotniczych.<sup>x/</sup> Z tej racji będzie on użyty do osłony obiektów najważniejszych, wymagających osłony stałej jak BROT i główne siły armii wykonujące podstawowe zadanie w danym etapie bitwy obronnej armii.

Ponadto z osłony zapewnianej przez pułk korzystać będzie bezpośrednio wiele innych elementów ugrupowania pozostających w zasięgu jego środków.

Każdy pułk artylerii przeciwlotniczej może osłonić 1-2 obiekty.<sup>xx/</sup>

Mając na uwadze obiekty najważniejsze, do których należą: brygada rakiet operacyjno-taktycznych /BROT/, polowa techniczna baza rakiet /PTBR/, ruchoma baza armii /RBA/, stanowisko dowodzenia armii /SD/ oraz 1-2 przeprawy, nasuwa się wniosek, że wysiłek obrony przeciwlotniczej należy skupić na zapewnieniu osłony wyłącznie powyższym obiektem.

Z powyższego wynika, że armia ma ograniczone możliwości osłaniania ważnych obiektów. Zatem, mała ilość sił i środków artylerii przeciwlotniczej powinna być uzupełniona WKM plot, które znajdują się na czołgach oraz częścią broni maszynowej z pododdziałów i oddziałów związków taktycznych nie biorących udziału bezpośrednio w walce.<sup>xxx/</sup>

---

x/ Pułk rakiet plot może ostrzeliwać cele lecące na pułapach od 2000-3000 m do powyżej 20 km z prędkością około 400<sup>m</sup>/sek. Może ostrzeliwać jednocześnie 3-4 cele powietrzne w zależności od ilości dywizjonów ogniowych. Na zniszczenie jednego celu potrzeba 2-3 rakiety, co daje prawdopodobieństwo zniszczenia celu w granicach 97-99 %. Pułk może osłonić wojska i obiekty rozmieszczone na obszarze 50-70 km, to jest na powierzchni około 2500-4900 km<sup>2</sup>.

xx/ Każdy pułk artylerii przeciwlotniczej w składzie dwa dywizjony, każdy dywizjon w składzie trzy baterie, a każda bateria po 8 armat plot 85 mm lub 57 mm. Użycie paplot przewiduje się w całości lub dywizjonami oddzielnie.

xxx/ Na każdym czołgu T-54 znajduje się jeden WKM plot. 12,7 mm.

Armia może wykorzystać do zwalczania desantów powietrznych sprzęt obrony przeciwlotniczej wyszczególniony w tabeli nr 8.

Z analizy wyszczególnionego w tabeli sprzętu obrony przeciwlotniczej wynika, że w zakresie zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela podczas ich przelotu do pułapu 5500 m mogą uczestniczyć pododdziały i oddziały obrony przeciwlotniczej znajdujące się w pułkach czołgów i w związkach taktycznych. Najbardziej skutecznie można będzie zwalczać desanty w okresie przelotu, gdy trasy ich lotu będą prowadziły nad rejonami rozmieszczenia artylerii przeciwlotniczej i wojsk armii.

Możliwości armii w zakresie wykrywania i zwalczania desantów powietrznych w okresie lądowania i po wylądowaniu.

Wykrycie rejonów lądowania desantów powietrznych możliwe będzie dopiero po rozpoczęciu ich lądowania.

Z analizy tabeli nr 7 wynika, że do wykrywania desantów powietrznych w rejonach lądowania armia może wykorzystać radiolokacyjny system wykrywania,<sup>x/</sup> PR, SPR, OR pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych oraz uzyskać dane z rozpoznania lotniczego frontu,

Wykrycie rejonów lądowania desantów powietrznych w rejonach rozmieszczenia wojsk lub w ich pobliżu nie sprawia trudności. Jeżeli jednak desanty powietrzne lądują z dala od rejonów rozmieszczenia wojsk, to sprecyzowanie tych rejonów nastręcza wiele trudności. Wówczas do wykrycia i sprecyzowania rejonów lądowania należałoby użyć lotnictwa rozpoznawczego i pododdziałów rozpoznawczych, których w dotychczasowym swym składzie armia nie posiada.

W niektórych sytuacjach armia może wykorzystać śmigłowce, których i tak jest ograniczona ilość /w dywizji klucz - 3 szt., a w armii eskadra - 6 szt./. Śmigłowce te z zasady są przewidziane jako środki dowodzenia i korygowania ognia artylerii. Najszybszym w tym wypadku środkiem wykrycia

---

<sup>x/</sup> Możliwe jest określenie ogólnego rejonu lądowania desantów powietrznych poprzez analizę charakterystyki lotu desantujących celi /wytrącenie szybkości, obniżanie pułapu, zmiana kursu lotu samolotów itp/.

rejonów lądowania desantów powietrznych jest lotnictwo rozpoznawcze.

Określenie sił desantów powietrznych może nastąpić za pomocą obliczenia ilości przelatujących śmigłowców, samolotów transportowych lub poprzez bezpośrednie ich rozpoznanie w rejonie lądowania lub działania.

W okresie lądowania i zbiórki desanty powietrzne są najbardziej wrażliwe na uderzenia broni raketowo-jądrowej. Jednakże użycie tej broni w okresie lądowania i zbiórki desantów powietrznych niekiedy będzie problematyczne. Wynika to z szeregu względów, a mianowicie:

1. Ograniczone możliwości broni raketowo-jądrowej wynikające z istnienia minimalnej odległości strzelania, która stwarza pola martwe. Przy minimalnej odległości strzelania rakieta jądrową przez drt wynoszącej 10 km, pole martwe wynosi  $314 \text{ km}^2$ , a dla rakiet taktyczno-operacyjnych pole to powiększa się do  $11304 \text{ km}^2$  z uwagi na minimalną donośność rakiet jądrowych równą 60 km.<sup>x/</sup> Schemat stref ognia i pól martwych broni raketowo-jądrowej armii przedstawia schemat nr 7.

Biorąc pod uwagę rozmieszczenie drt i BROT od linii styczności z nieprzyjacielem należy się liczyć, że desanty powietrzne właśnie w tych polach martwych będą lądować i niszczyć broń raketowo-jądrową.

W celu pozbawienia desantów powietrznych dogodnych warunków lądowania należy dążyć do tego, aby w pasie obrony armii było jak najmniej pól martwych dla środków raketowo-jądrowych. Poza tym wszystkie elementy raketowe rozmieszczone w prawdopodobnych rejonach lądowania desantów powietrznych lub w ich pobliżu powinny mieć silną osłonę przeciwlotniczą i dysponować pododdziałami piechoty i czołgów do samoobrony.

---

x/ Ładunek jądrowy drt może być przenoszony najbliżej od 10-12 km, a BROT od 40-60 km. A zatem powierzchnia pola martwego dla drt wynosi:  $\pi \cdot r^2 = 3,14 \cdot 10^2$ , a dla BROT  $\pi \cdot r^2 = 3,14 \cdot 60^2 = 11304 \text{ km}^2$ .

2. W wielu wypadkach desant powietrzny nieprzyjaciela będzie lądował bezpośrednio na obiekt lub w jego pobliżu /BROT, PIER, PBA, SD armii, mosty itp./ co również utrudni użycie broni raketowo-jądrowej ze względu na ważność tych obiektów i bezpieczeństwo wojsk własnych.
3. Jednoczesne lądowanie desantów powietrznych nieprzyjaciela w kilku rejonach z zastosowaniem desantów pozornych utrudni określenie obiektu uderzenia dla broni raketowo-jądrowej. Ponadto sam desant powietrzny po opuszczeniu środków transportu powietrznego będzie się szybko rozpraszał lub przesuwiał, co utrudni sprecyzowanie celu.

Wystartowanie rakiet wymaga również odpowiedniego czasu i może nastąpić najwcześniej w ciągu 10-15 minut od momentu sprecyzowania celu.

Powyższy czas jest aktualny dla rakiet znajdujących się na stanowiskach startowych. Jeżeli rakiety nie są w rejonach stanowisk startowych, to czas ten odpowiednio się wydłuża i wynosi /średnio/ dla drt najmniej 25-30', a dla rakiet operacyjno-taktycznych od 30-50 minut.

Oprócz tego należy mieć na uwadze, że nie wszystkie desanty powietrzne będą opłacalnymi celami uderzeń dla broni raketowo-jądrowej.<sup>x/</sup> Opłacalnymi celami uderzeń jądrowych będą desanty w sile od kompanii wzwyż.

Taktyczny desant powietrzny w sile batalionu potrzebuje na osiągnięcie gotowości bojowej 40-60.<sup>xx/</sup> Z tego wynika, że gdy rakiety znajdują się na stanowiskach startowych i mają zaplanowane RPO na prawdopodobne rejony lądowania desantów powietrznych, to istnieje możliwość zniszczenia nie tylko sił desantu ale również i środków transportowych /śmigłowców/.

Gdy rakiety nie są w rejonach stanowisk startowych, to czas ten odpowiednio się wydłuża i nie ma możliwości zniszczenia nie tylko sił desantu ale również i środków transporto-

---

x/ Małe pododdziały wyrzucone dla wykonania niszczeń i sabotażu działające przeważnie nocą.

xx/ Czas trwania wyładowania sił i środków z śmigłowców 7-10'  
czas przyjęcia ugrupowania bojowego przez desant 30-50'

---

Razem 37-60'

wych /śmigłowców/. Wtedy nie ma więc możliwości zniszczenia desantu powietrznego w rejonie lądowania.

Poprzednio w zasadach wykorzystania desantów powietrznych wspomiano, że czas lądowania i zbiórki brygady powietrzno-desantowej wynosi 105-120 minut, a dywizji powietrzno-desantowej wynosi od 1,5 do 2 godzin. Z tego wynika, że rakie-ty nie znajdujące się w rejonach stanowisk startowych są w stanie zniszczyć taktyczno-operacyjny desant powietrzny.

Oprócz uderzeń jądrowych na desanty powietrzne w rejonach lądowania lub działania niekiedy mogą być wykonane uderzenia chemiczne za pomocą środków rakietowo-jądrowych oraz artylerii lufowej z tym, że w rejonach tych nie przewiduje się działań wojsk własnych. Wykonując uderzenia chemiczne należy uwzględnić położenie wojsk własnych i sąsiadów. Wykonane uderzenia chemiczne spowodują poważne straty oraz zmuszą wojska desantu do przebywania w środkach indywidualnej ochrony przed skażeniami, co wpłynie niewątpliwie <sup>wyemnie</sup> na ich zdolność bojową.

Możliwości użycia artylerii konwencjonalnej armii do zwalczania desantów powietrznych są poważnie ograniczone na skutek tego, że:

1. Artyleria dywizji pierwszego rzutu armii nie będzie brała w tym udziału, gdyż lądujący desant często będzie poza jej zasięgiem, a po drugie będzie zaangażowana w zwalczaniu nieprzyjaciela nacierającego od czoła.
2. Artyleria armijna przewidziana będzie głównie na wzmocnienie dywizji pierwszego rzutu armii i działać będzie w ich składzie.

W wyniku powyższego, do zwalczania desantów powietrznych można będzie wykorzystać jedynie artylerię dywizji będących w drugim rzucie armii oraz niekiedy odwód przeciwpancerny armii i środki obrony przeciwlotniczej rozmieszczone w rejonie lądowania desantu powietrznego.

W okresie lądowania i zbiórki desanty powietrzne są bardzo wrażliwe na uderzenia wojsk pancernych, które podczas drugiej wojny światowej w powiązaniu z uderzeniami lotnictwa i artylerii decydowały o powodzeniu w zwalczaniu desantów powietrznych. Dzisiaj nie straciły one nic na ważności,

a odwrotnie zwiększyła się ich sprawność. W pojęciu tym mieści się kilka czynników jak: zwiększenie szybkości, odporność na ogień, promieniowanie radioaktywne oraz udoskonalenie uzbrojenia. Czołgi szybko i sprawnie poruszają się w terenie, są w stanie z każdego położenia prowadzić bardzo celny ogień, posiadają w porównaniu z innymi wojskami duży zasięg, dysponują dużą jednostką ognia, są przystosowane do przekraczania przeszkód wodnych po dnie itp. Skuteczność czołgów w zwalczaniu desantu powietrznego jest tym większa, im bliżej znajdują się one rejonu lądowania desantu. Oddziały lub związki taktyczne wyznaczone do zwalczania operacyjnego desantu powietrznego mogą być niekiedy oddaloną od rejonu lądowania desantu o 50-70 km więcej, a dywizja powietrzno-desantowa może osiągnąć gotowość bojową w ciągu od 2,5 do 3 godz. po rozpoczęciu lądowania. Jeżeli przyjąć przeciętną szybkość marszu oddziałów, czołgów i piechoty zmechanizowanej 20-25 km/godz., to pierwsze wyznaczone pododdziały mogą nawiązać walkę /styczność/ z desantem powietrznym po 2-3 godz. Z tego wynika, że siły lądującej dywizji powietrzno-desantowej mogą już do tej pory osiągnąć gotowość bojową.

Poza tym nieprzyjaciel poprzez wykonanie uderzeń jądrowych i oddziaływanie lotnictwa może nieraz ograniczyć szybkość działań oddziałów i związków taktycznych przeznaczonych do zwalczania desantów powietrznych /obezwładnienie, niszczenie mostów, tworzenie stref skażeń radioaktywnych itp./.

Powyższe doprowadza do wniosku, że czas domarszu oddziałów lub związków taktycznych do rejonu lądowania operacyjnego desantu powietrznego może znacznie się zwiększyć, co ułatwi desantowi zorganizowanie i prowadzenie działań.

Wobec powyższego należy się zastanowić nad problemem, w jaki sposób skrócić czas przybycia wojsk w rejon lądowania i działania operacyjnego desantu powietrznego? Czy nie celowe byłoby użycie do zwalczania desantów powietrznych własnych desantów powietrznych?

Element czasu jest niesłychanie ważny w działaniach przeciwdesantowych. Najszybciej do rejonu desantowania nieprzyjaciela może dojść własny desant powietrzny, chyba, że desant

powietrzny nieprzyjaciela wyląduje w bezpośrednim pobliżu oddziałów pancernych lub zmechanizowanych co będzie raczej mało prawdopodobne.

Uwzględniając dotychczasowy skład armii, w którym jest bardzo ograniczona ilość środków transportu powietrznego /dywizja - klucz, a armia eskadrę śmigłowców/, zachodzi konieczność zwiększenia organicznych środków transportu powietrznego armii do pułku śmigłowców.

Biorąc jednak pod uwagę fakt, że armia będzie przechodziła do obrony z działań zaczepnych, a wtedy często będą jej przydzielane środki transportu powietrznego, to może zaistnieć możliwość wykorzystania tych środków do przerzutu pododdziałów piechoty celem zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela. Wówczas desant powietrzny armii obok broni rakietowo-jądrowej stałby się najszybszym środkiem bezpośredniej interwencji wobec desantów powietrznych nieprzyjaciela. Jego zadanie polegałoby na wiązaniu nieprzyjaciela, niedopuszczeniu do rozszerzenia i łączenia przez niego przyczółków desantowych, utrudnieniu przelotu następnych fal /rzutów/ desantu powietrznego.

Z chwilą podejścia własnych wojsk naziemnych, a zwłaszcza czołgów desant powietrzny może współdziałać z nimi w celu zniszczenia desantu nieprzyjaciela lub być może wycofany z walki.

W trudnych sytuacjach, np: w wypadku istnienia stref skażeń radioaktywnych lub innych przeszkód uniemożliwiających podejście naziemnych sił i środków pododdziałowi desantowemu przypadnie zadanie samodzielnej walki i likwidacji desantu nieprzyjaciela.

Własny desant powietrzny może być również z powodzeniem wykorzystany do zwalczania grup dywersyjnych nieprzyjaciela działających na tyłach naszych wojsk, szczególnie w terenie trudno-dostępnym /tereny bagniste, masywy leśne/.

Wojska inżynieryjne armii w zakresie zwalczania desantów powietrznych zostaną użyte do rozpoznania i przygotowania dróg dla manewru naziemnymi siłami i środkami, do lokalizacji desantów nieprzyjaciela i kanalizowania ich ruchów.

Do manewrowego ustawiania pól minowych będą wykorzystane oddziały zaporowe i odwody inżynieryjne związków taktycznych i armii.

Armia przy pomocy organicznych pododdziałów wojsk chemicznych nie ma możliwości zwalczania desantów powietrznych.

Służby tyłowe, które staną się często celem działań desantów powietrznych nieprzyjaciela, powinny organizować obronę własnych urządzeń i oddziałów /kolumn/, nadając im m.in. charakter przeciwdesantowy. Oznacza to między innymi konieczność posiadania przez nich własnych lub przydzielonych środków przeciwlotniczych.

d/ Porównanie stanu uzbrojenia związków taktycznych wojsk własnych w stosunku do DPD nieprzyjaciela.

Znając skład własnych oddziałów i związków taktycznych /pancernych i zmechanizowanych/ oraz oddziałów i dywizji powietrzno-desantowej nieprzyjaciela należy po krótko zanalizować ich możliwości.

Tabela porównawcza uzbrojenia między dywizją powietrzno-desantową nieprzyjaciela a własnymi dywizjami wykazuje, że pod względem ilości ludzi przewagę posiada DPD. Jednakże przewaga ta będzie zniwelowana tym, że nieprzyjaciel z reguły nie wysadzi jednocześnie wszystkich ludzi i sprzętu. Część pododdziałów i oddziałów tyłowych pozostanie w rejonach koncentracji lub wyjściowych, względnie na lotniskach. Poza tym nasza przewaga w czołgach w poważnym stopniu zniweluje przewagę w innych rodzajach wojsk, a w tym i przewagę ogniową jaką posiada dywizja powietrzno-desantowa w moździerzach i artylerii.

Szczególną uwagę należy jednak zwrócić na środki przeciwpancerne DPD, które mogą ograniczać działanie naszych wozów bojowych znajdujących się na wyposażeniu DZ i DPanc. Zagadnienie zwalczania tych środków nabiera szczególnego znaczenia.

TABELA PORÓWNAWCZA UZBROJENIA MIĘDZY DYWIZJĄ POWIETRZNO-DESANTOWĄ NIEPRZYJACIELA A WŁASNYMI DYWIZJAMI

Wyszczególnienie	DPD brygadowa	DZ	DPanc
Ludzi	14558	10112	7997
Haubic 105 i 122 mm	54	36	18
Haubic 155 mm	6	-	-
Art.rakiet. BM-14	-	12	12
Moźdz. 81 i 82 mm	96	27	9
Moźdz. 106,7 i 120 mm	41	18	6
Wyrzutni poc. rakiet.	4	2	2
Wyrzut. poc. Devy Croc-kett	33	-	-
Wyrzut. ppanc. por. rakiet.	81	24	8
Dział bezodrzut. 106 mm	30	-	-
Dział bezodrzut. 82 mm	-	27	9
Dział ppanc 57 i 90 mm	116	27	9
Dział ppanc 85 mm	-	24	6
Czołgów lekkich	47	5/BT 76/	5/PT 76/
Czołgi średnie	-	218	300
Transportery	6	351	210
Smigłowce i samoloty	103	3	3

### III. ORGANIZACJA ZWALCZANIA DESANTÓW POWIETRZNYCH W DZIAŁANIACH OBRONNYCH ARMII

Organizację walki z desantami powietrznymi należy rozpatrywać w ścisłej łączności i wzajemnym powiązaniu z problemami organizacji ogólnych działań obronnych armii. Wychodząc z koncepcji prowadzenia natarcia potencjalnego nieprzyjaciela działania obronne armii będą organizowane z zasady na poszczególnych kierunkach. A zatem organizacja i zwalczanie desantów powietrznych nieprzyjaciela będzie również się sprowadzać do tych kierunków. Walkę z desantem powietrznym nieprzyjaciela organizują dowódcy i sztaby ogólnowojskowe oraz rodzajów wojsk i szefów służb. Praca dowódcy i sztabu armii nad organizacją walki będzie przebiegać w warunkach skomplikowanej sytuacji taktyczno-operacyjnej, na którą między innymi może się złożyć:

- bardzo ograniczony czas, jakim dysponuje armia na organizację działań obronnych;
- konieczność zmiany zaczepnego ugrupowania operacyjnego na obronne w toku prowadzenia działań;
- organizacja działań obronnych w terenie nieznanym i często znajdującym się jeszcze w posiadaniu nieprzyjaciela.

Powyższe czynniki wpływają na wypracowanie każdej decyzji przez dowódcę i sztab armii. W zakresie jednak podjęcia decyzji dotyczącej prowadzenia walki z desantami będą występowały właściwości specyficzne, dotyczące tylko zwalczania desantów powietrznych.

Desanty powietrzne posiadają bowiem wysokie potencjalne możliwości uzyskania zaskoczenia, szczególnie co do miejsca, czasu i siły oraz rejonu działań. Stąd i czas na powzięcie decyzji, ich wykrycia i zwalczania będzie z zasady wyjątkowo krótki. Powoduje to, że przy podejmowaniu decyzji z reguły nie będzie pełnych danych o sile, miejscu i rejonie działania desantu.

W związku z tym dużą rolę będzie odgrywało przewidywanie sztabu, a następnie wnikliwa ocena możliwości siły desantu. Te dwa czynniki będą niejednokrotnie determinowały

podjęcie decyzji przez dowódcę armii. W takiej sytuacji wątpliwe jest, czy dowódca armii podejmując decyzję będzie wysłuchiwał propozycji podwładnych oficerów. Może jedynie zająć wyjaśnienie dotyczących położenia desantu ewentualnie wysłuchać rad szefa sztabu. Decyzja najczęściej będzie więc pobierana przez dowódcę armii prawie samodzielnie.

Podjęcie walki z desantami powietrznymi tuż po ich wylądowaniu posiada kapitalne znaczenie, a własne siły i środki mogą znajdować się w różnej odległości od rejonu lądowania i działania desantów powietrznych. Te względy uzasadniają konieczność dążenia do wypracowania decyzji równoległe na szczeblu armii i na szczeblach związków taktycznych lub oddziałów. Szybkość uruchomienia oddziałów i pododdziałów rakiet operacyjno-taktycznych oraz wojsk zależy więc w głównej mierze od zdolności dowódcy i oficerów sztabu armii nie tylko do szybkiego podejmowania decyzji i konsekwentnego wcielenia ich w życie na swoim szczeblu w ogóle, lecz głównie do sprężystego, organizatorskiego oddziaływania na cały podległy stan armii, gdyż potrzeba minimalizowania czasu rozkazodawstwa może powodować konieczność poważnego naruszenia zwykłych ogniw dowodzenia.

Z tego wynika wniosek, że dowódca i sztab armii podejmując decyzję do walki z desantami powietrznymi w pierwszej kolejności powinni określić siły i środki do tego celu potrzebne. Pozwoli to na wydanie wstępnych zarządzeń dla podległych dowódców oddziałów i pododdziałów. A dla sztabu armii będzie to stanowiło podstawę do dokładnego i szczegółowego zaplanowania, wsparcia i zabezpieczenia walki z desantami powietrznymi.

Powyższe dotyczy sytuacji, kiedy wykrycie desantów powietrznych nieprzyjaciela przez własne środki rozpoznania nastąpiło podczas ich lotu lub lądowania, ewentualnie po wylądowaniu. W wypadku przewidywania użycie desantów powietrznych nieprzyjaciela w obszarze obronny armii decyzja do jego zwalczania będzie stanowiła integralną część planu operacji obronnej. A stąd i metoda pracy dowódcy i sztabu armii nie będzie się niczym różnić od metody wypracowania decyzji do operacji obronnej.

Niezależnie od tego, w jakim czasie podejmowana jest decyzja do zwalczania desantów powietrznych, w każdym wypadku powinna ona rozstrzygnąć następujące zagadnienia:

1. Określenie rejonu działań desantów powietrznych, jego zadań, sił i środków oraz sposobu działania. Poza siłami i środkami desantu należy również uwzględnić siły i środki wspierające i zabezpieczające walkę desantu. W pierwszej kolejności należy brać pod uwagę środki napadu powietrznego oraz siły i środki zaopatrujące oddziały desantu powietrznego. Właściwa ocena powyższego powinna doprowadzić do określenia kolejności niszczenia i zwalczania sił i środków przeciwnika biorących udział w desancie lub zabezpieczających jego działanie.

2. Określenie sił i środków do rozpoznania rejonu działań desantu powietrznego oraz sił i środków, które wzbraniałyby rozprzestrzenianie się desantu do czasu użycia sił mających na celu jego zniszczenie.

3. Określenie sił i środków do rozbicia i całkowitego zniszczenia desantu powietrznego. W wielu wypadkach podjęcie decyzji w tym zakresie będzie utrudnione ze względu na duży obszar objęty działaniem desantu powietrznego. Będzie więc zachodziła potrzeba niszczenia oddzielnie poszczególnych pododdziałów, rzadziej oddziałów prowadzących działania manewrowe i unikających toczenia walki z przeważającymi siłami. W wielu wypadkach sytuacja ta będzie przypominała zwalczanie oddziałów partyzanckich w okresie drugiej wojny światowej. Powyższe sytuacje będą wymagały wnikliwego śledzenia rozwoju walki i często kierowania w ten rejon dodatkowych sił i środków. A więc dowódca i sztab armii nie może poprzestać na raz powziętej decyzji, a musi ją uaktualniać w miarę rozwoju sytuacji.

4. Uzgodnienie współdziałania i podział zadań pomiędzy rodzajami wojsk biorących udział w zwalczaniu desantu powietrznego. W szczególności będzie to dotyczyło oddziałów rakiet operacyjnych, lotnictwa /jeżeli zostanie ono wydzielone z limitu frontu/ oraz oddziałami i związkami taktycznymi wojsk lądowych. Organizowanie ścisłego współdziałania pomiędzy oddziałami wojsk lądowych powinno

należać do kompetencji dowódców związków taktycznych. Jeżeli desanty powietrzne wylądują i prowadzą działania poza pasem obrony armii - a udział w ich zwalczaniu biorą oddziały i związki taktyczne broniącej się armii, to współdziałanie pomiędzy nimi powinno być organizowane przez szczebel nadrzędny /front/.

Powyższe dane stanowią pełną podstawę do szczegółowego opracowania decyzji dowódcy przez sztab armii, dowódców rodzajów wojsk i szefów służb oraz do pełnego zorganizowania walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela.

Warto dokładniej rozpatrzyć organizację wykrywania i powiadamiania wojsk armii o desantach powietrznych.

Z chwilą przejścia armii z działań zaczepnych do obronnych system wykrywania i powiadamiania wojsk armii będzie już zorganizowany. Wobec tego jakiś oddzielny system dla wykrywania i powiadamiania wojsk armii o desantach powietrznych w czasie przelotu nie jest celowym organizować. Lepiej zadania z tego okresu włączyć do zadań systemu wykrywania, powiadamiania obrony przeciwlotniczej armii, za organizację którego ponosi pełną odpowiedzialność szef wojsk OPL armii.

Poza tym dla wykrywania i powiadamiania wojsk armii o desantach powietrznych lecących na niskim pułapie należy wykorzystać rozpoznanie naziemne /stałe i ruchome posterunki obserwacyjne, PR, SPR i OR/ oraz łączność dowodzenia.

Organizacja zwalczania desantów powietrznych przed startem w rejonach wyjściowych, załadowniczych i lądowania wymaga wykrycia /umiejscowienia/ w terenie sił i środków desantu powietrznego nieprzyjaciela. Rozpoznanie lotnicze jest zdolne ustalić rejony wyjściowe desantów powietrznych oraz obecność lotnisk i sprzętu transportowego przeznaczonego do przewożenia desantu. Rozpoznanie lotnicze nie jest jednak w stanie dokładnie określić typ i rodzaj środków transportowych na poszczególnych lotniskach /mogą być lotniska pozorne/, jak również nie potrafi odróżnić wojsk desantu od innych rodzajów wojsk znajdujących się w poszczególnych rejonach wyjściowych. Ponadto nie będzie ono w stanie uzyskać danych dotyczących prac przygotowawczych desantu oraz terminu jego załadowania i startowania.

Dlatego też rozpoznanie lotnicze powinno być uzupełnione przez rozpoznanie naziemne, organizowane przez sztab armii i przez sztaby związków taktycznych. Wiadomości z rozpoznania powinny być dostarczone wspomnianym sztabom za pośrednictwem grup specjalnych, przetrzucanych przez armię i związki taktyczne na tyły nacierającego nieprzyjaciela.

W zakresie prowadzenia rozpoznania lotniczego armia i związki taktyczne nie posiadają odpowiednich możliwości, dlatego dane o rejonach wyjściowych oraz o lądowaniu desantów powietrznych powinny otrzymać z rozpoznania lotniczego frontu.

Mając na uwadze, że lotnictwo rozpoznawcze frontu będzie prowadzić rozpoznanie na głównym kierunku uderzenia frontu i wykonywać będzie szereg różnorodnych zadań, zachodzi potrzeba ażeby armię i związki taktyczne wyposażyć w organiczne środki rozpoznania lotniczego co najmniej klucz - na dywizję, a eskadrę lotnictwa rozpoznawczego - na armię.

Oprócz powyższego armia i związki taktyczne nie posiadają możliwości przetrzucenia armijnych i dywizyjnych grup specjalnych na tyły nacierającego nieprzyjaciela. Wyposażenie armii i jej dywizji w wyżej podaną ilość samolotów ułatwiłoby rozwiązanie również tego problemu.

Przewidując masowe użycie desantów powietrznych nieprzyjaciela na tyły broniących się wojsk armii, zachodzi konieczność organizowania rozpoznania nie tylko przed frontem broniących się wojsk, ale i od tyłu na całą głębokość bronionych rejonów oraz na skrzydłach. Poza tym duże rozśrodkowanie wojsk w bronionym rejonie lub pasie wymaga organizacji rozpoznania wewnątrz bronionego rejonu lub pasa. A zatem wykrycie /umiejscowienie/ rejonów lądowania desantów powietrznych i rozpoznanie sił i środków desantu powietrznego wymaga organizacji rozpoznania okrężnego i wewnątrz bronionych rejonów lub pasów siłami i środkami pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych. Powyższe powinno być obowiązujące

niezależnie od miejsca pododdziałów, oddziału lub związku taktycznego w ugrupowaniu bojowym lub operacyjnym armii.

Rozpoznanie takie powinny prowadzić przede wszystkim pancerne i zmotoryzowane patrole rozpoznawcze ze składu etatowych pododdziałów rozpoznawczych oraz wydzielone ze składu wojsk lądowych armii.

Uwzględniając możliwość przejścia armii do obrony na dużym obszarze i masowe stosowanie desantów nieprzyjaciela w tym obszarze oraz konieczność organizowania rozpoznania okrężnego i wewnątrz bronionych rejonów, pożądane jest wyposażenie armii w organiczne liniowe pododdziały rozpoznawcze w sile co najmniej batalionu rozpoznawczego.

Natomiast zadania w zakresie wykrywania /umiejscowienia/ i rozpoznania desantów powietrznych nieprzyjaciela w rejonach wyjściowych, w czasie przelotu i lądowania powinien otrzymać szef oddziału rozpoznawczego armii jak również szefowie wydziałów rozpoznania związków taktycznych i rodzajów wojsk. Zadania te powinny być włączone w plan rozpoznania armii i związków taktycznych oraz rodzajów wojsk jako jego integralna część.

Z kolei warto rozważyć określenie sił i środków armii do zwalczania desantów nieprzyjaciela oraz szybkość ich wejścia do akcji.

Aby prawidłowo określić siły i środki armii do zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela niezbędne jest uzyskanie z rozpoznania danych, w jakim czasie, w jakiej sile i w jakim rejonie znajduje się desant powietrzny nieprzyjaciela. Posiadanie tych danych pozwoli określić do jakich zadań desant powietrzny jest przeznaczony oraz wyciągnąć wnioski dotyczące sił i środków potrzebnych do jego zwalczania. Do tego można dojść poprzez gruntowną analizę całokształtu działalności nieprzyjaciela i określenia jego zamiaru w danej sytuacji taktyczno-operacyjnej. Dopiero potem wynikną sposoby działań przeciw jego zamierzeniom, a w tym i przeciw desantom powietrznym.

Analiza powyższa w konsekwencji powinna doprowadzić do określenia głównego ogniwa bitwy obronnej, którego rozstrzygnięcie decydująco wpłynie na przebieg działań obrotowych.

Przy przejściu armii z działań zaczepnych do obronnych głównym zadaniem obrony będzie zniszczyć nacierające zgrupowanie nieprzyjaciela od czoła oraz jego broń rakietowo-jądrową. Natomiast desanty powietrzne będą drugorzędnym ogniwem walki. Pomimo tego walkę z desantem powietrznym powinno się podjąć natychmiast po wykryciu /umiejscowieniu/ w terenie sił desantu w celu zniszczenia go w jak najkrótszym czasie. Z tego powinno wynikać określenie i skierowanie odpowiedniej ilości sił i środków do niszczenia nacierającego od czoła nieprzyjaciela oraz niszczenie desantów powietrznych.

Poza tym wpływ na zwalczanie desantów powietrznych będzie miało rozmieszczenie i położenie własnych sił i środków w odniesieniu do rejonów lądowania i działania desantów powietrznych nieprzyjaciela.

W wypadku, kiedy zachodzi konieczność zniszczenia desantu powietrznego w jak najkrótszym czasie, wówczas do walki z desantami należy kierować siły i środki zapewniające wykonanie tego zadania. Ponieważ czas właśnie odgrywa rolę najważniejszą, to określone siły i środki do zwalczania desantów powietrznych muszą być uszeregowane w kolejności, zależnie od stopnia szybkości, z jaką mogą wejść do akcji. Szybkość wejścia do akcji sił i środków armii będzie zależała od:

- czasu powiadomienia o przelocie i lądowaniu desantów powietrznych nieprzyjaciela;
- odległości dzielącej siły i środki od tras przelotu, rejonów lądowania i działania desantów powietrznych nieprzyjaciela;
- szybkości przeciwdziałań /postawienie zadań bojowych, przygotowanie danych broni rakietowo-jądrowej, szybkości przemarszu/ wyznaczonych sił i środków do zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela;
- przeciwdziałań ze strony nieprzyjaciela /uderzenia jądrowe i lotnicze, paraliżowanie systemu wykrywania i manewru/.

Z analizy możliwości sił i środków armii wynika, że pierwszeństwo - oczywiście - należy tu do broni raketowo-jądrowej armii oraz lotnictwa frontu /o ile jest przewidziane do zwalczania desantu powietrznego nieprzyjaciela/.

Uderzenie broni raketowo-jądrowej armii w rejon: załadownicze lub lądowania i działania desantu może w przeciągu kilku sekund zniszczyć całe przedsięwzięcia desantowe nieprzyjaciela. Duża siła rażenia sprawia, że jedno celne uderzenie może całkowicie zniszczyć taktyczny desant powietrzny w sile pododdziału lub oddziału.

Również efektowne może okazać się użycie broni raketowo-jądrowej na trasie przelotu desantu powietrznego nieprzyjaciela. Wykonany w odpowiednim czasie i miejscu ponad kolumną lecących samolotów lub śmigłowców, powietrzny wybuch jądrowy może również poważnie unicestwić samoloty i śmigłowce.

W celu przeciwdziałania desantom powietrznym trzeba będzie niekiedy mieć przygotowane dyżurne wyrzutnie raketowe, nastawione na prawdopodobne korytarze przelotowe desantów powietrznych nieprzyjaciela. Dotyczy to naturalnie tych odcinków korytarzy, które będą się znajdowały w odległości uniemożliwiającej rażenie wojsk własnych.

Następnym z głównych środków zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela będzie /nie zawsze/ lotnictwo frontu. Jego rola będzie polegała na:

- rozpoznaniu rejonów wyjściowych /załadowania/, tras przelotu i rejonu lądowania oraz działania;
- zwalczaniu desantów powietrznych w powietrzu i na ziemi;
- wsparciu działań wojsk naziemnych zwalczających desanty powietrzne.

Jeżeli jednak mieć na uwadze, że użycie lotnictwa do walki z desantem powietrznym nieprzyjaciela może okazać się mało skuteczne z uwagi na przewagę lub okresowe /lokalne/ panowanie w powietrzu lotnictwa nieprzyjaciela.

Oprócz wymienionych sił i środków w zwalczaniu desantów powietrznych weźmie udział artyleria przeciwlotnicza armii, związków taktycznych i oddziałów oraz przeciwlotnicze karabiny maszynowe i broń strzelecka. Do zadań tych sił i środków będzie należało:

- zwalczanie desantów powietrznych w czasie ich przelotu nad terenem własnym;
- niszczenie desantów powietrznych w czasie ich lądowania /o ile siły i środki przeciwlotnicze znajdują się w rejonie lądowania lub w pobliżu/;
- izolacja wspólnie z lotnictwem myśliwskim frontu /nie zawsze/ rejonu lądowania desantu powietrznego w celu niedopuszczenia do lądowania następnych fal /rzutów/ oraz wzbranianie zaopatrywania drogą powietrzną;
- osłona własnych ważnych obiektów.

Za organizację obrony przeciwlotniczej armii odpowiedzialny jest dowódca artylerii przeciwlotniczej.

W wypadku niemożliwości użycia broni rakietowo-jądrowej armii do zwalczania desantów powietrznych należy skierować najszybsze pododdziały, oddziały /śmigłowcowe, pancerne i zmechanizowane oraz odwody specjalne ZT i armii/. Skierowane pododdziały śmigłowcowe pierwsze nawiążą walkę z desantem powietrznym, niedopuszczają do jego rozprzestrzeniania się i połączenia przyczółków desantowych. Podchodzące wojska pancerne i zmechanizowane w tym wypadku będą główną siłą uderzeniową. Chodzi jedynie o to, aby nadeszły one w odpowiednim czasie, zanim desant nieprzyjaciela zorganizuje działanie.

Szybkość wejścia do akcji przeciwdesantowej sił i środków armii zależy również od szybkości doprowadzenia do nich zadań i zorganizowania pomiędzy nimi współdziałania.

Wychodząc z czasu na organizację działań obronnych przez armię celowym jest, ażeby zadania w zakresie organizacji zwalczania desantów powietrznych doprowadzić równocześnie z zadaniami na przejście do obrony. W przypadku wykrycia oznak przygotowania się desantów powietrznych w rejonach wyjściowych /załadowczych/ do startu lub w powietrzu, zadania do zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela powinny być postawione wyznaczonym siłom i środkom natychmiast po otrzymaniu tych informacji.

Należy się liczyć również z wypadkiem, że informacje o wylądowaniu desantów powietrznych o niedużej sile mogą napływać od dołu. I w tym wypadku zajdzie konieczność natych-

miastowego określenia zadań w celu zwalczania tych desantów powietrznych.

W wypadku napływania informacji od dołu decyzja do zwalczania wykrytych desantów powietrznych pobierają dowódcy oddziałów i związków taktycznych. W zależności od siły desantu ich decyzje mogą być alternatywne: albo posiadanymi siłami i środkami wzbronić rozprzestrzenianie się sił desantu, a następnie przystąpić do jego zniszczenia, albo własnymi siłami i środkami wzbronić rozprzestrzenianie się sił desantu i niedopuszczać do ich zbytniego uaktywniania się, a o zniszczeniu sił desantu prosić przełożonego.

Przy pierwszej z alternatyw dowódca i sztab armii ograniczy się do zatwierdzenia decyzji podwładnym. Natomiast przy drugiej z alternatyw zachodzi potrzeba podjęcia przez dowódcę i sztab armii decyzji w zakresie zwalczania desantów powietrznych.

Trześcią tej decyzji powinno być określenie zamiaru dowódcy armii w zakresie zwalczania desantów powietrznych, który obejmuje:

- a/ określenie rejonu lądowania i działania oraz sił desantu, ich prawdopodobne możliwości i sposób działań;
- b/ określenie sił i środków niezbędnych do wzbronienia rozprzestrzeniania się sił desantu;
- c/ określenie sił i środków niezbędnych do zniszczenia sił desantu;
- d/ określenie współdziałania pomiędzy siłami i środkami wydzielonymi do wzbronienia rozprzestrzeniania się sił desantu, a siłami i środkami wydzielonymi do zwalczania sił desantu;
- e/ określenie czasu w jakim siły desantu będą wiązane i zniszczone;
- f/ określenie manewru zarówno dla sił i środków wydzielonych do zwalczania sił desantu, jak i sił, które wykonują inne zadania;
- g/ zadania dla poszczególnych wykonawców;
- h/ sposób dowodzenia.

Wychodząc z tego, że najlepsze rezultaty przy zwalczaniu sił desantu osiąga się podczas uzyskiwania przez desant

gotowości bojowej do działań po wylądowaniu, celowym jest użyć siły i środki, które w najkrótszym czasie mogą przystąpić do akcji. Chodzi szczególnie o ich odległość i w jakiej są gotowości bojowej.

Zadania dla wykonawców powinny być przekazane przy pomocy środków łączności zabierających najmniej czasu. Tymi środkami mogą być radiostacje z przystawkami automatycznie szyfrującymi i rozszyfrowującymi treść zadań bojowych, lub przy pomocy tekstów otwartych względnie sygnałów. Treść zadań dla wykonawców może napływać stopniowo w miarę krystalizowania się decyzji dowódcy armii lub związków taktycznych. W pierwszym rzędzie należy przekazać zadanie dla sił i środków, które będą wydzielone do wzbronienia rozprzestrzeniania się sił desantu powietrznego nieprzyjaciela. Treść tych zadań może dotyczyć:

- a/ krótka ocena sił i środków desantu oraz ich możliwości i prawdopodobieństwo działania;
- b/ zadanie dla pododdziału lub oddziału, a nawet związku taktycznego, w którym należy określić:
  - w jakim rejonie wzbronąć rozprzestrzeniania sił desantu;
  - czas wzbronienia rozprzestrzeniania się sił desantu;
  - przewidywane dalsze działanie;
- c/ przewidywane siły i środki do zwalczania sił desantu oraz czas ich podejścia i rozpoczęcia działań;
- d/ współdziałanie pomiędzy siłami i środkami wydzielonymi do wzbronienia rozprzestrzenianiu się sił desantu i do jego zwalczania.

Zagadnienia ujęte w punktach c/ i d/ mogą być przekazane od razu lub w trakcie wykonywania zadania pierwszego /wzbronienie rozprzestrzeniania się/. Natomiast zadania dla sił i środków przewidzianych do niszczenia desantu mogą być stawiane w drugiej kolejności i obejmować następujące zagadnienia:

- ocena sił i środków desantu powietrznego nieprzyjaciela;
- zadanie sił i środków wydzielonych do wzbronienia rozprzestrzenianiu się sił desantu i sposób ich działania;
- zadanie sił i środków wydzielonych do niszczenia sił desantu;
- kto dowodzi całością sił wydzielonych do wzbronienia rozprzestrzeniania się sił desantu i do jego zwalczania, gdyż to mogą być pododdziały i oddziały oraz związki taktyczne różne.

Informacje o lądowaniu sił i środków desantu powietrznego mogą napływać też odgórnie. Wtedy powzięcie decyzji odnośnie zwalczania sił desantu oraz postawienie zadań bojowych może nastąpić jednocześnie.

Użycie różnorodnych sił i środków do zwalczania desantów powietrznych i do tego w różnym czasie wymaga dokładnego zgrania ich działania w zakresie miejsca, czasu i sposobu działania. Zagadnienia te powinny być przekazywane równocześnie z zadaniami bojowymi, co skracca czas przystąpienia wydzielonych sił i środków do akcji.

Do obowiązków dowódcy i sztabu armii będzie należało określenie czasu, sposobu i miejsca użycia broni raketowo-jądrowej armii, lotnictwa frontu /jeżeli takowe jest przewidziane do zwalczania desantów powietrznych/ i zgranie z tymi uderzeniami działania sił i środków oddziałów oraz związków taktycznych.

W zakresie użycia broni raketowo-jądrowej:

Określając czas użycia należy uwzględnić gotowość rakiet lub lotnictwa i gotowość użycia pododdziałów, oddziałów oraz związku taktycznego. Określając miejsce użycia broni raketowo-jądrowej i lotnictwa należy uwzględnić położenie wojsk własnych i obiektów, które po zniszczeniu desantu będą przydatne dla armii /np.: mosty, przeprawy, lotniska itp/. Co tyczy się sposobu użycia broni raketowo-jądrowej, to będą w zasadzie wybuchy powietrzne, po których można przystąpić do dobitcia sił desantu powietrznego nieprzyjaciela.

W zakresie użycia lotnictwa: Lotnictwo może zwalczać siły desantu powietrznego nieprzyjaciela samodzielnie lub na zasadzie bezpośredniego wsparcia wojsk lądowych. Jeżeli lotnictwo działa samodzielnie, to jego uderzenia powinny być zgrane co do miejsca i czasu z uderzeniami broni raketowo-jądrowej. Natomiast w przypadku bezpośredniego wsparcia wojsk - to współdziałanie pomiędzy lotnictwem a wojskami lądowymi będzie organizowane na ogólnych zasadach przez SWL i PNN.

W zakresie użycia sił i środków wojsk lądowych:

Uwzględniając czas i miejsce uderzeń jądrowych lub lotniczych /lub jednych i drugich/ należy powiadomić wojska o uderzeniach jądrowych oraz określić pas bezpieczeństwa własnym wojskom. Poza tym należy określić czas rozpoczęcia działań, sygnały współdziałania z lotnictwem i różnymi rodzajami wojsk biorących udział w zwalczaniu desantu powietrznego. Mogą to być sygnały radiowe lub wizualne, jednakowe hasła rozpoznawcze doprowadzone do poszczególnych żołnierzy.

W oparciu o powyższe dane dowódcy i sztabu armii poszczególni dowódcy rodzajów wojsk i szefowie służb oraz dowódcy związków taktycznych będą organizowali współdziałanie w ramach podległych im sił i środków.

Zwalczanie desantów powietrznych w rejonach wyjściowych, lądowanie i działanie powinno znaleźć swoje odbicie w planie walki dowódcy armii, dowódców związków taktycznych i oddziałów oraz dowódców rodzajów wojsk i szefów służb. Natomiast zwalczanie desantów powietrznych nieprzyjaciela w okresie przelotu musi się znaleźć w planie obrony przeciwlotniczej armii i związków taktycznych. Szczególnego znaczenia nabiera tu koordynacja ognia broni raketowo-jądrowej armii i związków taktycznych pomiędzy sobą i w połączeniu z ogniem artylerii klasycznej.

Poza tym należy przewidzieć manewr sił i środków w przypuszczalne rejony lądowania desantów powietrznych, które znajdują się w polach martwych broni raketowo-jądrowej armii jak i poza nimi.

Uwzględniając strefy martwe broni raketowo-jądrowej armii oraz możliwości lądowania w nich desantów powietrznych nieprzyjaciela zachodzi konieczność zmniejszenia ich. W celu zmniejszenia stref martwych broni raketowo-jądrowej należy dążyć do maksymalnego rozśrodkowania drt dywizji pierwszego rzutu armii i BROT. Strefy pól martwych przy rozmieszczaniu drt bateriami i BROT dywizjonami przedstawia schemat nr 8.

Z analizy powyższego schematu nasuwa się wniosek, że należy dążyć do rozśrodkowania broni raketowo-jądrowej armii.

Poza tym zmniejszenie powierzchni stref martwych można uzyskać poprzez rozwinięcie na stanowiskach startowych i ogniowych drt dywizji z drugiego rzutu armii oraz, jeśli nie całości, to części artylerii klasycznej - planując dla nich RPO na prawdopodobne rejony lądowania desantów powietrznych nieprzyjaciela. Wykorzystania drt i artylerii klasycznej dywizji drugiego rzutu armii do niszczenia desantów powietrznych nieprzyjaciela przedstawia schemat nr 9.

Z analizy powyższego schematu wynika, że drt i artyleria klasyczna dywizji z drugiego rzutu armii powinna być w pełnej gotowości do niszczenia desantów powietrznych w prawdopodobnych rejonach ich lądowania.

Pożądanym byłoby również posiadanie środków, które by eliminowały strefy martwe w drt i BROF, a więc o donośności minimalnej mniejszej niż 10 km.<sup>x/</sup>

Ponadto przy rozmieszczeniu wojsk radiowych należy dążyć do tego, aby ważne obiekty, na które nieprzyjaciel może wyrzucić desanty powietrzne, nie znajdowały się w martwych strefach ognia jądrowego.

W czasie planowania RPO na prawdopodobne rejony lądowania desantów powietrznych nieprzyjaciela należy uwzględnić rozmieszczenie /położenie/ wojsk armii. Jeśli liczyć się przy tym z dynamiczną zmiennością rozmieszczenia tych wojsk, to nie jest to sprawą łatwą dla sztabów rozwiązujących ten problem.

Należy również przewidzieć manewr w te rejony pododdziałów i oddziałów związków taktycznych oraz armii. Pododdziały i oddziały te oceniając teren i prawdopodobny sposób działań desantów powietrznych nieprzyjaciela powinny być w gotowości do ich zwalczania w tych rejonach. Zagadnienia te muszą być uzgodnione z dowódcami rodzajów wojsk, a w szczególności z dowódcami artylerii związków taktycznych i armii.

---

x/ Np. atomowe działa, bądź środki typu Little John lub Devy Crockett.

Organizując walkę z desantami powietrznymi nie można pominąć ubezpieczenia i osłony oraz samoobrony i maskowania ważnych obiektów obronnych.

Przy rozwiązaniu powyższego problemu należy przede wszystkim ustalić ilość obiektów, ich przeznaczenie i ocenić jakie mogą być działania podjęte przeciw nim przez nieprzyjaciela. Nie wszystkie bowiem obiekty przeciwnik będzie starał się uchwycić. Te obiekty, których uchwycenie pozwoli mu rozwinąć natarcie, nieprzyjaciel będzie starał się zdobyć przy pomocy desantów powietrznych. Na przykład, mosty, przeprawy na przeszkodach wodnych, lotniska, cieśniny, ważne węzły dróg itp. Takie obiekty należy bronić siłami stałych załóg. Liczebność i siła tych załóg będzie musiała być niewątpliwie znacznie większa niż w czasie minionej wojny. W skład takiej załogi może wejść pododdział zmechanizowany, wzmocniony artylerią i pododdziałami inżynieryjnymi, a czasem i czołgami. Inne obiekty nieprzyjaciel będzie starał się zniszczyć. Na przykład: BROF, PTBR, prplot, stacje radiolokacyjne, SD armii i węzły łączności.

Powyższe obiekty nie są w stanie zorganizować skutecznej samoobrony we własnym zakresie. A zatem zachodzi potrzeba przydzielenia im sił i środków do samoobrony w ilości: - BROF - do batalionu piechoty, PTBR - również do batalionu piechoty, samodzielny dywizjon dowozu rakiet - minimum kompanię. Ponieważ jest zawsze taka konieczność przydzielania im takich sił i środków, to w przyszłej organizacji należałoby wprowadzić w ich skład etatowe pododdziały piechoty. Poza tym jest konieczne, ażeby tego rodzaju obiekty mogły być dodatkowo zabezpieczane siłami i środkami drugich rzutów i odwodów specjalnych armii, rozmieszczonymi w ich pobliżu. Oprócz tego powyższe obiekty należy osłaniać z powietrza siłami i środkami artylerii przeciwlotniczej.

Jak widać ilość najważniejszych obiektów wymagających osłony jest następująca:

- BROT - 1 paplot;
- PTBR - 1 paplot;
- RBA - 1 paplot;
- SD armii - 1 paplot.

Razem - 4 obiekty trzeba osłaniać trzema paplotami /różnych kalibrów/.

Wychodząc z dotychczasowego składu armii zachodzi konieczność wzmocnienia armii co najmniej jednym pułkiem artylerii przeciwlotniczej. Osłonę najważniejszych obiektów przez organiczne, aktywne środki OPL armii i dywizji przedstawia schemat nr 10.

Z uwagi na to, że pułk rakiet przeciwlotniczych /prplot/ posiada własną osłonę przeciwlotniczą w postaci pl i bat. art. plot mk, lecz brak mu osłony naziemnej, jest pożądaną, ażeby dywizjony ogniowe prplot działały w ugrupowaniu wojsk lub znajdowały się w pobliżu ich rozmieszczenia.

Radiolokacyjne posterunki wykrywania /RPW/, które są opłacalnym obiektem niszczenia przez taktyczne desanty powietrzne, a szczególnie przez grupy dywersyjno-rozpoznawcze specjalnych wojsk nieprzyjaciela, powinny działać w ugrupowaniu wojsk. Dowódcy oddziałów i związków taktycznych powinni być poinformowani o działaniu RPW w ich ugrupowaniu oraz mieć z dowódcą RPW styczność w razie konieczności udzielenia mu pomocy.

W wypadku, gdy RPW działa w oderwaniu od wojsk lub w istniejącej luce, względnie przerwie pomiędzy oddziałami i związkami taktycznymi, należy RPW ubezpieczyć siłami co najmniej od plutonu do kompanii z oddziałów lub związków taktycznych odpowiedzialnych za daną lukę względnie przerwę.

Poważnym wpływem na organizację obrony przed desantami powietrznymi oraz na walkę z nimi wywierają prace związane z maskowaniem rozmieszczenia BROT, PTBR, prplot, RBA, SD armii, węzłów łączności i stacji radiolokacyjnych. Maskowanie obok rozśrodkowania jest zasadniczym

środkiem zachowania w tajemnicy własnych zamiarów i ugrupowania.

Maskować trzeba wszystko i przed wszystkimi środkami rozpoznania nieprzyjaciela, a szczególnie przed:

- a/ środkami rozpoznania wzrokowego /przez wykorzystanie masek naturalnych i sztucznych/;
- b/ środkami rozpoznania radiolokacyjnego /przez stosowanie środków odbijających - różków/;
- c/ środkami podczerwieni /przez stosowanie barwników, farb i innych powłok pochłaniających ciepło/.

Oprócz zasadniczych i zapasowych SO wojsk raketowych armii, SD i WE oraz stacji radiolokacyjnych i urządzeń tyłowych należy szeroko stosować maskowanie pozorne, mające na celu wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd.

Maskowanie w konsekwencji powinno doprowadzić do tego, żeby desant powietrzny nieprzyjaciela wylądował w pobliżu lub bezpośrednio w rejonie naszych wojsk, przygotowanych do jego zwalczania oraz w terenie dogodnym dla armii.

#### IV. PROWADZENIE WALKI Z DESANTAMI POWIETRZNYMI NIEPRZYJACIELA CIEPŁA

##### Zwalczanie desantów powietrznych nieprzyjaciela w rejonach wyjściowych i załadowania.

W poprzednim rozdziale stwierdziliśmy, że armia może rozpocząć zwalczanie desantów powietrznych nieprzyjaciela w rejonach wyjściowych i załadowania rozmieszczonych na głębokość ugrupowania operacyjnego armii polowej USA.

Do zwalczania desantów powietrznych w rejonach wyjściowych i załadowania może być wykorzystana broń raketowo-jądrowa armii.

Jednak użycie broni raketowo-jądrowej wymaga wykrycia na czas przygotowań nieprzyjaciela do wyrzucania desantów powietrznych, rejonów koncentracji i wyjściowych, zarówno lotnictwa transportowego jak i oddziałów przeznaczonych do desantu.

Do wykrycia rejonów wyjściowych i załadowania desantu armia powinna wykorzystać przede wszystkim grupy dywersyjno-rozpoznawcze armii i dywizji oraz dane z rozpoznania lotniczego frontu prowadzonego na korzyść armii. Poza tym dużą rolę może odegrać rozpoznanie organizowane na szczeblu związków taktycznych pierwszego rzutu armii szczególnie wszelkiego rodzaju grupy rozpoznawcze działające na tyłach nieprzyjaciela.

Szczególnie ważnym zagadnieniem dla wykonania uderzeń jądrowych będzie ustalenie przez rozpoznanie czasu załadowania wojsk desantu na środki transportu powietrznego i czasu jego startu. Dane te powinny napływać w takim czasie, ażeby można było przygotować rakiety do odpalenia. Wychodząc z tego, że przygotowanie rakiety do odpalenia gdy nie jest w rejonie stanowisk startowych wynosi /średnio/ dla rakiet operacyjno-taktycznych od 30-50', dane o tych obiektach powinny być dostarczone armii nie później niż w czasie potrzebnym na przygotowanie tych rakiet.

Na rejonny wyjściowe mogą być z powodzeniem wykonane uderzenia chemiczne, w wyniku których oddziały desantu powietrznego będą zmuszone do opuszczenia zajmowanych rejonów, co wpłynie na przedłużenie się okresu ich przygotowania. Natomiast uderzenia jądrowe najcelowiej jest wykonać na rejonny załadowania pododdziałów desantu na środki transportu. Bowiem w tym wypadku ulegają niszczeniu zarówno pododdziały desantu jak i środki transportu powietrznego.

Oprócz tego do zwalczania desantów powietrznych, a zwłaszcza do niszczenia środków transportu powietrznego na lotniskach i punktach załadowniczych mogą być wykorzystane grupy dywersyjno-rozpoznawcze armii i dywizji pierwszego rzutu armii współdziałające z lotnictwem frontu /wskazywanie celów, naprowadzenie na cel/ oraz z ruchem oporu lub partyzanckim jeśli takowy będzie zorganizowany na tyłach nieprzyjaciela.

Poza bronią raketowo-jądrową i grupami dywersyjno-rozpoznawczymi armii zwalczanie desantów powietrznych w tym okresie może być prowadzone bronią raketowo-jądrową i lotnictwem frontu.

W związku z powyższym, zachodzi konieczność podziału obiektów zwalczania pomiędzy broń raketowo-jądrową, lotnictwo frontu i armii. Ten podział powinien być dokonany na szczeblu frontu, w rezultacie czego armia powinna otrzymać obszar, w którym niszczy wykryte oddziały desantu i środki transportu powietrznego. Obszar ten będzie się w zasadzie pokrywać z obszarem, na którym armia niszczy środki przenoszenia broni raketowo-jądrowej i wojska lądowe nieprzyjaciela.

Wykrycie i wykonanie na czas uderzeń jądrowych może doprowadzić do zniszczenia i zerwania całkowicie przygotowania wyrzucenia desantów powietrznych. Dlatego też sprawa rozpoznania rejonów wyjściowych i załadowania nabiera szczególnego znaczenia w zakresie zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela.

## Zwalczanie desantów powietrznych nieprzyjaciela w czasie przelotu

W wypadku gdy desant powietrzny nieprzyjaciela nie zostanie zniszczony w rejonach wyjściowych i załadowania, zachodzi konieczność jego wykrycia i zniszczenia w powietrzu. Wykrycia desantu w powietrzu mogą dokonać:

- rozpoznanie powietrzne frontu;
- rozpoznanie radiolokacyjne armii;
- grupy dywersyjno-rozpoznawcze armii i dywizji;
- naziemne rozpoznanie wojsk lądowych armii.

Rozpoznanie powietrzne ma możliwość wykrycia desantów powietrznych na dużej odległości od linii styczności z nieprzyjacielem, gdyż prowadzi rozpoznanie na całą głębokość ugrupowania bojowego i operacyjnego nieprzyjaciela /rozpoznanie taktyczne na głębokość 150-200 km, a operacyjne od 200 do 500 km i więcej/.

Dużą rolę również może odegrać lotnictwo myśliwko-szturmowe, które oprócz głównego zadania wsparcia wojsk w ramach limitu dla armii może prowadzić obserwację pola walki w taktycznej i bliskiej strefie.

Rozpoznanie radiolokacyjne armii jest obecnie jednym z najbardziej wydajnych środków rozpoznania powietrznego. Niemniej posiada pewne ujemne właściwości, które między innymi uniemożliwiają wykrycie celów na małych wysokościach, a w szczególności rozróżniania lecącego celu.

Wykrycie celów na małych wysokościach powinno być dokonane przez grupy dywersyjno-rozpoznawcze armii i dywizji działające na tyłach nieprzyjaciela oraz przez naziemne rozpoznanie wojsk lądowych armii. Zwalczanie desantu powietrznego w czasie przelotu prowadzą naziemne środki obrony przeciwlotniczej armii.

Uwzględniając ograniczoną ilość sił i środków obrony przeciwlotniczej armii oraz fakt ich wykorzystania do osłony najważniejszych obiektów na bronionym obszarze /co przedstawia schemat nr 9/. To w zwalczaniu desantu powietrznego weźmie udział artyleria przeciwlotnicza tylko bezpośrednio w rejonie osłanianego obiektu oraz przeciwlotnicze karabiny maszynowe i broń maszynowa

z pododdziałów znajdujących się na trasie /kierunku/ przelotu desantu powietrznego.

W zależności od sytuacji w zwalczaniu desantów powietrznych może wziąć udział lotnictwo myśliwskie frontu.

Zwalczanie celów powietrznych przez lotnictwo myśliwskie może być realizowane dwoma sposobami:

1. Z położenia dyżurowania na lotniskach.
2. Z położenia dyżurowania w powietrzu.

W wypadku działania lotnictwa myśliwskiego z położenia dyżurowania na lotnisku, przy locie desantu powietrznego na małych wysokościach, uwzględniając możliwości wykrycia przez stacje radiolokacyjne oraz czas na start samolotów, to przechwycenie taktycznego desantu powietrznego może nastąpić dopiero nad własnym rejonem obrony armii.<sup>x/</sup>

W drugim wypadku, tj. z położenia dyżurowania w powietrzu /nie ekonomiczny/, jest możliwość zwalczania desantu powietrznego w krótkim czasie do chwili wykrycia desantu. W takim wypadku desant powietrzny byłby zwalczany przed linią styczności z nieprzyjacielem.

Stąd wniosek, że w celu zwalczania desantów powietrznych przed linią styczności z nieprzyjacielem celowym jest utrzymywać odpowiednie siły lotnictwa myśliwskiego frontu w powietrzu.

Ponieważ lotnictwo myśliwskie działa według planu frontu, to armia w tym zakresie nie wiele może planować i organizować. Główny ciężar tej walki spocznie w rękach wyższego przełożonego.

Zwalczanie desantów powietrznych nieprzyjaciela w czasie lądowania i po wylądowaniu.

Z rozważań dotyczących możliwości zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela wynika, że nie zawsze uda się zniszczyć desant powietrzny w rejonach wyjściowych i załadowania oraz w okresie przelotu, a stąd zachodzi

---

x/ Czas na start samolotów myśliwskich w zależności od typu samolotów waha się w granicach z gotowości nr 1 i 3 do 6 min.

konieczność jego zwalczania w czasie lądowania i po wylądowaniu.

Jeżeli zwalczanie desantów powietrznych w rejonach wyjściowych i załadowania oraz w okresie przelotu prowadziły tylko niektóre rodzaje wojsk armii, to w czasie lądowania i po wylądowaniu mogą je prowadzić wszystkie rodzaje wojsk lądowych armii.

Na metodę zwalczania desantów powietrznych w okresie lądowania i po wylądowaniu ma wpływ sytuacja taktyczno-operacyjna armii, sposób lądowania desantów powietrznych, szybkość wykrycia /umiejscowienia rejonów lądowania i sił desantu/ oraz przystąpienie do zwalczania desantów. Powyższe czynniki mogą się również kształtować.

Teoretycy wojskowi USA przewidują, że taktyczne desanty powietrzne mogą lądować bezpośrednio na obiekt lub w pobliżu obiektu, na śmigłowcach lub spadochronach.

W wypadku lądowania taktycznych desantów powietrznych w pobliżu ważnych obiektów /BROT, PTBR, PBA, SD armii/ i nie ma w ich pobliżu wojsk przygotowanych do zwalczania desantów, to należy je niszczyć bronią raketowo-jądrową. Natomiast jeżeli taktyczne desanty powietrzne wylądują bezpośrednio na powyższe obiekty, to do zwalczania desantów należy skierować pododdziały zmechanizowane lub pancerne dywizje z pierwszego rzutu lub drugiego rzutu armii.

Jeśli zaś taktyczne desanty powietrzne lądują w rejonach obrony lub rozmieszczenia wojsk armii /po uderzeniach jądrowych/ należy niszczyć je przez doraźnie wydzielone siły i środki tych wojsk, możliwie jak najszybciej po wylądowaniu desantu.

Pododdziały i oddziały rodzajów wojsk znajdujące się w rejonie lądowania niszczą taktyczny desant powietrzny wszystkimi dysponującymi środkami ognia w powietrzu i na ziemi. Te same działania wykonują również pododdziały osłony ważnych obiektów.

W toku prowadzenia bitwy należy się liczyć z możliwością wysadzenia przez nieprzyjaciela taktycznych desantów powietrznych w celu blokowania drugiego rzutu lub odwodu

armii /schemat nr 11/. W tym wypadku celowe jest uderzyć na nie z marszu drugim rzutem lub odwołem armii, rozbić desant powietrzny i wykonać przeciwuderzenie.

W wypadku wysadzenia taktycznego desantu na tyły drugiego rzutu lub odwołu armii wykonującego przeciwuderzenie, należy część sił z drugiego rzutu skierować do zniszczenia desantu /mogą to być siły i środki z drugiego rzutu dywizji wykonującej przeciwuderzenie/. Schemat nr 12.

Operacyjny desant powietrzny nieprzyjaciela w zależności od sytuacji taktyczno-operacyjnej broniącej się armii może być zwalczany siłami i środkami armii lub frontu,

W trudnej sytuacji taktyczno-operacyjnej broniącej się armii, kiedy nieprzyjaciel posiada przewagę w broni raketowo-jądrowej i rozwija natarcie wojskami lądowymi od czoła, to broniąca się armia nie weźmie udziału w zwalczaniu operacyjnego desantu powietrznego, a zwalczać go będą siły i środki frontu.

Armia ograniczy się jedynie do wydzielenia sił i środków niezbędnych do obrony ważnych obiektów i wzbraniania rozprzestrzeniania się desantu powietrznego nieprzyjaciela. W korzystnej sytuacji taktyczno-operacyjnej broniącej się armii, szczególnie wówczas - gdy nastąpiła równowaga w broni raketowo-jądrowej i natarcie nieprzyjaciela zostało od czoła zatrzymane lub istnieją możliwości jego zatrzymania - armia może własnymi siłami i środkami zwalczać operacyjny desant powietrzny nieprzyjaciela /schemat nr 13/.

Teoretycy wojskowi USA przewidują też, że operacyjny desant powietrzny może lądować na spadochronach i samolotach.

Lądowanie takiego operacyjnego desantu powietrznego może być poprzedzone wyrzuceniem specjalnych grup naprowadzania samolotów. Zadanie to może być powierzone grupom dywersyjno-rozpoznawczym wyposażonym w środki naprowadzania lotnictwa. Wobec tego zachodzi konieczność zwalczania tych grup naprowadzania, a następnie desantu powietrznego.

Skuteczne zwalczanie desantów powietrznych w czasie lądowania i po wylądowaniu zależy przede wszystkim od szybkości wykrycia /umiejscowienia/ w terenie rejonów lądowania i działania sił desantu, gdyż dopiero po umiejscowieniu sił desantu w terenie można podjąć decyzję o jednostronnym niszczeniu.

Zastanówmy się jakimi siłami i środkami można najszybciej przeciwdziałać przeciwko lądującym desantom powietrznym nieprzyjaciela zakładając taką sytuację taktyczno-operacyjną armii, gdy rakiety operacyjno-taktycznego przeznaczenia armii nie są w rejonach stanowisk startowych, a rejon lądowania desantu jest w znacznej odległości od rozmieszczenia wojsk lądowych armii.

W tym wypadku największe możliwości w niszczeniu desantów powietrznych w czasie lądowania posiada lotnictwo myśliwskie, którego czas startu w zależności od typu samolotów waha się w granicach - z gotowości nr 1 - 3 do 6 minut.

Lotnictwo myśliwskie może niszczyć pociskami powietrze-powietrze i powietrze-ziemia oraz ogniem broni pokładowej lądujące samoloty i kolejno nadlatujące fale samolotów transportowych. Oprócz lotnictwa myśliwskiego w zwalczaniu desantów może wziąć udział lotnictwo m-myśliwsko-szturmowe i bombowe, które uderzeniami jądrowymi lub konwencjonalnymi niszczy siły i środki desantu w rejonach lądowania, nie dopuszcza do uporządkowania się pododdziałów i oddziałów desantu w celu podjęcia działań. Działaniami tymi lotnictwo opóźnia więc osiągnięcie gotowości przez desantujące siły do podejścia pododdziałów i oddziałów, skierowanych do niszczenia desantów powietrznych nieprzyjaciela.

Innym z kolei szybkim środkiem niszczenia lądujących desantów powietrznych są rakiety operacyjno-taktycznego przeznaczenia armii. Baterie dyżurne BROT są w stanie wykonać uderzenie jądrowe po upływie 30-50' od chwili otrzymania zadania. Baterie BROT o innej gotowości mogą przystąpić do takich działań w późniejszym okresie.

Możliwość taka będzie realna wówczas, gdy rejon lądowania i siły desantu powietrznego zostaną szybko ustalone, a w pobliżu rejonu lądowania desantu nie będą znajdowały się własne wojska lub inne obiekty. Takie działanie wymaga jednak kłopotliwej koordynacji działań własnych i lotnictwa frontu - o ile takowe będzie brało udział w zwalczaniu desantu powietrznego.

Kierowane pododdziały, oddziały lub związek taktyczny armii w tym wypadku mogą wziąć udział w niszczeniu desantu powietrznego zwykle dopiero po upływie 2-3 godzin przy założeniu, że desant powietrzny wysadzony został w odległości 50-70 km od wojsk, szybkość marszu wynosi 25 km/godź. i nieprzyjaciel nie oddziałuje na maszerujące kolumny.

W wypadku oddziaływania nieprzyjaciela szybkość marszu pododdziałów, oddziałów może być obniżona, Skierowanie pododdziałów do walki z desantem powietrznym może odbyć się za pomocą transportu lądowego i powietrznego. Jeżeli chodzi o to ostatnie, to wydaje się rzeczą pożądaną, aby pododdziały do walki z desantami były przerzucane na śmigłowcach. Wówczas można przerzucić do rejonu lądowania pewną ilość żołnierzy wyposażonych w grupowy sprzęt bojowy. W takim wypadku głównym zadaniem pododdziałów przewożonych na śmigłowcach byłoby prowadzenie rozpoznania i walki z wojskami desantu w rejonie lądowania i działania, przez energiczne uderzenie w celu wzbronienia uporządkowania się wojsk desantu do dalszych działań.

Poza tym doświadczenie wojny wietnamskiej wskazuje przydatność do prowadzenia tego rodzaju działań bojowych pododdziałów tak zwanej kawalerii powietrznej, to znaczy pododdziałów przewożonych na śmigłowcach uzbrojonych. Za tym przemawiają następujące dane: Śmigłowce uzbrojone mogą prowadzić rozpoznanie<sup>x/</sup> i jednocześnie zwalczać siły

---

x/ Śmigłowiec z wysokości 100-200 m umożliwia prowadzenie obserwacji na odległość 10-12 km w pasie o szerokości 6-8 km. Natomiast zainstalowana na śmigłowcu - samolocie kamera telewizyjna pozwala przekazywać dane na odległość 100-150 km z wysokości 5-6 km. "Instrukcja o prowadzeniu rozpoznania na szczeblach taktycznych". Wyd.tajne MO 1964r.

desantu nieprzyjaciela z powietrza. Poza tym wysadzone ze śmigłowców pododdziały mogą pojawiać się w różnych punktach obszaru działań desantu i prowadzić zwalczanie sił i środków desantu na ziemi.

W związku z tym wyłania się zagadnienie należytego współdziałania i zgrania działań pomiędzy pododdziałami walczącymi na ziemi, a pododdziałami śmigłowców niszczącymi desant z powietrza. Efekt takiego działania ma dwojakie znaczenie. Po pierwsze, siły i środki desantu są niszczone z różnych stron. Po drugie, moralne oddziaływanie na siły i środki desantu /trudności maskowania sił i środków desantu, możliwość wykrycia i zwalczanie nawet małych grup, niepewność skąd się pojawią siły i środki, które będą go zwalczać/. Jednym słowem działanie takie same jak przyjmuje desant. Natomiast pełną likwidację większych desantów powietrznych nieprzyjaciela dokonałyby pododdziały lub oddziały przybywające transportem lądowym. W składzie tych pododdziałów lub oddziałów mogą być wojska pancerne i zmechanizowane, dysponujące dużą siłą uderzenia i szybkością manewru.

Należy w pełni wykorzystać ich siłę uderzeniową i szybkość manewru, szczególnie w momencie, gdy ustalono już lądowanie desantu powietrznego nieprzyjaciela. W skład pododdziałów lub oddziałów skierowanych do walki z desantami powietrznymi powinny wejść baterie moździerzy i dywizyjony artylerii oraz pododdziały wojsk inżynierskich i chemicznych.

Skierowane pododdziały i oddziały do walki z desantami powietrznymi powinny wysłać rozpoznanie na kierunku działania w celu otrzymania aktywnych danych o desancie. Dane te powinny w szczególności dotyczyć:

- ustalenia dokładnego miejsca lądowania i działania desantu powietrznego nieprzyjaciela;
- rozpoznanie środków przenoszenia broni jądrowej oraz sił desantu i zamiaru jego działań.

Wykonaniu tych zadań mogą podołać tylko dobrze przygotowane i silne pododdziały rozpoznawcze. Należy wy-

dzielić kilka pododdziałów rozpoznawczych o różnym składzie w zależności od postawionych im zadań. W składzie pododdziałów rozpoznawczych warto posiadać też czołgi i środki obrony przeciwpancernej. Pododdziały rozpoznawcze utrzymują łączność ze sztabem oddziału lub związku taktycznego.

Należy również zwrócić uwagę na konieczność regulacji ruchu w czasie marszu sił głównych do rejonu działań. Trzeba bowiem liczyć się z taką okolicznością, że ruch ich będzie się odbywał zazwyczaj w warunkach silnego przeciwdziałania broni raketowo-jądrowej i lotnictwa nieprzyjaciela. Dobrze zorganizowana regulacja ruchu usuwa groźbę powstawania korków na drogach i zapewnia planowy domarsz oddziałów lub związku taktycznego w rejon lądowania i działania desantu powietrznego.

Obrona przeciwlotnicza winna przewidywać osłonę kolumn w czasie marszu, ich rozwijania lub zajmowania postaw wyjściowych do ataku. W tym celu oprócz etatowych sił i środków obrony przeciwlotniczej oddziału lub związku taktycznego każdy pododdział powinien mieć odpowiednią ilość środków do walki z lotnictwem nieprzyjaciela. Poza tym jeśli działania są organizowane na własnym terytorium lub państwa zaprzyjaźnionego, to osłonę przeciwlotniczą poza siłami i środkami przeciwlotniczymi wojsk operacyjnych zapewniają siły i środki przeciwlotnicze OPK.

Marsz wykonywany powinien być po kilku marszrutach, co skraca długość kolumn i czas konieczny dla wyjścia w rejon lądowania i działania desantu. Każda kolumna powinna posiadać w przodzie organa ubezpieczenia marszowego. Ponadto w każdym oddziale /pododdziale/ maszerującym w kolumnie organizuje się ubezpieczenie bezpośrednie.

Dowódca oddziału lub związku taktycznego konkretyzuje decyzję do walki w czasie marszu na podstawie danych o zmianach sytuacji.

Działania oddziału lub związku taktycznego przeciwko wysadzonemu operacyjnemu desantowi zależą od sposobu działania desantu powietrznego nieprzyjaciela. Analiza doświad-

czeń drugiej wojny światowej i współczesnych koncepcji desantów powietrznych pozwala wyodrębnić następujące sposoby działań desantu powietrznego:

- a/ działanie na dużym obszarze w rozproszeniu /działania typu partyzanckiego/;
- b/ działania obronne poszczególnych obiektów lub rejonów;
- c/ działania zaczepne w celu opanowania rejonów /obiektów/ lub połączenia się z wojskami nacierającymi od czoła.

Największe trudności w zwalczaniu desantu powietrznego wystąpią w przypadku pierwszym. Potwierdzają to w pełni doświadczenia drugiej wojny światowej. Na przykład desant powietrzny w składzie 4 KPD wysadzony przez armię radziecką w styczniu i lutym 1942 r. w rejonie WIAZMY. Z uwagi na wytworzoną sytuację taktyczno-operacyjną zmuszony został do prowadzenia działań w sposób partyzancki, zbliżony do działań określonych współcześnie jako działania w rozproszeniu. Desant ten objął swym działaniem obszar  $3.500 \text{ km}^2$  /70 km x 50 km/ i skutecznie prowadził działania na tyłach nieprzyjaciela przez 116 dni.<sup>x/</sup> Desant powietrzny działając na takim obszarze może stosować taktykę uderzenia i uniku lub taktykę natarcia i odskoku. Poza tym może stosować zasadzki, napady, dywersję niedużymi, a ruchliwymi pododdziałami na dużym obszarze. Taki sposób działania zmusza armię do stosowania odpowiedniej taktyki zwalczania desantu powietrznego. Właściwym podejściem do zwalczania takiego desantu jest określenie obszaru w jakim desant działa oraz przypuszczalnych jego sił. W zależności od tego należy określić siły i środki do obrony ważnych obiektów oraz do rozpoznania jego rejonu działania, a następnie zwalczania tych sił. Do wykonania powyższych zadań najcelowiej jest użyć siły i środki lądowe armii działające niedużymi ale ruchliwymi pododdziałami w sile pluton, kompania. Ich działanie będzie polegało na obronie ważnych obiektów, na przeprowadzeniu rozpoznania oraz akcji mają-

---

x/ DIESANTIROWANIE I BOJOWYJE DIEJSTWIJA 4 WDK w TYŁU PROTIWNIKA. Wyd. Tajne Dowództwo WPD Armii Radzieckiej. Moskwa 1955 r.

79

cych na celu zniszczenie grup, które zmierzają do opanowania lub zniszczenia tych obiektów względnie przeniesienia się w inny rejon.

W zakresie rozpoznania rejonu działania i sił desantu duże usługi daje łączenie wysiłków sił i środków rozpoznania powietrznego i naziemnego. Podobnie jak w poprzednich warunkach duże usługi daje rozpoznanie prowadzone przez śmigłowce i samoloty. Powyższe siły są w stanie również zwalczać skutecznie pododdziały desantu działające w rozproszeniu. Jednak do całkowitego zniszczenia sił i środków desantu są niezbędne siły lądowe. Działanie tych sił musi być odpowiednio przeciwstawne taktyce działań desantu nieprzyjaciela. Zwykle mogą to być pododdziały małe, ruchliwe i wyposażone w silne środki ogniowe oraz w siły i środki rozpoznania. Powodzenie ich działań zależy w dużym stopniu od umiejętności prowadzenia rozpoznania oraz inicjatywy dowódców na każdym szczeblu.

Wpływ dowódcy armii i sztabu na prowadzenie tej walki będzie ograniczony i często sprowadzi się do prowadzenia rozpoznania oraz wydzielenia sił i środków do zwalczania desantu. Jakies konkretne normy dotyczące pasów natarcia pododdziałów i oddziałów trudno tu z góry określić. Pododdziały począwszy od plutonu i kompanii mogą działać na określonych kierunkach lub obszarach. W dyspozycji dowódców pododdziałów i oddziałów lub związków taktycznych powinny znajdować się ruchliwe odwody, które mogą w każdej chwili być użyte na tym kierunku lub obszarze, gdzie wykryto większe siły desantu nieprzyjaciela.

Jeżeli desant powietrzny nieprzyjaciela przeszedł do obrony poszczególnych rejonów lub obiektów, to racjonalna koncepcja dowódcy armii lub związku taktycznego może być dążenie do zwalczania go przez użycie broni rakietowo-jądrowej oraz wykorzystanie jej skutków przez pododdziały i oddziały armii. Obiektami uderzeń jądrowych mogą być zasadnicze siły i środki desantu nieprzyjaciela broniące obiektu lub rejonu względnie jakiegoś kierunku oraz środki przenoszenia bmar desantu nieprzyjaciela. Działanie pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych będzie podobne

do natarcia na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela, organizowaną punktami oporu. Z tą różnicą, że desant nieprzyjaciela w głębi może nie posiadać silnych odwodów. Pozwala to ugrupować pododdziały i oddziały oraz związki taktyczne w jeden rzut z zachowaniem odwodów, co zapewni dużą przewagę już w początku uderzenia. Pododdziały czołgów pz mogą też wówczas działać w pierwszym rzucie jako czołgi BWP, albo uderzać samodzielnie.

W przypadku gdy desant powietrzny broni przeprawy na rubieży wodnej, dowódca armii lub związku taktycznego powinien dążyć do niszczenia sił desantu powietrznego, które znajdują się od strony nacierającego od czoła nieprzyjaciela. Na brzegu oczyszczonym od desantu pozostawia się na przeciwległy brzeg, gdzie likwidują pozostałą część desantu nieprzyjaciela /schemat nr 13/.

W wypadku prowadzenia przez desant powietrzny natarcia w celu opanowania rejonu lub obiektu /będzie to miało miejsce wówczas gdy desant wylądaje z dala od rejonu lub obiektu/, względnie w celu połączenia się z wojskami nacierającymi od czoła, to sposób zwalczania desantu powietrznego będzie zależał od ogólnie wytworzonej sytuacji taktyczno-operacyjnej oraz sił desantu działających na danym kierunku i sił własnych /schemat nr 14/.

W przypadku natarcia przeważających sił desantu w początkowej fazie na określonym kierunku jego zwalczanie może odbywać się działaniami obronnymi, do czasu podjęcia większych sił lub wywalczenia nad nim przewagi. Ugrupowanie sił i środków w obronie będzie w zasadzie płytkie, jednorzutowe z zachowaniem ruchliwych odwodów.

W warunkach równowagi lub przewagi sił wydzielonych do zwalczania desantu lub rozbicia jego, może nastąpić w boju spotkaniowym doprowadzającym do okrążenia i całkowitego jego zniszczenia. Ugrupowanie i działanie wojsk będzie podobne do normalnych warunków.

W niektórych sytuacjach mogą być stosowane sposoby zwalczania desantów powietrznych podobnie jak stosuje desant działając w rozproszeniu /zasadki, napady, wypadki/.

Będzie to miało miejsce wówczas gdy w danym rejonie i czasie nie będzie sił zapewniających całkowitego jego rozbitcia.

Najkorzystniejsze warunki zwalczania desantu powietrznego będą istniały w przypadku, gdy nawiąże się z nim walkę bezpośrednio na lądowiskach.

W tej sytuacji dużego znaczenia nabiera działanie sił i środków, które pierwsze znajdą się w rejonie lądowisk. Siły i środki te można określić jako oddziały wydzielone. Mogą one działać następująco:

Jeśli lądowanie desantu powietrznego nie jest zakończone, a oddział wydzielony osiągnął rejon lądowania desantu, to wówczas rozwija się i zdecydowanie atakuje przy pomocy czołgów i piechoty zmotoryzowanej dążące do wyjścia w rejon lądowisk samolotów transportowych gdzie niszczy siłę żywą i sprzęt desantu, zanim ten ostatni osiągnie gotowość bojową.

W wypadku gdy desant powietrzny wylądował i na niego zostały już wykonane własne uderzenia lotnicze lub jądrowe, to wówczas oddział wydzielony wykorzystując skutki uderzeń jądrowych i lotniczych atakuje ugrupowanie bojowe desantu, dążąc do zniszczenia jego środków przenoszenia broni jądrowej oraz sił i środków desantu nieprzyjaciela.

Skład takich OW może wahać się w zależności od sił desantu powietrznego na danym lądowisku od kompanii do batalionu, a w niektórych wypadkach może być nawet do pułku, jeżeli na lądowisku będą lądowały siły większe od batalionu.

We wszystkich wypadkach w walce z desantem powietrznym najbardziej pomyślne wyniki osiąga się przez zastosowanie takiego manewru, który zapewni szybkie wykorzystanie skutków uderzeń jądrowych i pobicie desantu nieprzyjaciela. W tej walce mogą być stosowane różne formy manewru, zarówno czołowy jak i skrzydłowy.

Manewr **czołowy** jest stosunkowo prosty i zapewnia wojskom lądowym wyznaczonym do zwalczania desantów powietrznych dużą ruchliwość. Na jego wykonanie traci się mniej

czasu niż na uderzenie na skrzydło /skrzydła/, a o to właściwie chodzi na polu walki. Potwierdzają to nasze ćwiczenia prowadzone w naszym wojsku. Szczególnie jeśli rozgrywany jest bój spotkaniowy.

Manewr na skrzydła i tyły desantu powietrznego jest typowy dla działań w warunkach ograniczonej możliwości użycia broni jądrowej lub bez jej użycia. Wtedy właśnie można pobić siły desantu tylko przez umiejętne stosowanie manewru wojskami. Ich uderzenia na siły desantu z dwóch zbieżnych kierunków przy równoczesnym wiązaniu częścią sił od czoła mogą być bardzo skuteczne.

W wypadku działania operacyjnego desantu powietrznego w sile dywizji powietrzno-desantowej w dwóch i więcej rejonach z przewidzianym następnie ich połączeniem, dowódca armii na podstawie danych rozpoznania powinien zdecydować, którą grupę desantu zniszczyć bronią jądrową, a którą wojskami klasycznymi. W tym wypadku ogniskowy charakter walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela będzie wymagał od pododdziałów i oddziałów prowadzenia działań samodzielnie często przy małych możliwościach współdziałania między nimi. Często w tych warunkach nawet wyższy sztab będzie miał ograniczone możliwości wsparcia pododdziałów walczących w odosobnieniu. Duże znaczenie będzie miała wtedy inicjatywa, zdecydowanie i umiejętność samodzielnego podejmowania decyzji oraz odpowiednia odporność psychiczna dowódców i żołnierzy.

Likwidując desant powietrzny należy również pamiętać o rozpoznaniu i oczyszczaniu terenu w rejonie działań desantu. Rozpoznania i oczyszczania terenu z ocalałych grup nieprzyjaciela, usunięcia zapór inżynierskich, zbiórkę i ewakuację zdobytego sprzętu i żołnierzy nieprzyjaciela oraz rozpoznania sanitarnego mogą dokonać pododdziały rozpoznawcze i wyznaczone siły i środki z wojsk biorących udział w likwidowaniu desantu lub ze szczebla nadrzędnego.

Rozważania teoretyczne i praktyczne doświadczenia II wojny światowej pozwalają wnioskować, że możliwe jest wysadzenie desantów powietrznych w warunkach ograniczonej widoczności, a więc i w nocy. Noc z jednej strony będzie

wpływać na maskowanie wojsk desantu z drugiej jednak strony w poważnym stopniu będzie utrudniać ich orientowanie się w terenie. Żołnierze desantu po wylądowaniu muszą dokładnie zorientować się w terenie, tym bardziej gdy wylądują w pełnej odległości od wyznaczonych rejonów lądowania.

Sytuacja taka wpływa więc na przedłużenie czasu zbiórki i podjęcia działań. Noc utrudnia również przeciwdziałanie desantom powietrznym pod wieloma względami - poczynając od związanych z dokładnym rozpoznaniem, nocnych desantów.

Nawet współczesne środki rozpoznania nocnego nie w pełni zaspakajają przestrzenne i czasowo wszystkie potrzeby pod tym względem. Tego typu kłopoty przedłużają czas podjęcia walki z desantami<sup>1</sup> powietrznymi nieprzyjaciela i w ogóle obniżają jej skuteczność w stosunku do nakładu wysiłków w porównaniu do dziennego zwalczania desantów.

W nocy gorsze jest samopoczucie i zachowanie się żołnierzy, stają się oni mniej pewni w terenie, mają większe trudności wzajemnego rozpoznania się. Aby zmniejszyć te ujemne właściwości nocnych działań trzeba odpowiednio przygotować żołnierzy i pododdziały do prowadzenia walk nocnych.

Konieczne jest ustalenie odpowiednich znaków, sygnałów i haseł wzajemnego rozpoznania się, przy czym musi to być utrzymane w tajemnicy i w żadnym wypadku nie może przedostać się do wiadomości nieprzyjaciela. W nocy dużą rolę spełnia noktowizacja. Zachodzi potrzeba wyposażenia pododdziałów, a nawet pojedynczych żołnierzy w lornetki i celowniki noktowizyjne, a pojazdy mechaniczne w noktowizory.

Noc ułatwia też jednak zaskoczenie pododdziałów desantu, organizowanie zasadzek, wykonania napadów oraz stosowania różnych przedsięwzięć mających na celu wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd. Poza tym noc w poważnym stopniu utrudnia samą walkę, a szczególnie prowadzenie celnego i skutecznego ognia ze wszystkich rodzajów broni.

Z przeprowadzonych wyżej rozważań wynika, że zwalczanie desantów powietrznych zależy głównie od sytuacji takty-

czno-operacyjnej, szybkości wykrycia miejsc załadowania sił desantu, przelotu i lądowania oraz od sposobu jego działań. Ponadto efektywność w zwalczaniu zależy od szybkości wejścia do akcji sił i środków wyznaczonych do zwalczania desantów powietrznych.

W związku z tym, że desanty powietrzne charakteryzują się najniższą odpornością na uderzenia w okresach załadowania i lądowania, gdyż są to momenty zmian ich środowiska przestrzennego, a zatem wykonane w tych okresach uderzenia bombami i innymi środkami ogniowymi powodują niszczenie zarówno środków transportu powietrznego jak również sił i środków desantu powietrznego.

Zwalczanie desantów powietrznych po wylądowaniu może osiągnąć najlepsze rezultaty poprzez aktywne i zdecydowane uderzenia wojsk pancernych i zmechanizowanych wykonane w momencie osiągnięcia gotowości bojowej do działań po wylądowaniu. Ponadto w tym zakresie dużą rolę mogą odegrać pododdziały przewożone na śmigłowcach i użycie samych śmigłowców do tego celu.

Ogniskowo przestrzenny charakter walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela wymaga również przygotowania pododdziałów i oddziałów oraz dowódców wszystkich szczebli do samodzielnego prowadzenia działań.

### WNIOSKI KONCOWE

1. Desanty powietrzne są i będą w coraz szerszym zakresie stosowane masowo na całą głębokość działań obronnych armii, jako jeden z zasadniczych środków przenoszenia walki na tyły armii celem uzupełnienia i wykorzystania skutków broni raketowo-jądrowej nieprzyjaciela, gdyż wojska lądowe nieprzyjaciela są coraz bardziej przystosowane do transportu powietrznego i przekształcane w wojska posiadające zdolność wykonywania zadań bojowych, zarówno przy wykorzystaniu dróg lądowych jak i powietrznych.
2. Do taktycznych desantów powietrznych z zasady będą wykorzystane pododdziały dywizji przewożone na śmigłowcach. Natomiast do operacyjnych desantów powietrznych wykorzystywane będą z zasady wojska powietrzno-desantowe oraz dywizje piechoty i zmęchanizowane wojsk lądowych. Do zasadniczych i głównych zadań taktycznych i operacyjnych desantów powietrznych będzie należało:
  - niszczenie wyrzutni przenoszących pociski jądrowe i chemiczne, składy pocisków i bomb z głowicami jądrowymi, stacje radiolokacyjne, stanowiska dowodzenia i węzły łączności;
  - izolacja pola walki od dopływu odwodów taktycznych i operacyjnych armii w główny rejon walki lub bitwy;
  - udzielenie pomocy wojskom nacierającym od frontu przez uderzenie na tyły broniących się i przeciwuderzających wojsk armii;
  - opanowanie ważnych mostów, przekroczenie stref skażeń pyłem promieniotwórczym, a niekiedy i zabezpieczenie skrzydeł nacierających wojsk;
  - opanowanie rejonów lub rubieży za dużymi przeszkodami wodnymi.
3. Desanty powietrzne charakteryzują się najniższą odpornością na uderzenia w okresach załadowania i lądowania, gdyż to są momenty zmian ich środowiska przestrzennego, a zatem skupia się w nich wielorakość wysiłku organizatorskiego. Poza tym podczas ewentualnego wtedy uderzenia na desant narażone są na zniszczenie zarówno jego

siły jak i środki transportu powietrznego, co jest bardzo opłacalne.

4. W związku z możliwością stosowania masowo desantów powietrznych przez nieprzyjaciela walka z nimi nie będzie stanowić elementu zabezpieczenia bojowego wojsk jak to miało miejsce w ubiegłej wojnie i po wojnie, lecz będzie stanowić istotną część walki ogólnowojskowej.

W związku z tym zagadnienie jej organizacji i prowadzenia powinny stanowić integralną część treści pracy dowódcy i sztabu armii nad organizacją i prowadzeniem bitwy obronnej.

5. Na organizację walki z desantami powietrznymi wpływają takie czynniki jak:

- warunki przejścia armii do obrony;
- broń masowego rażenia i desanty powietrzne nieprzyjaciela;
- koncepcja prowadzenia działań obronnych przez armię;
- możliwości armii w zakresie wykrywania, rozpoznania i zwalczania desantów powietrznych.

6. Prowadzenie działań zaczepnych przez nieprzyjaciela na kierunkach wymaga również na szczeblu armii organizacji walki z desantami powietrznymi w pierwszej kolejności na tych kierunkach i w rejonach obrony oraz rozmieszczenia wojsk armii. Oprócz tego należy być gotowym do zwalczania desantów powietrznych poza rejonami obrony i rozmieszczenia wojsk armii oraz we wszystkich okresach działań desantu. Również do zwalczania desantów powietrznych powinny być zawsze gotowe wszystkie rodzaje wojsk i służb w każdej sytuacji taktyczno-operacyjnej.

7. W zakresie organizacji walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela celowe jest kierowanie się następującą kolejnością czynności:

- a/ wykrycie, rozpoznanie i powiadomianie wojsk armii o desantach powietrznych nieprzyjaciela;
- b/ określenie sił i środków do zwalczania desantów powietrznych oraz szybkość przeciwdziałań;

- c/ szybkie doprowadzenie zadań w zakresie organizacji zwalczania desantów powietrznych do wykonawców i zorganizowanie współdziałania pomiędzy nimi;
- d/ rozśrodkowane ugrupowanie wojsk raketowych armii;
- e/ ubezpieczenie, samoobrona i maskowanie ważnych obiektów armii.

8. Najbardziej wrażliwymi obiektami w ugrupowaniu operacyjnym armii na działania desantów powietrznych nieprzyjaciela są: brygada raket operacyjno-taktycznego przeznaczenia, polowa techniczna baza raket, ruchoma baza armii, pułk raket przeciwlotniczych, stanowisko dowodzenia i stacje radiolokacyjne. Powyższe obiekty nie są w stanie zorganizować skutecznej samoobrony we własnym zakresie. A zatem zachodzi konieczność przydzielenia im sił i środków do samoobrony w ilości batalionu piechoty do BROT, również batalionu piechoty do PTBR, minimum kompanię piechoty do samodzielnego dywizjonu dowozu raket. Ponieważ taka konieczność przydzielenia im takich sił i środków jest ciągła, to w przyszłości należałoby w etatach uwzględnić odpowiednie pododdziały piechoty.

Poza tym należy powyższe obiekty zabezpieczyć siłami i środkami drugich rzutów i odwodów specjalnych armii rozmieszczonych w ich pobliżu. Należy osłonić je również z powietrza artylerią przeciwlotniczą.

9. Ze względu na ograniczone możliwości wykrycia desantów powietrznych nieprzyjaciela w rejonach wyjściowych i lądowania siłami i środkami dywizji i armii jak również brak możliwości wyrzucenia grup specjalnych na tyły nieprzyjaciela oraz przerzucenie sił i środków celem zwalczania wysadzonych desantów powietrznych nasuwa się konieczność wyposażenia związków taktycznych i armię w pododdziały lotnicze co najmniej każdą dywizję w eskadrę, a armię w dwie eskadry lub pułk. Jednakże w takim składzie organizacyjnym, by mogły one wykonywać następujące zadania:

- obserwację pola walki /rozpoznanie/;
  - wyrzucenie grup specjalnych na tyły nieprzyjaciela;
  - przerzut sił i środków celem zwalczania wysadzanych desantów powietrznych nieprzyjaciela.
10. Ze względu na duży obszar obrony armii i masowe stosowanie desantów powietrznych ze strony nieprzyjaciela oraz dotychczasowy skład armii, to pożądane jest wyposażenie armii w organiczne liniowe pododdziały rozpoznawcze w sile co najmniej do batalionu rozpoznawczego oraz batalionu rozpoznania radiowego.
11. Za najbardziej skuteczne siły i środki armii do niszczenia desantów powietrznych nieprzyjaciela należy uważać:
- a/ w rejonach wyjściowych i zakładowania desantów powietrznych - broń raketowo-jądrową armii;
  - b/ w czasie przelotu desantu powietrznego na pułapie 2000-3000 m i wzwyż - przeciwlotniczą artylerię raketową, na pułapie poniżej 2000-3000 m artylerię przeciwlotniczą konwencjonalną i przeciwlotnicze karabiny maszynowe oraz broń raketowo-jądrową dywizji armii;
  - c/ w czasie lądowania i po wylądowaniu desantów powietrznych - broń raketowo-jądrową dywizji i armii, wojska pancerne i zmechanizowane oraz artylerię i moździerz.
12. Po wylądowaniu desantów powietrznych nieprzyjaciela ich zwalczanie zależeć będzie głównie od sytuacji taktyczno-operacyjnej, szybkości wykrycia miejsca lądowania sił desantu i sposobu jego działań oraz od szybkości przeciwdziałań skierowanych sił i środków armii. Najwłaściwszy sposób przeciwdziałań to aktywne i zdecydowane uderzenie nie pozwalające na uporządkowanie wojsk desantu po wylądowaniu i zorganizowaniu przez nie walki.
13. Ogniskowo-przestrzenny charakter walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela wymaga przygotowania pododdziałów i oddziałów oraz dowódców wszystkich szczebli do samodzielnego prowadzenia działań. Zatem bardzo poważne jest znaczenie ich inicjatywy i zdecydowania.

14. Ponieważ desanty powietrzne nieprzyjaciela w sile /batalion, brygada, dywizja/ będą dysponować środkami przenoszenia broni jądrowej oraz przeciwpancernymi pociskami kierowanymi, więc zachodzi konieczność, ażeby w pierwszej kolejności wykrywać je i niszczyć oraz prowadzić walkę w ugrupowaniu jak najbardziej rozśrodkowanym. Poza tym jest pożądanym ścisłe współdziałanie pomiędzy pododdziałami i oddziałami wojsk raketowych, a wojskami pancernymi, zmechanizowanymi oraz artylerią klasyczną i stosowanie szeroko manewru podczas zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela.

Wskazywać należy, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa desantom powietrznym, należy przede wszystkim zapewnić im możliwość przemieszczania się w kierunku celu ataku. W tym celu należy przede wszystkim zapewnić im możliwość przemieszczania się w kierunku celu ataku. Wskazywać należy, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa desantom powietrznym, należy przede wszystkim zapewnić im możliwość przemieszczania się w kierunku celu ataku. Wskazywać należy, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa desantom powietrznym, należy przede wszystkim zapewnić im możliwość przemieszczania się w kierunku celu ataku.

x/ Polskie Zbrojne nr 73 z dnia 15.05.1931 r.  
xi/ Flot. amerykański (gen. MITCHELL) wysadzenie na brzoislandyjskiej na wys. Isera całej dywizji piechoty w 1918 r.

## SPOJRZENIE NA HISTORIĘ WALKI Z DESANTAMI POWIETRZNYMI

Sukcesy desantów powietrznych podczas drugiej wojny światowej, zwłaszcza w jej okresie początkowym, spowodowane były jej niedostatecznym przygotowaniem wojsk do odparcia nieoczekiwanie lądujących desantów.

Przed drugą wojną światową teoretyczna myśl wojskowa określiła główne zasady użycia desantów powietrznych, w znacznie mniejszym natomiast stopniu zostały opracowane przedsięwzięcia i środki skutecznego zwalczania desantów. Składało się na to szereg przyczyn. Przede wszystkim to, że w pierwszej wojnie światowej nie stosowano desantów powietrznych większych od drobnych grup dywersyjnych i wysadzania oficerów w celu przyjęcia dowodzenia nad pododdziałami pozostałymi na tyłach przeciwnika lub organizacji partyzantki /np. 21.8.1918 r. wysadzono dwóch oficerów, którzy mieli połączyć się z 600 włoskimi żołnierzami pozostałymi po bitwie pod CAPPARETTO w górach.<sup>x/</sup> Zamiar przerzucenia większych sił, aczkolwiek był rozpatrywany, to praktycznie nie był realizowany z uwagi na zakończenie pierwszej wojny światowej.<sup>xx/</sup>

Oprócz tego trzeba przyznać, że wielu teoretyków wojskowych będąc pod wpływem doktryny gen. Douheta uważało, że obrona przed napadem z powietrza jest "absurdem".

Uważano także, że przeciwnik posiada rozproszone lotnictwo w przestrzeni oraz dwa ważne atuty jak: szybkość działania i inicjatywę w wyborze miejsca i czasu działania tzn. wszystkie dane do uzyskania zaskoczenia.

Powyższe poglądy oraz fakt, że nie stosowano w pierwszej wojnie światowej desantów powietrznych wpłynęły na to, że nie zachodziła potrzeba zastanawiania się nad opracowaniem obrony przed desantami powietrznymi.

---

<sup>x/</sup> Polska Zbrojna nr 73 z dnia 15.05.1931 r.

<sup>xx/</sup> Plan amerykański /gen. MITCHELL/ wysadzenie na tyły obrony niemieckiej na rz. Izera całej dywizji piechoty w 1918 r.

Dopiero w latach trzydziestych idea desantów powietrznych została w formie konkretnych poczynąń rozwinięta w Związku Radzieckim. Wówczas teoretycy wojskowi zaczęli się zastanawiać nad problemem obrony przed desantami powietrznymi. Między innymi problem obrony przed desantami powietrznymi był przedmiotem zainteresowania polskiej międzywojennej myśli wojskowej. Spośród publicystyki poświęconej tej problematyce na czoło wysuwa się publicystyka S. ABZOŁTOWSKIEGO.

Już po pierwszych doświadczeniach z desantami powietrznymi widzi on konieczność organizacji obrony przed nimi, jednocześnie proponuje rozwiązanie tego zagadnienia. Również i inni oficerowie armii przedwrześniowej zajmowali się zagadnieniami obrony przed desantami powietrznymi, o czym świadczy szereg artykułów publikowanych w prasie i wydawnictwach wojskowych.<sup>x/</sup>

Druga wojna światowa, którą cechowały między innymi duży<sup>r</sup> rozmach działań i użycie desantów powietrznych, zmusiło teoretyczną myśl wojskową do intensywnego opracowania przedsięwzięć w zakresie zwalczania desantów powietrznych.

#### ORGANIZACJA OBRONY PRZED DESANTAMI POWIETRZNYMI W DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ

Rozpatrzmy na wstępie środki obronne, które przeciwstawiono desantom powietrznym.

Środki obrony przed desantami powietrznymi pod względem miejsca działania można podzielić na dwie grupy: powietrzne i naziemne.

W skład powietrznych środków walki zaliczyć można: lotnictwo rozpoznawcze, myśliwskie, szturmowe i bombowe. Natomiast

---

x/ S. ABZOŁTOWSKI "Lotnictwo komunikacyjne, przewozy i desanty powietrzne". Wydawnictwo głównej drukarni wojskowej, Warszawa 1933 r.

Kpt. dypl. MIZGIER CHOJNACKI "Obrona przeciwlotniczo-desantowa" Polska Zbrojna nr 175 z dnia 27.VI.1936 r.

"Obrona przed desantami spadochronowymi w głębi kraju". Przegląd lotniczy nr 4 1939 r.

naziemne środki walki obejmowały: artylerię przeciwlotniczą wraz z jej akcesoriami, przeciwlotnicze karabiny maszynowe oraz odwody przeciwdesantowe, w skład których wchodziły: pododdziały piechoty, pancerne, inżynieryjne, łączność i chemiczne oraz środki ogniowe pododdziałów piechoty i czołgów.

Nie będę omawiał rozwoju i użycia środków obrony przeciwlotniczej w II wojnie światowej, gdyż na ten temat jest dużo publikacji, między innymi bardzo interesujący artykuł marszałka S. BIRIUSZOWA - "Niektóre problemy obrony powietrznej w II wojnie światowej".<sup>x/</sup>

Niecelowym byłoby ich powtarzanie, a zajmę się jedynie zasadami organizacji obrony przed desantami powietrznymi i ich zwalczaniem.

Głównym organizatorem walki lub bitwy był dowódca ogólnowojskowy, który również organizował obronę przed desantami powietrznymi nieprzyjaciela. Jednak obrona przed desantami powietrznymi organizowana była jako jeden z elementów zabezpieczenia wojsk. Celem obrony przed desantami powietrznymi było zniszczenie desantu powietrznego i zapewnienie w ten sposób swobody działań wojskom w obronie lub natarciu.

Nie są znane wypadki organizowania obrony przed desantami w czasie natarcia. Uważam, że przyczyną tego było to, że w tym czasie nie istniały koncepcje używania desantów powietrznych przez broniącego się. Jednym takim wypadkiem był francuski desant powietrzny, wyrzucony na fort DIEN BIEN FU 20 listopada 1953 r., gdy całość francuskich wojsk kolonialnych znajdowała się w walce odwrotowej. Celem tego desantu było związanie sił wietnamskich zmierzających w kierunku zachodnim, utrzymanie kontroli nad główną drogą prowadzącą do Laosu i niedopuszczenie w ten sposób do likwidacji okrążonych wojsk własnych. Cel został osiągnięty, gdyż wysadzony desant powietrzny związał na stosun-

---

<sup>x/</sup> "Wojenno Istroriczeskij Żurnał" nr 10/1961 r.

kowo długi czas korpus armijny w sile około 50.000 żołnierzy.<sup>x/</sup>

Organizacja obrony przeciwdesantowej w operacji obronnej obejmowała następujące przedsięwzięcia:

1. Wykrycie i rozpoznanie oraz powiadomienie wojsk o desantach powietrznych.
2. Podział pasa obrony na strefy i rejony.
3. Ustalenie sił i składu odwodów przeciwdesantowych oraz rejonów ich rozmieszczenia i kierunków działań.
4. Wykorzystanie rodzajów wojsk i służb do walki z desantami powietrznymi.
5. Organizacja współdziałania.
6. Organizacja ubezpieczenia i obrony ważnych obiektów.
7. Wykonanie szeregu prac utrudniających wysadzenie desantu powietrznego.

Zobaczmy wobec tego jak powyższe podstawowe zasady organizacji obrony przed desantami powietrznymi rozwiązywano na szczeblu operacyjnym.

Dowódca ogólnowojskowy organizując walkę z desantami powietrznymi w przydzielonym mu pasie obrony organizował w pierwszej kolejności wykrywanie i rozpoznanie oraz powiadomianie wojsk o desantach powietrznych nieprzyjaciela. Wykrywanie desantów powietrznych nieprzyjaciela odbywało się za pomocą wywiadu i lotnictwa rozpoznawczego oraz obserwacji i rozpoznania ruchów desantu wysadzonego. Wywiad i lotnictwo rozpoznawcze zwracało szczególną uwagę na wszelkie oznaki koncentrowania przez nieprzyjaciela samolotów transportowych i szybowców oraz ściąganie pododdziałów desantowych na miejsce ich załadowania. Koncentracja samolotów transportowych jak i oddziałów desantowych oraz ich załadowanie odbywało się zazwyczaj w nocy.

---

<sup>x/</sup> płk dypl. T. WOŁOSZCZUK "Okrażenie w trzecim wymiarze".  
Wydawnictwo MON, Warszawa 1962 r. Str. 166.

Zorganizowane w wojskach sieci posterunków obserwacyjno-meldunkowych oraz rozpoznanie brały udział w śledzeniu desantów powietrznych od momentu wykrycia samolotów w powietrzu do czasu lądowania i po wylądowaniu. Oprócz tego w rejonach nadających się do wysadzania desantów powietrznych organizowano dodatkowo posterunki obserwacyjno-meldunkowe, ruchome patrole i zasadzki. Dla poprawienia warunków obserwacji miejsca dla posterunków wybierano na wzniosłych punktach /wzgórza, drzewa, budynki/.

Szczególnie obserwowano linię styczności z nieprzyjacielem, przez którą przelatywał desant powietrzny, gdyż wykrycie samolotów opierało się w większości na obserwacji wzrokowej, przyrządach optycznych i aparatach podsłuchowych. Odległość wykrycia zależna była od wysokości lotu samolotów i warunków meteorologicznych. Stan ten uległ radykalnej zmianie dopiero pod koniec II wojny światowej, kiedy do wykrywania celów powietrznych użyto stacji radiolokacyjnych.

W celu łatwiejszego skoordynowania działań wojsk kierowanych do niszczenia desantu powietrznego nieprzyjaciela, dokonywano zawczasu podziału pasa obrony na strefy i rejonny. Podziału takiego dokonywał sztab na podstawie dokładnego przestudiowania terenu i możliwości działań nieprzyjaciela. Z doświadczeń wojennych wynika, że podział ten był zgodny z podziałem całej obrony. Pozwalał wykorzystać do walki z desantami powietrznymi /poza specjalnie do tego przeznaczonymi odwodami/ wszystkie broniące się wojska, a w szczególności drugie rzuty i odwody. Oprócz tego ułatwiało to organizację współdziałania pomiędzy odwodami przeciwdesantowymi a pozostałymi wojskami.

Strefy działań otrzymywały związki taktyczne, a rejonny - odwody przeciwdesantowe. Dla wszystkich stref i rejonów przydzielano kolejne numery porządkowe. Miało to ułatwić powiadamianie o zrzuconiu desantów powietrznych nieprzyjaciela i kierowaniu walką w celu ich zniszczenia.

Związki taktyczne z zasady nie dzieliły otrzymanych stref walki z desantami powietrznymi ze względu na mały ich obszar i stosunkowo łatwą organizację w nich walki przy pomocy własnych sił i środków.

Odwoły przeciwdesantowe organizowane były przez związki operacyjne i taktyczne. Na szczeblu związku taktycznego organizowany był odwód przeciwdesantowy w sile od pododdziału do oddziału, a w związku operacyjnym od oddziału i więcej. Odwoły przeciwdesantowe w większości wypadków były wyposażone w środki transportowe w stopniu niedostatecznym, co poważnie wpływało na ich szybkość przesunięcia w rejon działań wysadzonego desantu. Np. na wyspie KRETA znajdowało się 27 samochodów 3 t. dla transportu wojsk, pojazdy te były zajęte dowozem zaopatrzenia dla rozrzuconych pododdziałów. Dotkliwy brak środków transportowych utrudniał szybkie przesunięcie odwodów brytyjskich do walki z desantami powietrznymi Niemiec.<sup>x/</sup>

W celu usamodzielnienia walki z desantami powietrznymi odwoły przeciwdesantowe starano się wzmocnić pododdziałami inżynierskimi, przeciwlotniczymi, przeciwpancernymi, pancernymi i artylerią.

Wyznaczone odwoły przeciwdesantowe rozmieszczono w pobliżu prawdopodobnego rejonu lądowania desantów powietrznych. Jeżeli trudno było określić rejon lądowania desantu powietrznego, względnie rejonów tych było kilka, to wówczas odwód przeciwdesantowy rozmieszczono w rejonie węzła dróg, by mógł być wprowadzony do walki w możliwie najkrótszym czasie.

Odwód przeciwdesantowy działał samodzielnie lub współdziałał z odwodem przeciwpancernym, pancernym, oddziałami zaporowymi i chemicznymi oraz z odwodami przeciwdesantowymi sąsiednich związków taktycznych. Jeżeli przewidywane było użycie lotnictwa do walki z desantami powietrznymi, to również uzgadniano współdziałanie z lotnictwem. Rozpoznanie prawdopodobnych rejonów lądowania desantów powietrznych przeprowadzał dowódca odwodu przeciwdesantowego pod kierownictwem

---

x/ La bataille de Crete - rozdz. X książki kpt. Brytyjskiej Marynarki Królewskiej George Stitta pt. "La Campagne de Mediterranee 1940/43 r".  
/Bitwa o Kretę/.

dowódcy odpowiedzialnego za obronę powierzonego pasa lub jego zastępcy. Zadanie bojowe dla odwodu przeciwdesantowego stawiał dowódca ogólnowojskowy osobiście.

Oprócz odwodów przeciwdesantowych do walki z desantami powietrznymi wykorzystywano również rodzaje wojsk. Artylerię przeciwlotniczą wykorzystywano przede wszystkim do zwalczania celów powietrznych w strefie zasięgu ognia. Głównym jej zadaniem była osłona wojsk i obiektów od uderzeń z powietrza. Do osłony wojsk i poszczególnych obiektów /pojedynczych i grupowych/ były wydzielane grupy artylerii przeciwlotniczej lub pojedyncze pułki artylerii przeciwlotniczej.

Artyleria do ognia pośredniego brała udział w zwalczaniu desantów najczęściej w wypadkach:

- gdy nieprzyjaciel zrzucił desant bezpośrednio na stanowiska ogniowe artylerii;
- po wylądowaniu desantu /artyleria i moździerz/ brały udział w składzie odwodów przeciwdesantowych.

Pierwszy wypadek miał miejsce w obronie, gdy celem desantu powietrznego było zmuszenie artylerii do przerwania wsparcia czołowych oddziałów. Zadaniem artylerii w takich wypadkach było tak zorganizować ubezpieczenie, by nie dać się odciągnąć od wykonania głównego zadania jakim było wsparcie walki czołowych oddziałów, a równocześnie odeprzeć atak oddziałów desantu. W tym celu dowódcy grup artylerii zawczasu organizowali obronę przed desantami stanowisk ogniowych artylerii.

W niektórych wypadkach zachodziła konieczność wydzielania dla osłony stanowisk ogniowych artylerii części sił piechoty. Ponadto przedsięwzięto specjalne środki ostrożności wobec możliwego rzutu /lądowania/ desantu powietrznego np. artylerzyści stale znajdowali się na stanowiskach ogniowych.<sup>x/</sup>

Jeżeli nieprzyjaciel wysadził desant powietrzny i do walki z nim został skierowany odwód przeciwdesantowy

---

<sup>x/</sup> JAMES M. GAVIN Wyjątki z książki "Wojna powietrzno-desantowa". Wyd. Min. Obr. ZSRR 1957 r. Przedruk ASG PI Nr 11 1958 r. Str. 76.

w składzie którego znajdowały się artyleria i moździerz to ich działanie w niczym nie odbiegało od ogólnych zasad użycia i działania artylerii.

Główne zadania wojsk inżynieryjnych w obronie przed desantami były następujące:

1. Zabezpieczenie lotnisk i możliwych rejonów lądowania samolotów i szybowców, jak też i rejonów zrzutu spadochroniarzy nieprzyjaciela przy pomocy zapór inżynieryjnych.
2. Rozpoznanie dróg i zabezpieczenie szybkiego przesunięcia po wybranych marszrutach odwodu przeciwdesantowego.
3. Minowanie prawdopodobnych marszrut, działania desantu powietrznego nieprzyjaciela.
4. Zabezpieczenie zaporami inżynieryjnymi i umocnieniami ważnych obiektów na tyłach np: mosty, magazyny, węzły komunikacyjne.

Typowymi zaporami stosowanymi przez wojska inżynieryjne były: miny naciągowe, pale zabijane w ziemię, dla utrudnienia lądowania, zwykłe miny PP i PG i inne przeszkody stosowane w zwykłych warunkach. Do odwodu przeciwdesantowego w sile pododdział - oddział piechoty wyznaczono jako wzmocnienie od plutonu do kompanii saperów z odpowiednią ilością środków /min, materiału wybuchowego i sprzętu/.

W przewidywaniu walki z desantami powietrznymi nieprzyjaciela szefowie łączności związków taktycznych i operacyjnych organizowali łączność sztabu z siecią posterunków obserwacyjno-meldunkowych i łączność radiową na kierunku lub w sieci współdziałania z dowódcą pododdziału lub oddziału przeciwdesantowego. Poza tym każdy dowódca obowiązany był alarmować w sieci dowodzenia o zauważonym zrzuceniu desantu powietrznego nieprzyjaciela. Oprócz tego wszystkie urządzenia łączności /radiostacje, węzły łączności/ przygotowywano do obrony przed desantami, a linie łączności przewodowej starano się pilnie patrolować. Ze względu na możliwość podsłuchu linie łączności przewodowej przechodzące przez rejony zajęte przez desant powietrzny lub przechodzące w jego pobliżu wyłączano z działania.

Opłac-alnym celem dla desantów powietrznych nieprzyjaciela były tyły, tak ze względu na ich stosunkowo małą zdolność do prowadzenia walki, jak i ze względu na ich duże znaczenie w ubiegłej wojnie. Zdezorganizowanie pracy tyłów odbijało się bowiem bezpośrednio na zdolności bojowej wojsk walczących.

Dla zabezpieczenia tyłom nie zakłóconej pracy przez desanty powietrzne czyniono następujące przedsięwzięcia:

- włączono tyły w ogólną sieć obserwacyjno-meldunkową;
- wyposażono pododdziały tyłowe w środki walki z desantami powietrznymi /broń, amunicja, miny/;
- stawiano zadania odwodom przeciwdesantowym i rodzajom wojsk w celu osłony i obrony najważniejszych urządzeń tyłowych.

Poza tym starano się rozmieszczać pododdziały i urządzenia tyłowe w rejonach zakrytych /miejsowości, lasy/ oraz podciągnąć je bliżej wojsk, co zwiększało stopień ich bezpieczeństwa przed desantami powietrznymi.

Ważnym zagadnieniem w wykonaniu manewru wojskami i tyłami było zabezpieczenie komunikacji. Za bezpieczeństwo i regulację ruchu w pasie działań odpowiadał dowódca ogólnowojskowy. Wobec powyższego wydziały operacyjne związków taktycznych i operacyjnych przy współudziale kwatermistrzów analizowały i ustalały, które drogi, w jakim czasie /szczególnie o świcie i o zmroku/ oraz kto będzie patrolował.

Oprócz tego pododdziały tyłowe we własnym zakresie w miarę swych możliwości organizowały służbę posterunków obserwacyjno-meldunkowych i system ognia wszystkich środków ogniowych danego pododdziału.

Dokładna organizacja współdziałania miała w walce z desantami powietrznymi nieprzyjaciela szczególne znaczenie. Podstawą organizacji współdziałania była decyzja dowódcy. Zadanie sztabów wszystkich szczebli polegało na tym, aby o wszystkich zamierzeniach w zakresie walki

z desantami powietrznymi nieprzyjaciela powiadomić broniące się wojska, szczególnie zaś odwody przeciwdesantowe oraz drugie rzuty znajdujące się w pobliżu przypuszczalnego rejonu lądowania i działania desantu. Dla współdziałania poważne znaczenie miało również uzgodnienie prowadzenia ognia przez artylerię przeciwlotniczą z działaniami lotnictwa myśliwskiego.

Następną z kolei poważną pracą, jaką czynił dowódca i sztab organizując walkę z desantami powietrznymi nieprzyjaciela była organizacja obrony i ochrony ważnych obiektów obrony. Przede wszystkim ustalano ilość obiektów, ich przeznaczenie i znaczenie oraz jakie działania mogą być podjęte przeciwko nim przez nieprzyjaciela. Nie wszystkie bowiem obiekty obrony nieprzyjaciel starał się uchwycić. Te obiekty, których uchwycenie pozwalało mu rozwinąć natarcie, nieprzyjaciel starał się zdobyć przy pomocy desantów powietrznych. Na przykład: lotniska, mosty, przeprawy na szerokich przeszkodach wodnych. Takie obiekty broniono siłami stałych, silnych garnizonów, w których skład wchodziły zazwyczaj piechota wzmocniona artylerią, pododdziałami inżynieryjnymi, a czasem czołgami. Inne obiekty nieprzyjaciel starał się niszczyć. Na przykład: różne magazyny, elektrownie, węzły łączności itp. W tym celu używał on niewielkich grup dywersyjnych. Aby temu zapobiec związki operacyjny i związki taktyczne tego rodzaju obiekty ochraniały siłami niewielkich pododdziałów /ubezpieczanie, ruchome patrole, placówki a nawet garnizony/.

Prawidłowa ocena dana przez sztab poszczególnym obiektom obrony, ustalenie ich ważności, pozwalało na określenie ilości i jakości sił i środków niezbędnych do ich obrony i ochrony. Poza tymi siłami przewidywano siły i środki do udzielania pomocy w obronie i ochronie każdego obiektu.

Co się tyczy obrony biernej przed desantami powietrznymi, to polegała ona na budowie zapór inżynieryjnych

98

w prawdopodobnych rejonach lądowania, zatapianiu rejonów dogodnych dla lądowania, stawianiu pozornych przeszkód.<sup>x/</sup>

Podczas walki z desantem angielskim w Normandii Niemcy dzięki dokonaniu w/w przedsięwzięć w rejonie CAEN zablokowali 6 dywizję powietrzno-desantową i zmusili ją do przejścia do obrony, uniemożliwiając podciągnięcie do rejonu walki niemieckich odwołów operacyjnych.

Przedsięwzięcia organizacji obrony przed desantami powietrznymi były ujęte w plan, który podpisywał dowódca i szef sztabu, a zatwierdzał dowódca szczebla nadrzędnego.

Plan obrony przeciwdesantowej praktycznie starano się przeciwżyć we wszystkich szczegółach w formie gier na mapach i w terenie. Niemcy przeprowadzali nawet ćwiczenia z wojskami w zwalczaniu desantu powietrznego. Według oświadczenia jeńca 243 DP przeprowadziła ćwiczenia w okolicy SAINTE - MERE - EGLISE. 290 pp pozorował desant powietrzny wysadzony w pobliżu i starający się połączyć z desantem morskim, a główne siły dywizji brały udział w jego likwidacji.<sup>xx/</sup>

Jako jeden z warunków pomyślnego przebiegu obrony przed desantami powietrznymi uważano konieczność znajomości przez dowódców i sztaby organizacji i przebiegu desantowania oraz organizacji i uzbrojenia pododdziałów, oddziałów wojsk powietrzno-desantowych nieprzyjaciela. Dowództwo niemieckie w 15.vI.1944 r. wydało nawet broszurę dla swych żołnierzy pod tytułem "Co każdy żołnierz powinien wiedzieć o wojskach powietrzno-desantowych". Również czyniono takie przedsięwzięcia w zakresie obrony przed desantami powietrznymi, jak zmiana rejonów rozmieszczenia drugich rzutów i odwołów. Np. przesunięcie 91 DP niemieckiej z rejonu SAINT SOUVEUR LE VICOMTE do rejonu CARENTAL wpłynęło na zmianę rejonu desantowania aliantów.

---

x/ JAMES M. GAVIN Wyjątki z książki "Wojna powietrzno-desantowa". Wyd. Min. Obrony ZSRR 1957 r. przedruk w ASG nr 11 PI 1958 r. Str. 26. Wyd. ASG.

xx/ FRYDERYK RUGE "Wojna na morzu". Wyd. Min. Obrony ZSRR 1957 r. Przedruk w PI nr 4 1958 r. Str. 31 wyd. ASG.

Dobrze zorganizowana obrona przed desantami powietrznymi miała eliminować zaskoczenie ze strony desantu powietrznego i możliwość skutecznego jego zwalczania z chwilą wykrycia. Przyjrzyjmy się wobec tego walce z desantami powietrznymi w II wojnie światowej.

#### WALKA Z DESANTAMI POWIETRZNYMI W II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Walka z desantami powietrznymi prowadzona była podczas wszystkich kolejnych etapów powietrzno-desantowych operacji przeciwnika, tzn. począwszy od wykonania uderzeń na wojska powietrzno-desantowe znajdujące się jeszcze w rejonie wyjściowym do desantowania, następnie w okresie przelotu i wysadzenia desantu w rejonie lądowania oraz w okresie prowadzenia przez desant działań bojowych.

W oparciu o doświadczenia drugiej wojny światowej można wymienić oznaki, które wskazywały na możliwość zastosowania przez nieprzyjaciela desantu powietrznego. Do oznak takich należy przede wszystkim zaliczyć pojawienie się w armiach walczących stron wojsk powietrzno-desantowych oraz ześrodkowania na lotniskach dużych ilości środków transportu powietrznego /samolotów i szybowców/.

Poza tym ważną oznaką świadczącą o możliwości zastosowania desantu powietrznego, było intensywne prowadzenie przez nieprzyjaciela lotniczego rozpoznania rejonów dogodnych do zrzutu i lądowania desantów.

O możliwości szybkiego pojawienia się desantu świadczyło również intensywne oddziaływanie lotnictwa nieprzyjaciela na lotniska, odwody, sztaby itp.

Celem dezorganizowania rozpoznania naziemnego zrzucano pozornych spadochroniarzy /manekiny/ w rejonach, gdzie nie przewidywano zrzucenia desantów rzeczywistych.

Oprócz tego są znane przykłady działalności oddziałów partyzanckich na głębokich tyłach nieprzyjaciela w celu utrudnienia wykonania desantów powietrznymi. Np. 30 czerwca 1941 r. Rada Wojenna Frontu Zachodniego

dla 28 oddziałów partyzanckich postawiła między innymi zadanie "Działać na kierunku: MINSK i BOBRUJSK, podpalać samoloty na lotniskach i zabijać pilotów."<sup>x/</sup>

W wypadku wykrycia desantu powietrznego w rejonie wyjściowym do desantowania wykonano silne uderzenia lotnictwem bombowym na lotniska środków transportowych nieprzyjaciela oraz na rejony ześrodkowania jego wojsk powietrzno-desantowych. W ten właśnie sposób Niemcom udało się wykryć ześrodkowanie 4 KPD na lotniskach w rejonie KAZUGI. Ich lotnictwo wykonało uderzenia na te lotniska i zmusiło dowództwo radzieckie do przerwania działań desantu powietrznego.<sup>xx/</sup>

W rejonie wyjściowym desant powietrzny był najbardziej wrażliwy na uderzenia lotnictwa bombowego w czasie załadowania go na środki transportu powietrznego. W tym bowiem czasie wojska desantu powietrznego i środki transportu powietrznego były razem.

W większości wypadków desant powietrzny nie był zniszczony w rejonie wyjściowym. W tym wypadku wykrycie i zwalczanie desantu powietrznego odbywało się w czasie przelotu, lądowania i po wylądowaniu. Wówczas jako pierwsze wkraczało lotnictwo myśliwskie, które przechwytywało samoloty transportowe i szybowce przenoszące desant powietrzny i staczało z nimi walkę w powietrzu. Artyleria przeciwlotnicza i przeciwlotnicze karabiny maszynowe oraz wydzielone środki ogniowe pododdziałów piechoty zwalczały desant powietrzny, jeżeli wysokość przelotu środków transportu powietrznego znajdowała się w zasięgu ich ognia.

Podczas przelotu do rejonu lądowania, desant powietrzny był mniej wrażliwy na powietrzne ataki obrońcy, ze względu na silne ubezpieczenie lotnictwem myśliwskim, przyjęcie odpowiedniego ugrupowania w czasie lotu oraz wybór odpowiednich tras przelotu.

---

x/ Marszałek A. JEREMIENKO "Na kierunku zachodnim".

xx/ G.O. SOFRONOW "Wozdusznyje desanty wo wtoroj mirowoj Wojnie". Wyd. Min. Obrony SSSR, Moskwa 1962 r. Str. 139.

W okresie zrzutu spadochroniarzy i lądowania samolotów oraz szybowców organa rozpoznania powietrznego i naziemnego robiły wszystko, żeby wykryć i ustalić siły desantu powietrznego w rejonie zrzutu i lądowania. W zależności od sposobów lądowania, miejsca i sił desantu oraz czasu wykrycia desantu obrońca kierował siły i środki do walki z nim. Wówczas jako pierwsze wkraczało lotnictwo bombowe i szturmowe, które zwalczało desant w toku lądowania i po wylądowaniu. Natomiast artyleria przeciwlotnicza i przeciwlotnicze karabiny maszynowe oraz środki ogniowe pododdziału piechoty zwalczały desant powietrzny wówczas gdy znajdowały się w rejonie zrzutu lub lądowania. Następnie wkraczały do walki z desantem powietrznym skierowane odwoły przeciwdesantowe.

Najbardziej wrażliwy na oddziaływanie obrońcy był desant powietrzny podczas zrzutu spadochroniarzy i lądowania samolotów oraz szybowców.

W wypadku wysadzenia desantu powietrznego w kilku punktach /rejonach/ walka rozpadała się na szereg oddzielnych ognisk i polegała na kolejnej likwidacji poszczególnych punktów /rejonów/. W wypadku wysadzenia desantu powietrznego na dużej powierzchni, walka była utrudniona i polegała w pierwszej kolejności na rozbiciu desantu na części, po czym zlokalizowaniu go i zniszczeniu. W tym wypadku walka obfitowała w zaskakujące sytuacje, w których linia rozdzielająca walczące strony często praktycznie nie istniała. Dochodziło często do walki wręcz na bagnety i pistolety maszynowe.

Oprócz odwołów przeciwdesantowych do walki z desantem powietrznym używano drugie rzuty<sup>1</sup> odwoły. Np. skierowano 2 KPanc SS do walki przeciwko 1 DPD brytyjskiej, w skład której wchodziła Samodzielna Polska Brygada Spadochronowa w rejonie ARNHEM we wrześniu 1944 roku.<sup>x/</sup> Straty 1 DPD wynosiły tam do 80 % jej stanu osobowego, a straty 1 PBS wynosiły 23 % tj. prawie, że czwartą część całości siły brygady.<sup>xx/</sup> Można więc stwierdzić,

---

<sup>x/</sup> B. MONTGOMERY "Wspomnienia" W-wa 1961 r. Str. 284.

<sup>xx/</sup> SOSABOWSKI "Najkrótszą drogą" Londyn 1957 r. Str. 259.

że najbardziej wrażliwe były pododdziały wojsk powietrzno-desantowych na działania czołgów i ogień artylerii oraz moździerzy.

Prowadzenie działań wojennych na dużych obszarach nie pozwalało na organizowanie wszędzie silnej obrony przed desantami powietrznymi, a zatem zachodziła konieczność wydzielenia oddziałów z linii frontu i kierowania ich do walki z desantami powietrznymi. Np. Niemcy wycofali oddziały czterech dywizji piechoty i zmotoryzowanych z linii frontu i przetrzucili je w głąb bronionego obszaru do walki z desantem radzieckim wysadzonym w rejonie RŻEWA i WIAZMY w styczniu i lutym 1942 r.<sup>x/</sup>

Doświadczenia wojny wykazały, że oprócz zwalczania desantów powietrznych czyniono takie przedsięwzięcia jak zagłuszenie sygnałów, według których przeprowadzano zbiórkę spadochroniarzy i zrzutu materiałów. Ponadto w powietrze wystrzelivano rakiety sygnalizacyjne, które powodowały trudności w orientowaniu się i odróżnianiu własnych sygnałów przez spadochroniarzy. W miejscach zrzutu zaopatrzenia wystawiano zasadzki w celu brania do niewoli spadochroniarzy, którzy dążyli do zebrania zrzuconego zaopatrzenia.

Pomimo, że do walki z desantami powietrznymi angażowano tak liczne siły, to nienal wszystkie desanty powietrzne przetrwały w walce i nie były całkowicie zniszczone, chociaż czasami ponosiły duże straty, np.: w rejonie ARNHEM, KRETA, DNIEPR. Świadczy to o dużej ruchliwości prowadzenia walki przez wojska powietrzno-desantowe i słabości obrony przed nimi.

W zwalczaniu desantów powietrznych oprócz wojsk brała często udział ludność cywilna i organa ogólnego bezpieczeństwa, np: cywile /mężczyźni/ samorzutnie uzbroili się w zdobytą broń i wkroczyli do walki z niemieckim desantem powietrznym po wylądowaniu w m. HERAKLION na wyspie KRETA. Anglicy przygotowując się do odparcia niespodziewanego wtargnięcia Niemców na wyspy brytyjskie i oczekując wysa-

---

x/ Gen. mjr I. LISOW "S wozducha w boj" Wojennoje Izdatielstwo Ministerstwa Sojuza ZSRR Moskwa 1961 r.

dzenia desantu powietrznego przygotowali ludność miejscową do walki z desantami powietrznymi. Oprócz jednostek regularnych wojsk istniały w Anglii jednostki terytorialne. Szkolenie ich składu osobowego prowadzone było w miejscach zamieszkania bez odrywania żołnierzy od działalności produkcyjnej - na zasadzie organizowania obozów szkolenia wojskowego.

Poza tym Anglia posiadała zmilitaryzowane ochotnicze oddziały obrony lokalnej, których stan liczebny w okresie drugiej wojny światowej dochodził do 1 miliona 700 tysięcy ludzi. Składały się one z około 1000 batalionów żołnierzy oraz 100 baterii artylerii przeciwlotniczej.

Ponadto w Anglii była szeroko rozwinięta działalność służby ochrony cywilnej. Jej stan osobowy w czasie wolnym od pracy przechodził specjalne szkolenie. Podczas wojny oddziały ochrony cywilnej wykonywały swoje zadania w ścisłym współdziałaniu z policją, strażą pożarną, organami służby zdrowia oraz jednostkami wojskowymi.

W zwalczaniu desantów powietrznych aliantów ludność cywilna nie brała udziału, a raczej pomagała desantom /ruch oporu/ gdy desantowały one na obszarach państw sprzyjających aliantom. Również radzieckie desanty powietrzne nie były zwalczane przez ludność cywilną, gdyż desantowały na własnym terytorium za wyjątkiem MANDŻURII w sierpniu 1945 r.

Do obrony przed niemieckimi desantami powietrznymi szczególnie w początkowym okresie wojny brak było psychicznego przygotowania ludności cywilnej. Dlatego gdyż Niemcy bez wypowiedzenia wojny z zaskoczenia wysadzali desanty powietrzne, a zatem ludność cywilna była zaskoczona, nie zorientowana, nie zawsze wiedziała czego wymaga się od niej w razie lądowania desantu powietrznego. Żołnierze wojsk powietrzno-desantowych niekiedy potrzebowali transportu, żywności, wody, pomocy medycznej, orientowania się w terenie. Wszystkiego tego należało ich pozbawić, a o pojawieniu się ich należało natychmiast zawiadomić

organa ogólnego bezpieczeństwa.

Przedstawiając krótki przegląd powstania i rozwoju idei obrony przed desantami powietrznymi oraz zasad jej organizacji i prowadzenia walki w drugiej wojnie światowej, pragnęłam przypomnieć powyższą problematykę oraz wydożyć następujące wnioski:

- Ponieważ podstawową zasadą działań desantów powietrznych było zaskoczenie i szybkość działania, to głównymi zasadami w walce z nimi winny być szybkość działań i ruchliwość oraz możliwie jak największy zakres zdobywania danych o miejscu wysadzenia desantu, jego składzie oraz sposobie działania.
- Desanty powietrzne w rejonie zrzutu i lądowania były najbardziej wrażliwe na przeciwdziałanie obrońcy. W czasie przelotu były wrażliwe na ogień wszystkich rodzajów środków przeciwlotniczych, jeżeli wysokość lotu środków transportu powietrznego znajdowała się w zasięgu ich ognia.
- Walka z desantem powietrznym wysadzonym zależała od sposobu lądowania /punktowy, powierzchniowy/, rejon lądowania i sił desantu oraz od czasu wykrycia i sił użytych przeciwko nim.
- Najtrudniej było zwalczać wysadzony desant powietrzny na dużej powierzchni, gdyż w pierwszej kolejności należało zlokalizować desant, po czym rozbić go i zniszczyć.
- Najbardziej skutecznym sposobem zwalczania desantu powietrznego po wylądowaniu okazały się działania aktywne, zmierzające do zlokalizowania, rozbicia i zniszczenia desantu.
- W zwalczaniu desantów powietrznych brały udział: lotnictwo myśliwskie, bombowe i szturmowe oraz odwody przeciwdesantowe, a niekiedy drugie rzuty i odwody.
- Prowadzenie działań na dużych obszarach powodowało, że ochrona przed desantami powietrznymi nie mogła być wszędzie silna, a zatem wydzielono oddziały i związki taktyczne z linii frontu i kierowano ich do zwalczania wysadzonych desantów powietrznych.

W Y K A Z      L I T E R A T U R Y

1. Regulamin Polowy USA MM 100-5.
2. Regulamin Polowy Sił Lądowych USA MM 57-35.
3. "Vademecum operacyjno-taktyczne o armiach obcych"  
Sztab Generalny. Zarząd II. Warszawa 1962 r.
4. "Organizacja i prowadzenie operacji powietrzno-desantowej". Sztab Generalny. Zarząd II. Warszawa 1960 r.
5. Ppłk WILLIAM P. TALLON "Uderzenie powietrzno-desantowe w bitwie nuklearnej". Przegląd Informacyjny nr 12/1960 r. Wydanie ASG. Str. 65.
6. Gen. LYMAN L. LEMNITZER "Ruchliwość powietrzna wojsk lądowych". Przegląd Informacyjny nr 1/1961 r. Wydanie ASG. Str. 103.
7. JACQUES CLAUDE "Połączone działania lądowo-powietrzne". Przegląd Informacyjny nr 2/1961 r. Wydanie ASG. Str. 20.
8. Gen, bryg. H.H. HOWZE "Taktyka armii przyszłości". Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 1/1958 r.
9. Kpt. E. PERNER "O użyciu wojsk powietrzno-desantowych Stanów Zjednoczonych". Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 2/1962 r.
10. Regulamin Walki Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej /dywizja - pułk/. Wydawnictwo MON. 1964 r.
11. "Wojenna Strategia" pod redakcją marszałka SOKOŁOWSKIEGO. Wojennoje Izdatielstwo MO SSRR. Moskwa. 1962 r.
12. Regulamin Służby Polowej Sztabów. Wydawnictwo MON 1956 r.
13. "Operacja obronna na wybrzeżu morskim". Wydawnictwo Sztab Generalny 1961 r.
14. Płk dypl. M. KORŻOW "Uwagi o zwalczaniu desantów powietrznych w obronie". Myśl wojskowa nr 3/1953 r.
15. Płk B. LUSIN "Niektóre zagadnienia walki związków /oddziałów/ zmechanizowanych z desantami powietrznymi". Myśl wojskowa nr 7/1953 r.
16. Ppłk dypl. K. KRYWKO "Z zagadnień zabezpieczenia przeciw-desantowego". Myśl wojskowa nr 6/1957 r.
17. Płk dypl. Z. ZIELINSKI "O zabezpieczeniu bojowych działań". Myśl wojskowa nr 11/1958 r.

18. Ppłk dypl. J. KURNIEWICZ "Zasady i organizacja planowania i przeprowadzania walki z desantami powietrznymi npla w obronie korpusu armijnego na wybrzeżu morskim" . Praca dyplomowa. Wyd. ASG 1953 r.
19. "Desant w Normandii". Przegląd Informacyjny nr 4/1958 r. Wydanie ASG.
20. "Użycie wojsk powietrzno-desantowych". Przegląd Informacyjny Nr 11/1958 r. Wydanie ASG.
21. G.O. SOFRONOW "Wozdusznyje diesanty we wtoroj mirowoj wojnie". Wydanie MON. Moskwa 1962 r.
22. S. ABŻOŁTOWSKI "Lotnictwo komunikacyjne, przewozy i desanty powietrzne". Wydawnictwo Głównej Drukarni Wojskowej. Warszawa 1933 r.
23. "Problemy obrony powietrznej". Przegląd Informacyjny nr 18/1959 r. Wydanie ASG.

Z A Ł A C Z N I K I  
=====

1. Tabelaryczny wykaz zasadniczych pododdziałów lotnictwa sił lądowych w związkach taktycznych głównych państw NATO - załącznik nr 1.
2. Tabelaryczny wykaz możliwości wysadzenia taktycznych desantów powietrznych przez związki taktyczne i armię polową USA - załącznik nr 2.
3. Podstawowe dane taktyczno-techniczne śmigłowców lotnictwa sił lądowych USA - załącznik nr 3.
4. Podstawowe dane taktyczno-techniczne samolotów transportowych - załącznik nr 4.
5. Tabelaryczny wykaz środków ogniowych, które są na uzbrojeniu pododdziałów piechoty, zmechanizowanych i powietrzno-desantowych związków taktycznych USA - załącznik nr 5.
6. Stan liczebny i ważniejsze uzbrojenie w dywizjach typu brygadowego - załącznik nr 6.
7. Siły i środki armii oraz ich możliwości w zakresie wykrywania i zwalczania desantów powietrznych nieprzyjaciela - załącznik nr 7.
8. Niektóre dane taktyczno-techniczne sprzętu wojsk OPL armii - załącznik nr 8.
9. Zadania wykonywane przez taktyczne i operacyjne desanty powietrzne - schemat nr 1.
10. Rejon lądowania dywizji powietrzno-desantowej - załącznik nr 2.
11. Ideowy schemat łączności radiowej rozpoznania lotniczego frontu - schemat nr 3.
12. Ideowy schemat wykrywania i powiadamiania oraz ostrzegania wojsk armii o desantach powietrznych nieprzyjaciela - schemat nr 4.

13. Ideowy schemat łączności radiowej powiadamiania armii i ostrzegania dywizji o desantach powietrznych nieprzyjaciela - schemat nr 5.
14. Obieg informacji wykrywania i powiadamiania o desantach powietrznych nieprzyjaciela - schemat nr 6.
15. Strefy ognia i pól martwych broni raketowo-jądrowej armii - schemat nr 7.
16. Strefy pól martwych przy rozmieszczeniu drt bateriami i BROT dywizjonami - schemat nr 8.
17. Wykorzystanie drt i artylerii klasycznej dywizji drugiego rzutu armii do niszczenia desantów powietrznych nieprzyjaciela - schemat nr 9.
18. Osłona najważniejszych obiektów przez organiczne aktywne środki OPL dywizji i armii - schemat nr 10.
19. Blokowanie drugiego rzutu armii przez taktyczne desanty powietrzne nieprzyjaciela - schemat nr 11.
20. Działanie taktycznych desantów powietrznych w celu uderzenia na tyły przeciwuuderzającej DPanc oraz w celu niszczenia BROT; PTBR - schemat nr 12.
21. Działanie operacyjnego desantu powietrznego w celu obrony opanowanego rejonu przepraw - schemat nr 13.
22. Działania zaczepno-obronne operacyjnego desantu powietrznego w celu połączenia się z wojskami nacierającymi od czoła - schemat nr 14.

TABELARYCZNY WYKAZ ZASADNICZYCH PODODZIAŁÓW LOTNICTWA SIŁ LĄDOWYCH W ZWIĄZKACH  
TAKTYCZNYCH GŁÓWNYCH PAŃSTW "NATO"

Lp.	Państwo	K O R P U S		D Y W I Z J A		UWAGI
		Pododdział lotnic- twa sił lądowych	Ilość	Pododdział lotni- ctwa sił lądowych	Ilość	
1.	USA	2 Może otrzymać wzmoc- nienie: - batalion śmigłowców;	4 92 śmigł.	5 Komp. lotnicza dywizji	6 - 27 śmigłowców - 22 samoloty - 12 bezpil.s-tów rozpozn.	7 w dywizji typu "PENTOMIC"
2.	Francja	W przeszłości mają występować grupy lot- nictwa sił lądowych korpusu	0 możliwości przerzutu jedn. do bp	Eskadra dywizyjna	- 10 samolotów	W dywizjach typu starego
				Grupa lotnictwa sił lądowych dywi- zji	około 38 samolo- tów i śmigłowców	w dywizjach typu 1959 r.

1	2	3	4	5	6	7
3.	Wielka Brytania	2-3 klucze rozpoznawcze sił lądowych	12-18 s-tów i śmigłowców	2-5 klucze rozpozn. lotn. sił lądowych znajdujących się w brygadowych zgrup.	- 12-30 samolotów i śmigłowców	
4.	NRF	Eskadra lotnictwa sił lądowych korpusu	12 s-tów 12 śmigłowc.	Eskadra lotnictwa sił lądowych dywizji	- 12 samolotów - 12 śmigłowców	

x/ Planuje się zorganizować bataliony śmigłowców w każdej dywizji.

TABELARYCZNY WYKAZ MOŻLIWOSCI WYSADZANIA DESANTOW POWIETRZNYCH  
PRZEZ ZWIĄZKI TAKTYCZNE I ARMIE POŁOWA USA

Lp.	Wyszczególnienie	Srodki transportu powietrznego	Skład desantu powietrznego	Odległość rejonu wyjściowego od linii styczności	Odległość wysadzenia desantu powietrznego	UWAGI
1	DP "Pentomic"	plut. wsparcia ogóln. z kompanii lotniczej H-34 - 6 szt. HU-1A - 4 szt.	0,5 kompanii piechoty lub zmechanizowanej /108 żołnierzy/	20 km i więcej	do 30 km	
2	W dywizjach typu brygadowego	Batalion lotniczy dywizji H-34 - 24 szt.	1,5 kompanii piechoty lub zmechanizowanej	" "	do 30 km	
3	KA	Batalion transport. śmigłowcowy 92 śmigłowce /wzmocnienie z AP/	Batalion piechoty lub zmechanizowany	50 km i więcej	30-50 km	
4	AP	Dwa bataliony transportowych śmigłowców /wzmocnienie z AP/	Dwa bataliony piechoty lub zmechanizowane	80 km i więcej	30-50 km	

Legenda: x/ AP otrzymać może 2-3 bataliony transportowych śmigłowców, które przydziela do KA np. po jednym batalionie do KA pierwszego rzutu armii i w odwodzie 1 bat. transport. śmigł. lub do KA działającego na głównym kierunku uderzenia armii 1 bat. transport. śmigł. i odwodzie armii dwa bat. transport. śmigł.

PODSTAWOWE DANE TAKTYCZNO-TECHNICZNE SMIGLOWCOW LOTNICTWA SIE LADOWYCH USA<sup>x/</sup>

Lp.	Oznaczenie i nazwa	Produkcja	Prędkość km/g.	Pułap /m/	Zasięg /km/	Udźwig	Przeznaczenie	UWAGI
1	H-13J SIOUX	USA	177	7000	383	3 żołnierzy	obserwacja i rozpozn.	
2	H-19A CHICKASAW	USA	180	3230	580	10 żołnierzy	ogólne przeznaczenie	
3	H-21B SHAWNEE	USA	210	2800	965	20 żołnierzy	transportowy	
4	H-34A CHOCTAW	USA	200	3360	360	12 żołnierzy	transportowy	
5	HU-1A IROQUOIS	USA	227	4400	325	9 żołnierzy	ogólnego przeznaczenia	
6	YHC-1B CINOOK	USA	280	4000	320	33 żołnierzy	transportowy	
7	H-39	USA	235	5640	400	3 żołnierzy	rozpoznania i łączn.	
8	H37A MOJAWA	USA	210	2650	300	23 żołnierzy	transportowy	
9	H-23B RAVEN	USA	155	4020	330	23 żołnierzy	rozpoznanie i łącz- ność	
10	H-25A ARMY MULE	USA	170	3050	630	6 żołnierzy	transportowy	

x/ Dane opracowane na podstawie materiałów:

- "VADEMECUM OPERACYJNO-TAKTYCZNE O ARMIIACH OBCYCH" Sztab Generalny - Zarząd II  
Warszawa 1962 r.

- "SMIGLOWCE PANSTW KAPITALISTYCZNYCH" Wojskowy Przegląd Zagraniczny. Warszawa 1961 r.

PODSTAWOWE DANE TAKTYCZNO-TECHNICZNE SAMOLOTÓW TRANSPORTOWYCH<sup>x/</sup>

Lp.	Oznaczenie i nazwa samolotu	Pułap /m/	Prędkość maksymalna /km/godz./	Zasięg /km/	Zabiera ludzi lub ładunek	UWAGI
1	C-121 R7V-24 Super Constellation	7800	590	7700	106	16000 kg
2	C-123B PROVIDEN	7000	390	3200	60	10000 kg
3	C-124A GLOBEMASTER II	8150	520	7450	222	31500 kg
4	C-130A HERCULES	10300	580	4650	92	18100 kg
5	C-130B HERCULES	-	620	4800	92	21800 kg
6	C-131A i D SAMRTIN	7470	510	2560	37	-
7	C-131D SAMRTIN	-	470	3200	44	-
8	C-133A CARGOMASTER	9150	650	8600	288	52000 kg
9	C-133B CARGOMASTER	-	-	7015	-	-
10	AC-1 CARIBOU	7900	300	9800	28	3320 kg

x/ Dane opracowane na podstawie materiałów:

- "VADEMECUM OPERACYJNO-TAKTYCZNE O ARMIACH OBCYCH". Sztab Generalny - Zarząd II. Warszawa - 1962 rok.
- ORGANIZACJA I PROWADZENIE OPERACJI POWIETRZNO-DESANTOWYCH". Sztab Generalny - Zarząd II. Warszawa - 1960 rok.

TABELARYCZNY WYKAZ ŚRODKÓW OGNIOWYCH, KTÓRE SA NA UZBROJENIU PODODZIAŁÓW PIECHOTY,  
ZMECHANIZOWANYCH I POWIETRZNO-DESANTOWYCH ZWIĄZKÓW TAKTYCZNYCH USA<sup>x/</sup>.

Pododziały	Pododdz. piechoty			Pododdz. zmechan.			Pododdz. powietrzno- desant.			UWAGI
	Plut.	Komp.	Bata- lion	Plut.	Komp.	Bata- lion	Plut.	Komp.	Bata- lion	
	Wyszczególnienie	44	186	831	44	134	862	44	186	
Oficerów, podofic. szeregowców										
Wyrzutni pocisków Davy Crockett	-	-	3	-	-	3	-	-	3	
Dział bezodrzutowych 106 mm	-	-	2	-	-	-	-	-	2	
Dział bezodrzutowych 90 mm	-	-	-	-	-	-	-	-	6	
Moździerzy 106,7 mm	-	-	4	-	-	4	-	-	4	
Moździerzy 81 mm	-	3	10	-	3	10	-	3	8	
Wyrzutni poc. ppanc. Entac	-	2	9	-	2	9	-	2	9	
Pancerzownic M-20 88,9 mm	2	9	39	2	10	43	2	9	39	
Karabinów maszynowych 12,7 mm	-	-	10	-	-	16	-	-	10	
Karabinów maszynowych M-60	2	8	39	2	8	34	2	8	39	
Granatników M-79	6	20	81	6	20	81	6	20	81	
Karabinów automatycznych M-14	24	119	582	24	129	623	24	119	582	
Zmodyfikowanych karabinów M-14	6	24	76	6	24	76	6	24	76	
Pistoletów maszynowych M3A1	-	-	-	-	-	4	-	-	-	
Pistoletów M1911A1 Colt	8	36	141	8	36	154	8	36	141	
Czołgów średnich M-60	-	-	-	-	-	2	-	-	-	

x/ Dane opracowane na podstawie materiału: "PODODZIAŁY SIŁ LADOWYCH GŁÓWNYCH PANSIW  
PAKTU POŁNOČNO-ATLANTYCKIEGO". Sztab Generalny - Zarząd II, Warszawa - 1963 r.

STAN LICZEBNY I WAŻNIEJSZE UZBROJENIE W DYWIZJACH  
TYPU BRIGADOWEGO<sup>x/</sup>

Wyszczególnienie	DP	DZ	DPD
Luździ	15704	15342	13500
Haubic 105 mm	54	54	54
Haubic 155 mm	18	18	6
Haubic 203,2 mm	4	4	-
Moździerzy 81 mm	80	63	90
Moździerzy 106,7 mm	49	59	45
Wyrzutni poc. rakiet. "HJ"	4	4	4
Wyrzutni poc. rakiet. "LJ"	-	-	4
Wyrzutni poc. rakiet. "Davy Crockett"	33	33	33
Wyrzutni ppanc poc. rak. "Entac"	76	63	81
Czołgów średnich	124	223	-
Czołgów lekkich	39	-	72

x/ Dane opracowane na podstawie materiału: "VADEMECUM  
OPERACYJNO-TAKTYCZNE O ARMIACH OBCYCH". Sztab Generalny -  
Zarząd II. Warszawa - 1962 r.

SILY I ŚRODKI ARMII ORAZ ICH MOŻLIWOŚCI W ZAKRESIE  
WYKRYWANIA I ZWALCZANIA DESANTÓW POWIETRZNYCH NIEP-  
RZYJACIELA

Wyszczególnienie okr. działań desantu powietrz.	Wykrywanie	Środki przeniesienia bmar	Środki obrony plot.	Taktyczne związki ogólnowojskowe
W rejonie koncentracji lub wyjściowym	1.Komp.specjal., z której można zorganizować 10-15 AGS, które wyrzucą się na głęb.70 km i więcej. Rejon działania AGS 20x20 km.Dla wyrzucenia AGS brak środków transportu powietrz.	BROT /od 40-50 km do 150-170 km/ -drt dywizji pierwszego rzutu armii /od 10 km do 32-50 km/		1.Dywizyjne grupy spec.wyrzucą się lub przenikają na głęb.do 70 km. 2.Pułkowe grupy spec.przenik.na głęb.ugrup.boj. ZT pierwszego rzutu KA
W okresie przelotu	1.Radiolokacyjny system wykrywania zasięg wykrywan. zależy od parametrów samego radiolokatora pułapu lecących s-tów,możliwości zakłóceń Stac.radiolokacyjne /P-8,P-10,P-15, Jawor/. Zasięg: P-8,P-10, P-15 180 km Jawor-230km. 2.Observacja wzrokowa /optyczna/.	Jak wyżej	Aktywne siły i środki obrony plot. armii rozwinęte na kierunkach lotu samolotów i śmigłowców	1.Art.plot. ZT i plot.karab.maszynowe w oddz. 2.Wydzielone środki ogniowe w pododdz. i oddziałach na trasie przelotu samolotów
W okresie lądowania i po wylądowaniu desantu powietrznego	Jak wyżej, ponadto następujące siły i środki. 2.Rozpoznanie PO, PR, SPR, OR. 3.Wojska znajdujące się w pobliżu lub rejonie lądowania desantu powietrznego	-BROT w zależności od rozmieszczenia -drt pierwszego lub drugiego rzutu armii	Jak wyżej rozmieszczone w rejonie lądowania lub w pobliżu	Jak wyżej ponadto oddz. i pododdz.wojsk rozmieszczone w rejonie lądowania i działania desantu lub przerzucone w ten rejon

WYKRESY I DANE TAKTYCZNO-TECHNICZNE SPRZĘTU WOJSK OPL ARMII

Lp.	Rodzaj sprzętu i gdzie się znajduje na wyposażeniu. Wyszczególnienie	plut. PKM-2 w pz /4 szt/	Plut. ZSU-57-2 w pz /3 szt/	paplot 57 mm 60 z DZ i DPanc	paplot mk 57 mm, paplot sk 85 mm w armii
1	2	3	4	5	6
1	Skuteczny zasięg ognia	2000 m	5500 m	5500 m	7000 m
2	Szybkostrzelność teoretycz.	550 strz/min. na 1 lufę	200-240 strz/min	105-120 strz/min.	20 strz/min.
3	Szybkostrzelność praktyczna	150 strz/min na 1 lufę	100-120 strz/min na dwie lufy	50-60 strz/min.	12 strz/min.
4	Pionowa prędkość naprowadzania ręcznie, automatycznie	15.5°	20°	4.5° 15°	2°
5	Pozioma prędkość naprowadzania ręcznie, automatycznie	24°	36°	6.5° 24°	5°
6	Wysokość linii ognia	715 mm	5	1030 mm	1450 mm
7	Szerokość w położeniu marszowym	1900 mm	3270 mm	2054 mm	2200 mm
8	Długość w położeniu marsz.	3710 mm	8480 mm	8500 mm	7000
9	Ciężar armaty /PKM/ w położeniu marszowym	1000 kg	2800 mm	4875 kg	4900 kg
10	Ciągnik	Gaz-69A	T-54 /podwozie/	ZIS-151	ZIS-151
11	Jednostka ognia /jo/	2400 <sup>x/</sup>	300	200	150
12	Ciężar naboju	200 g	6.81 kg	6.61 kg	15.95 kg
13	Czas przejścia na położenie bojowe /w sek/	15-20	-	60	80

x/ Zawsze przy PKM - 2 lub armacie plot powinna być 1 jo.

1	2	3	4	5	6
14	Czas przejścia w położenie marszowe w sek.	15-20	-	120	120
15	Odstępy między armatami /PKM/ w obronie	-	-	30-40 m	
16	Odstępy między bateriami /plutonami PKM/	-	-	do 3 km	do 5 km

OPRACOWAŁ

Wykonano w 5 egz.  
 egz. nr 1-5 - Bibl.Szkol.

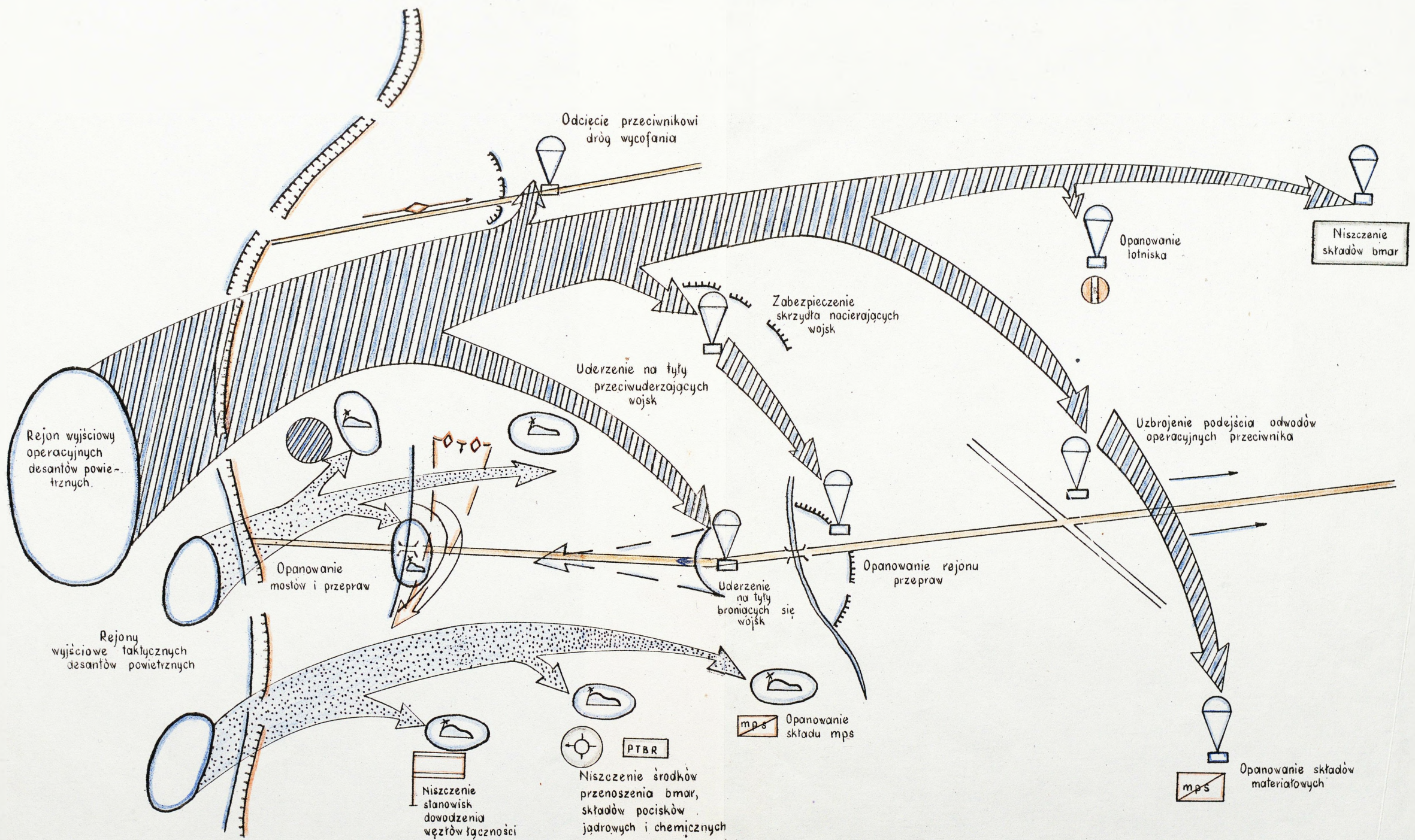
Wyk. Ppłk S. BURDZY  
 Druk. SB  
 Nr ks. 01001/WW.

Ppłk dypl. Stefan BURDZY

118

# ZADANIA WYKONYWANE PRZEZ TAKTYCZNE I OPERACYJNE DESANTY POWIETRZNE X)

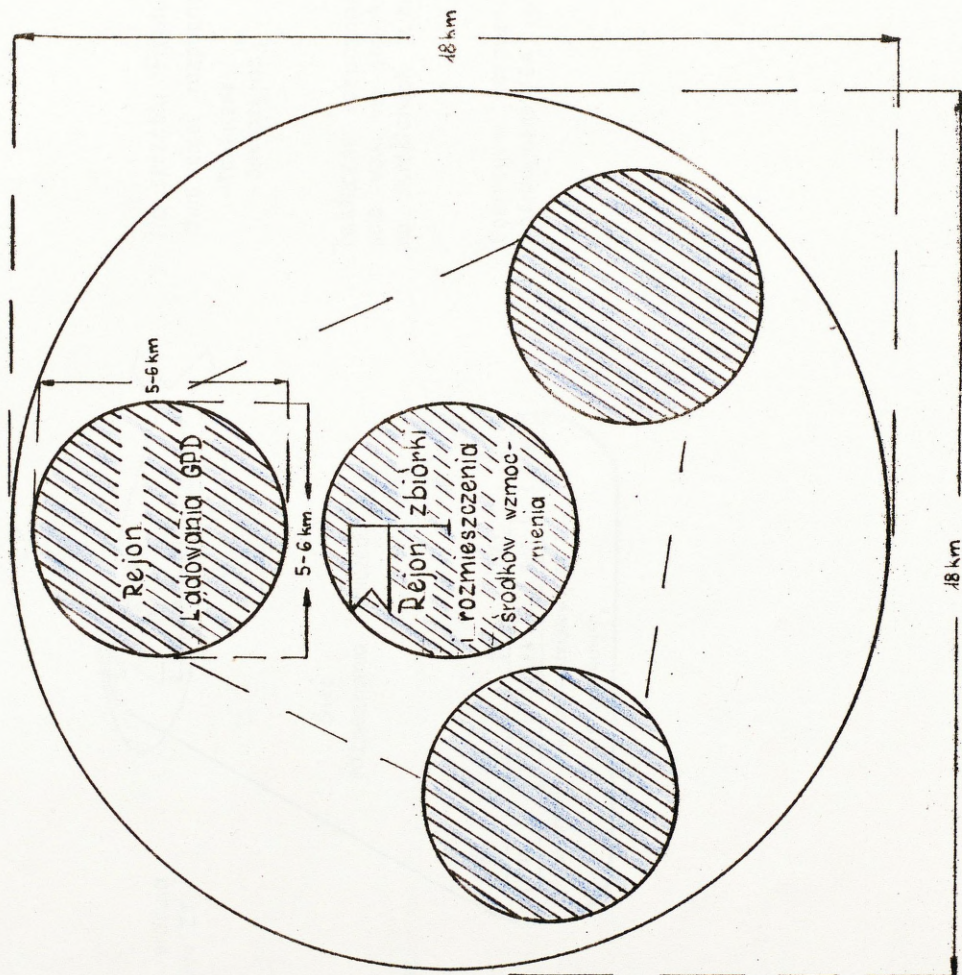
Schemat nr 1



Wyk. w 5 egz.  
 Egz. nr 4-5 8 Tajna  
 Wyk. ppłk Burdzy  
 Poz. nr 0407/w

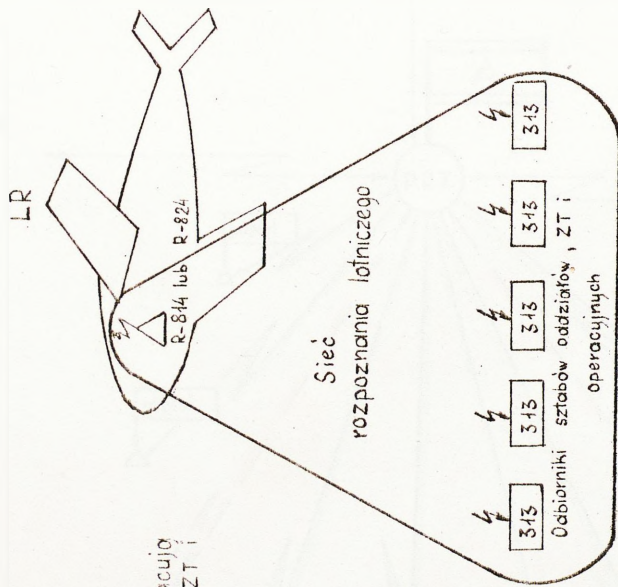
X) Schemat sporządzono na podstawie „WOZDUSZNYE DESANTY” WSPENNOJE ZDIALIELSTWO MIN. OBRONY SSSR Moskwa - 1962 str. 48  
 ORGANIZACJA I PROWADZENIE OPERACJI POWIETRZNO-DESANTOWYCH” Sztab Generalny - Zarząd II Warszawa 1960r str. 58.

# REJON LĄDOWANIA DYLIZJI POWIETRZNO-DESANTOWEJ



Wsk. w 5 egz.  
Egz. nr 4-5 & Tajnia  
Wsk. ppłk. Burdzy  
Poz. nr 0407/4

# IDEOWY SCHEMAT ŁĄCZNOŚCI RADIOWEJ ROZPOZNANIA LOTNICZEGO FRONTU



1. W sieciach rozpoznania lotniczego pracują odbiorniki R-313 w sztabach oddziałów, ZT i sztabie armii.

2. Oddziały i ZT będą zainteresowane w sieci rozpoznania taktycznego, a armia w obu sieciach rozpoznania lotniczego (taktyczne i operacyjne)

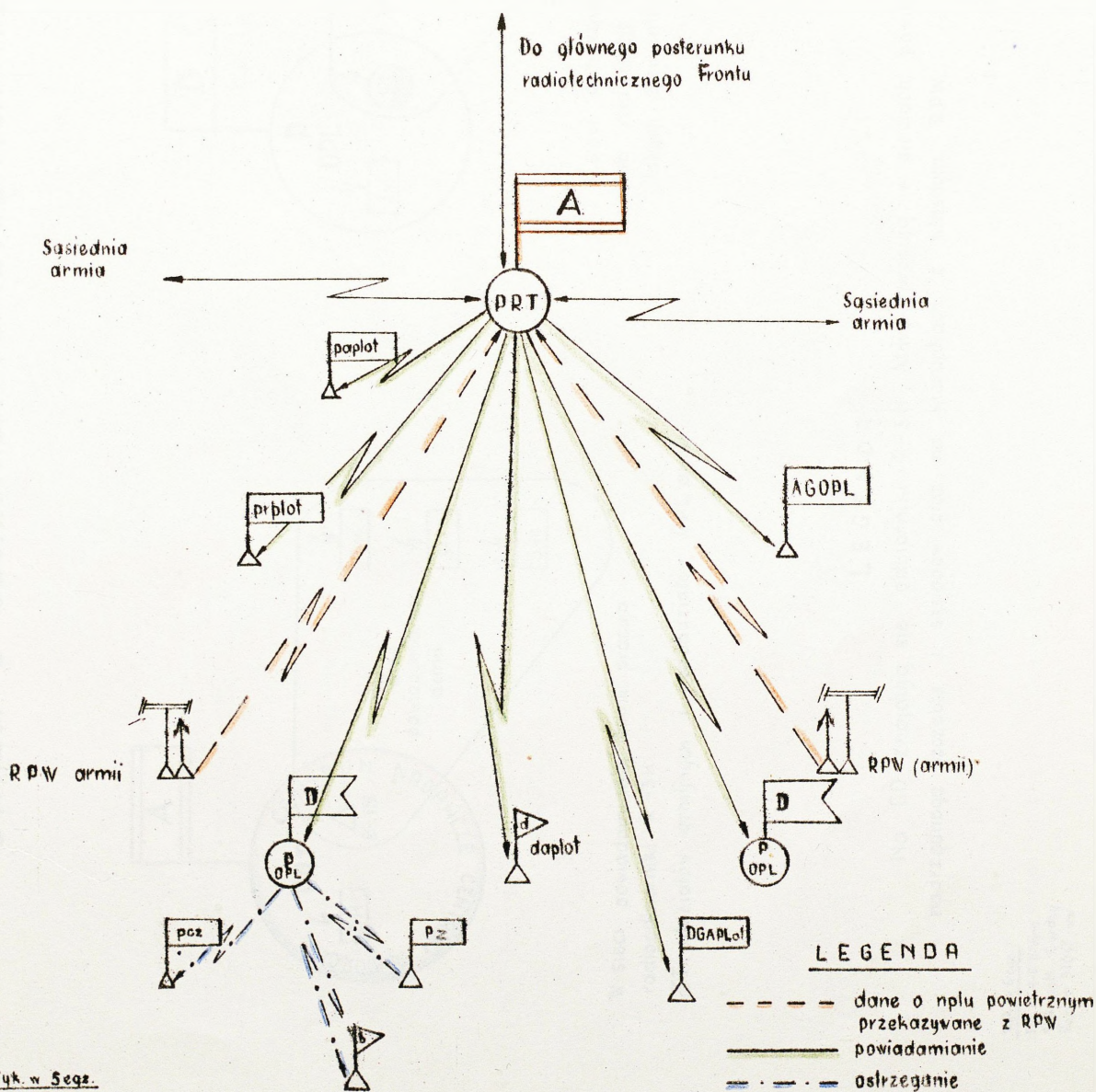
Na szczeblu Frontu organizowane są dwie sieci rozpoznania lotniczego

- taktyczne;
- operacyjne;

Taktyczne rozpoznanie: bezpośrednia obserwacja pola walki na głębokość ugrupowania ZT npla na określonych kierunkach.

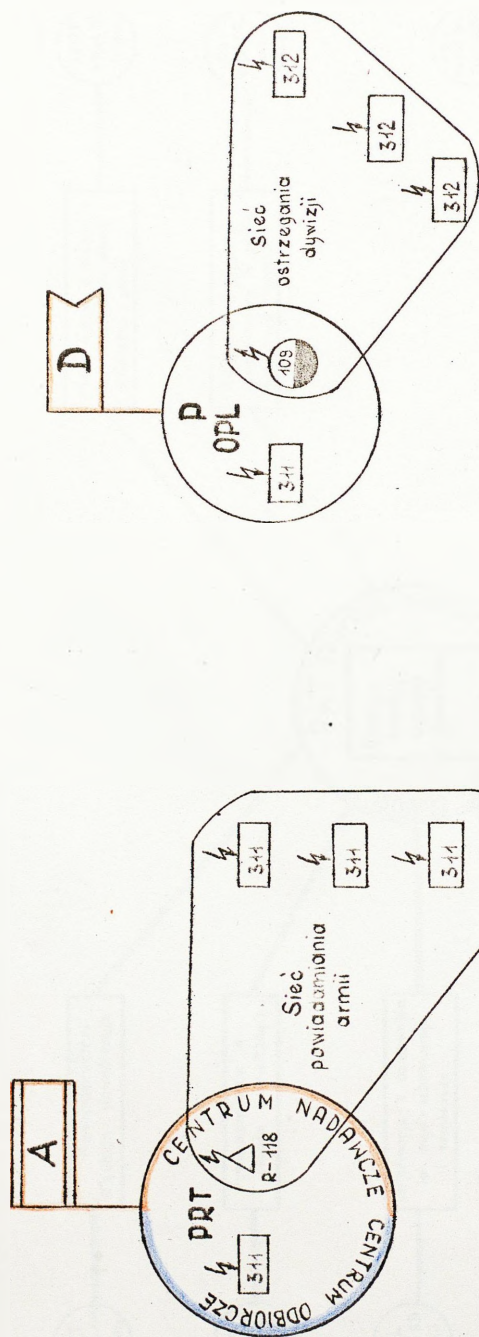
Operacyjne rozpoznanie: na głębokość ugrupowania operacyjnego / GA / npla.

# IDEOWY SCHEMAT WYKRYWANIA I POWIADAMIANIA ORAZ OSTRZEGANIA WOJSK ARMII O DESANTACH - POWIETRZNYCH NIEPRZYJACIELA



Wyk. w Segz.  
 Egz. 1-8 B. Tajna  
 Wyk. ppłk Burdzy  
 Poz. nr 01017/wv

# DYWIZJI O DESANTACH POWIETRZNYCH NIEPRZYJACIELA



W sieci powiadamiania armii pracują radioodbiorniki R-311 ZT, oddziałów armijnych i pododdziałów OPL armii

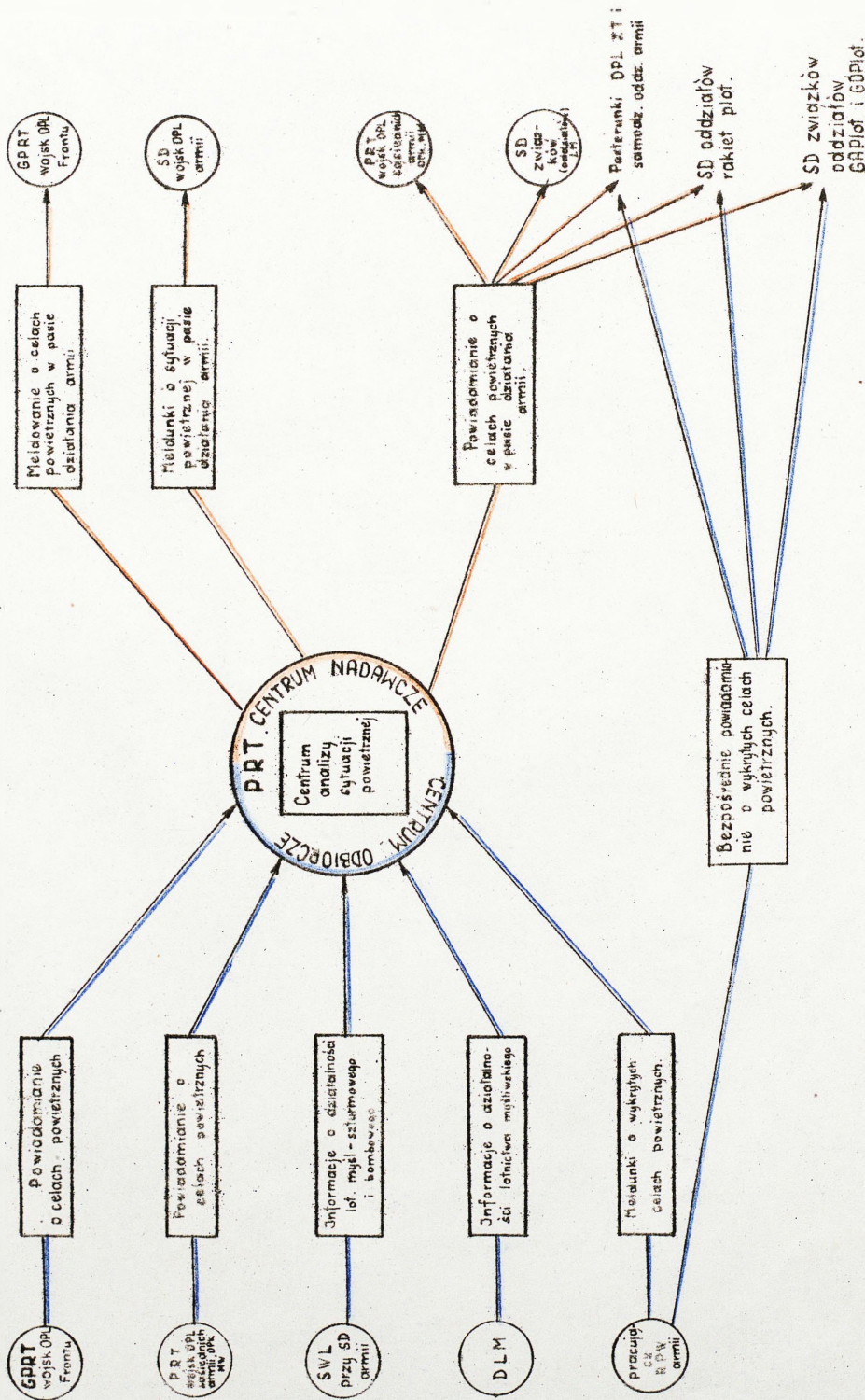
W sieci ostrzegania dywizji pracują radioodbiorniki R-312 lub radiostację R-109 pułków, batalionów i (nadrzędnych) oraz innych elementów ugrupowania bojowego dywizji.

## LEGENDA

Na CO znajdują się odbiorniki R-311, które pracują w sieciach powiadamiania nadzrzednego szczebla i sąsiadów oraz na kierunkach z własnym RPW.

Nakł. w 5 egz.  
 Egz. nr 1-5 B.Tajna  
 Wsk. ppłk. Burdzy  
 Poz. nr 01017/144

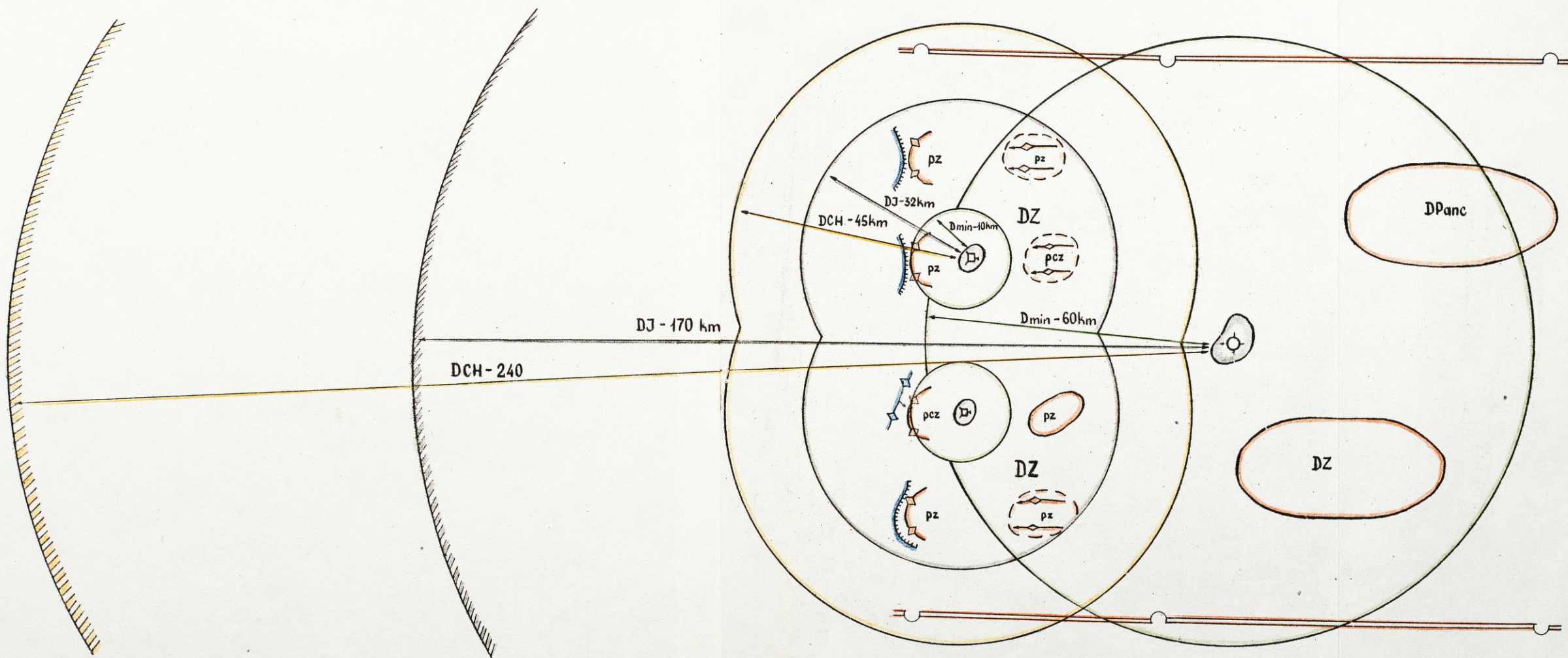
# OBIEG INFORMACJI SYSTEMU ROZPOZNANIA RADIOLOKACYJNEGO I POWIADAMIANIA WOJSK OPL ARMII \*)



\*) Schemat przerisowane ze skryptu „Zasady wykorzystania wojsk obrony przeciwlotniczej w operacji zaczepnej armii”  
Wydawnictwo ASG Nr 03354.

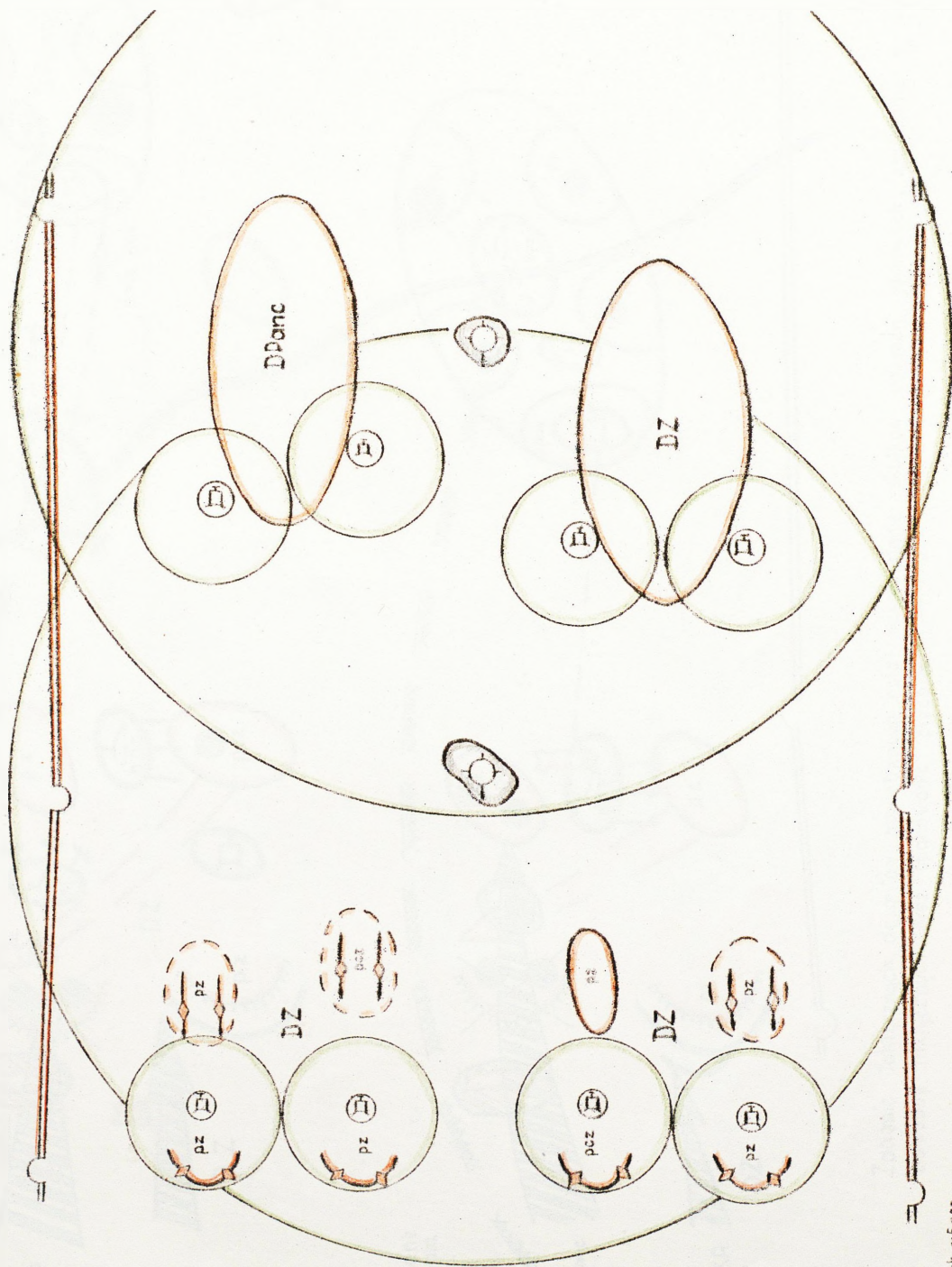
# STREFY OGNI I PÓL MARTWYCH BRONI RAKIETOWO JĄDROWEJ ARMII

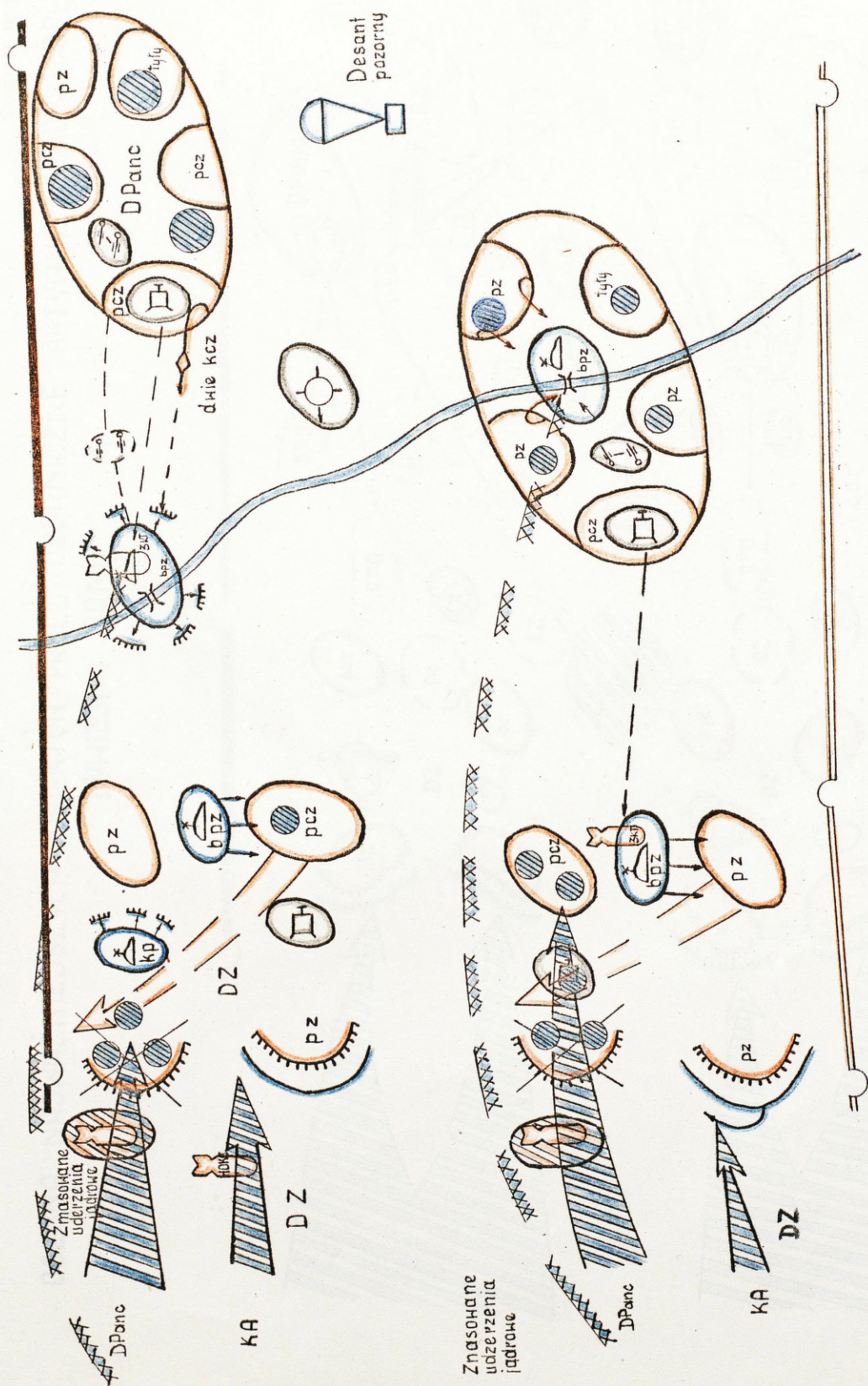
Schemat nr 7.



Wsk w Segz  
 Epsz 4-5 B Iojna  
 Wsk. ppk Burdzy  
 Poz. nr 01047/w

STREFY PÓL MARTYCH PRZY ROZMIESZCZENIU DRT BATERIAMI BROT I DYMIZJONAMI

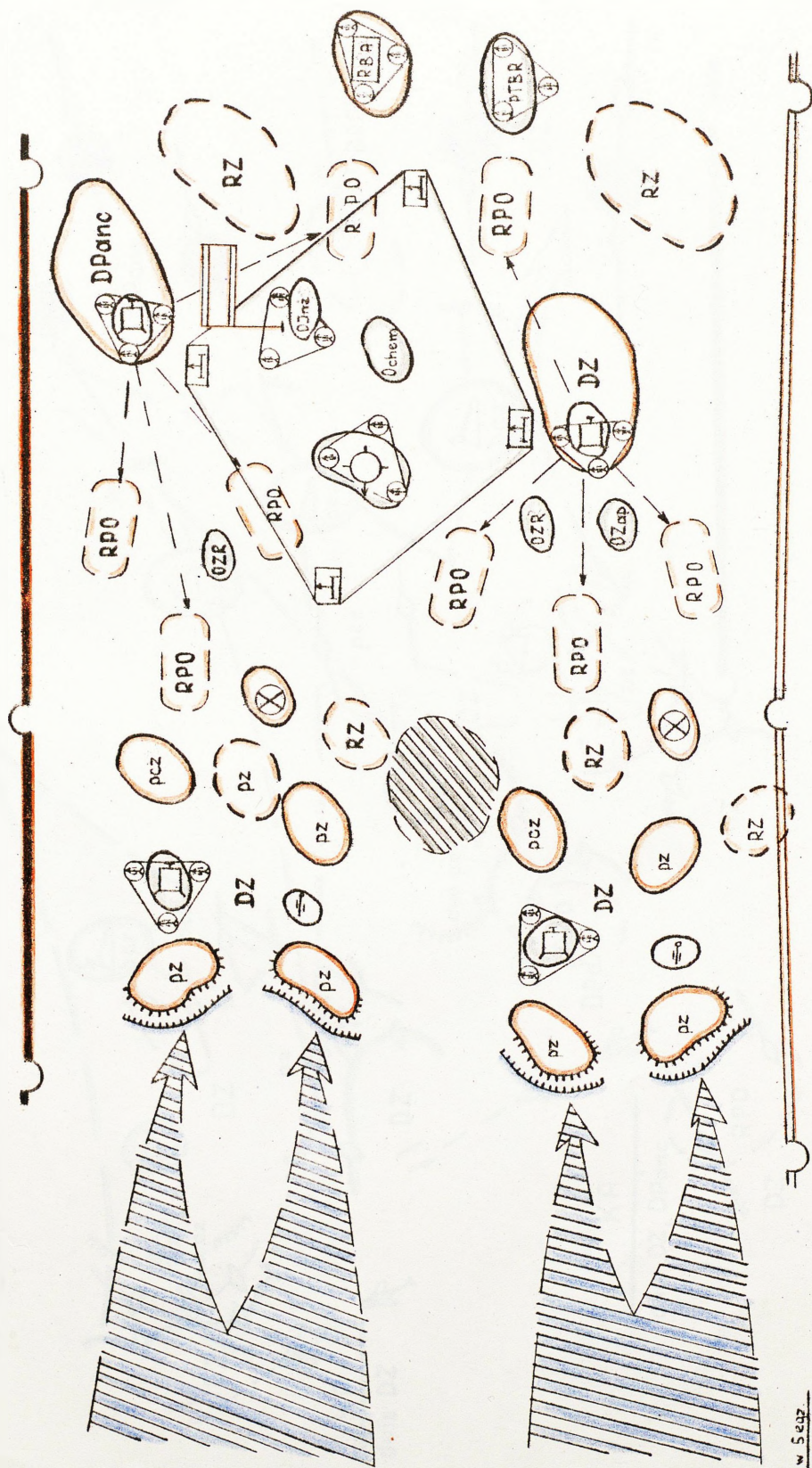




Zadanie taktycznych desantów powietrznych npla: wykorzystanie skutków uderzeń jądrowych, związanie w walce odwodów taktycznych oraz opanowanie przepraw.

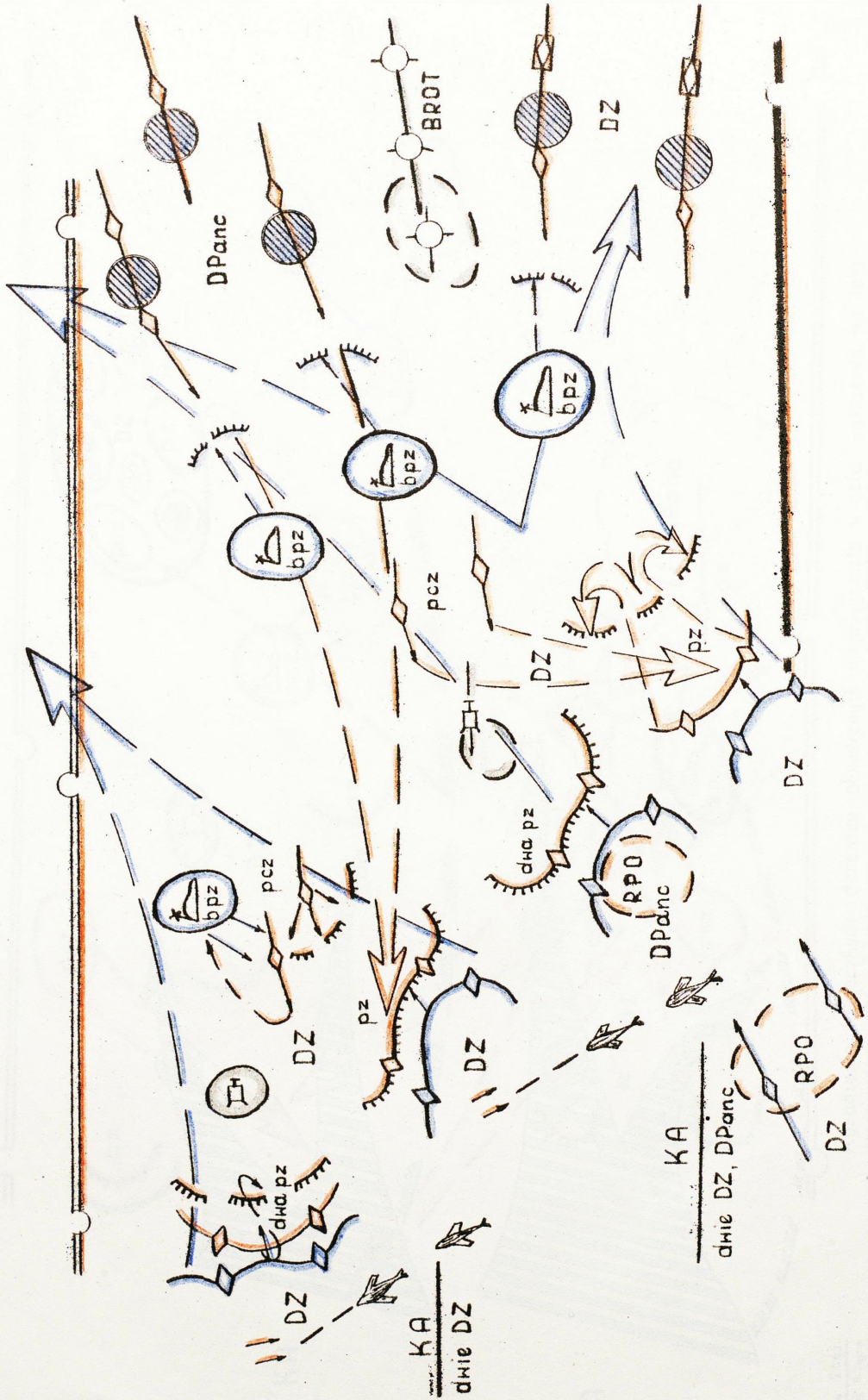
Wyk. w 5 egz.  
 Egz. 4-5 B. Tajna  
 Wyk. ppłk Burdzy  
 Poz. 04047/wv

# OSŁONA NAJWAŻNIEJSZYCH OBIEKTÓW PRZEZ ORGANICZNE ŚRODKI OPL DYWIZJI I ARMII



# PROWADZENIE BITWY OBRONNEJ PRZEZ ARMIEJĘ (variant)

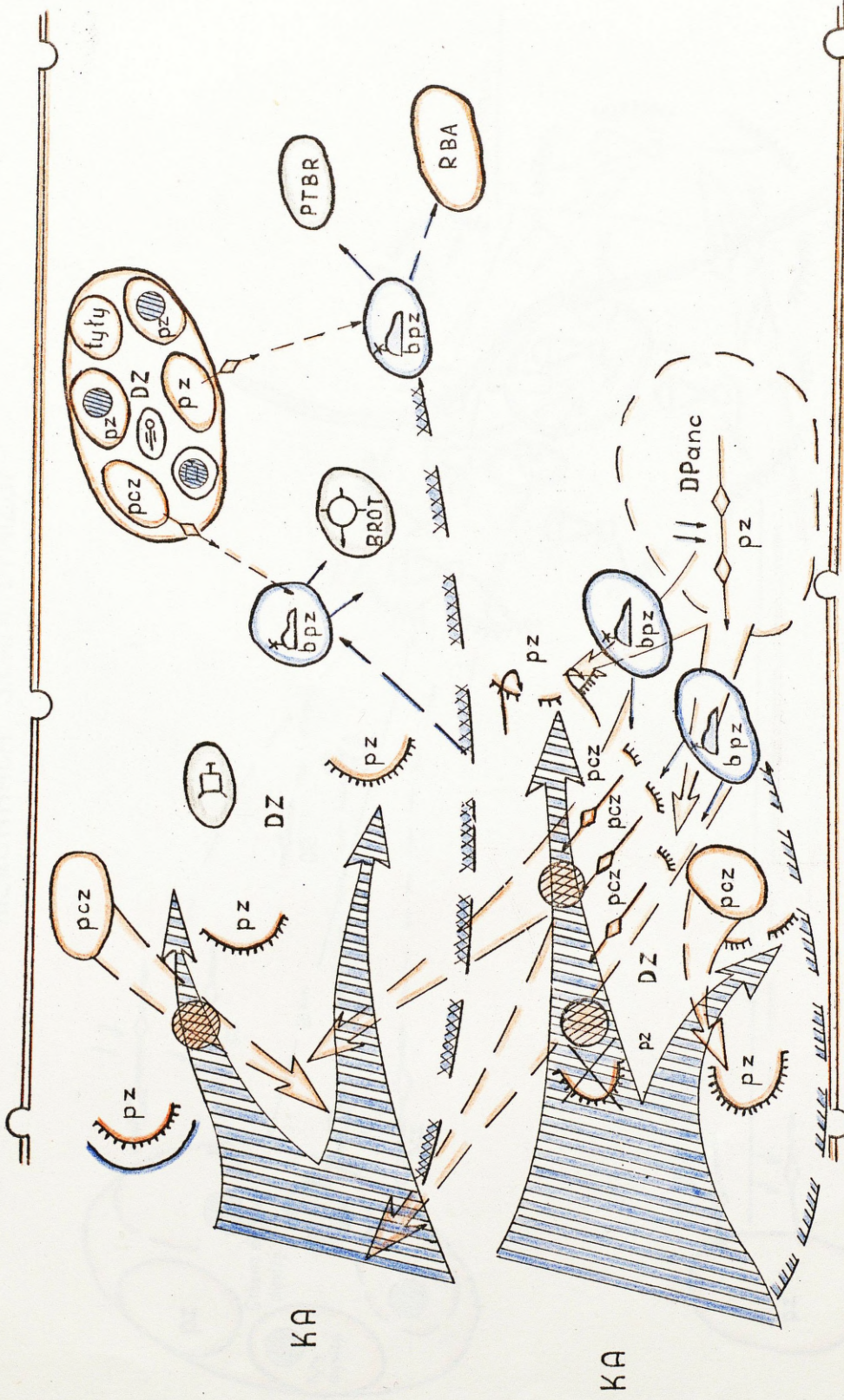
Wysadzenie taktycznych desantów powietrznych npla w celu blokowania drugiego rzutu odwodu armii.



Wyd. w 5 egz.  
Egz. 1-5 B. Tajna  
Wyd. ppk Burdaku  
Poz. nr 0107/4w

# PROWADZENIE BITWY OBRONNEJ PRZEZ ARMIE (wariant)

Schemat nr. 12.

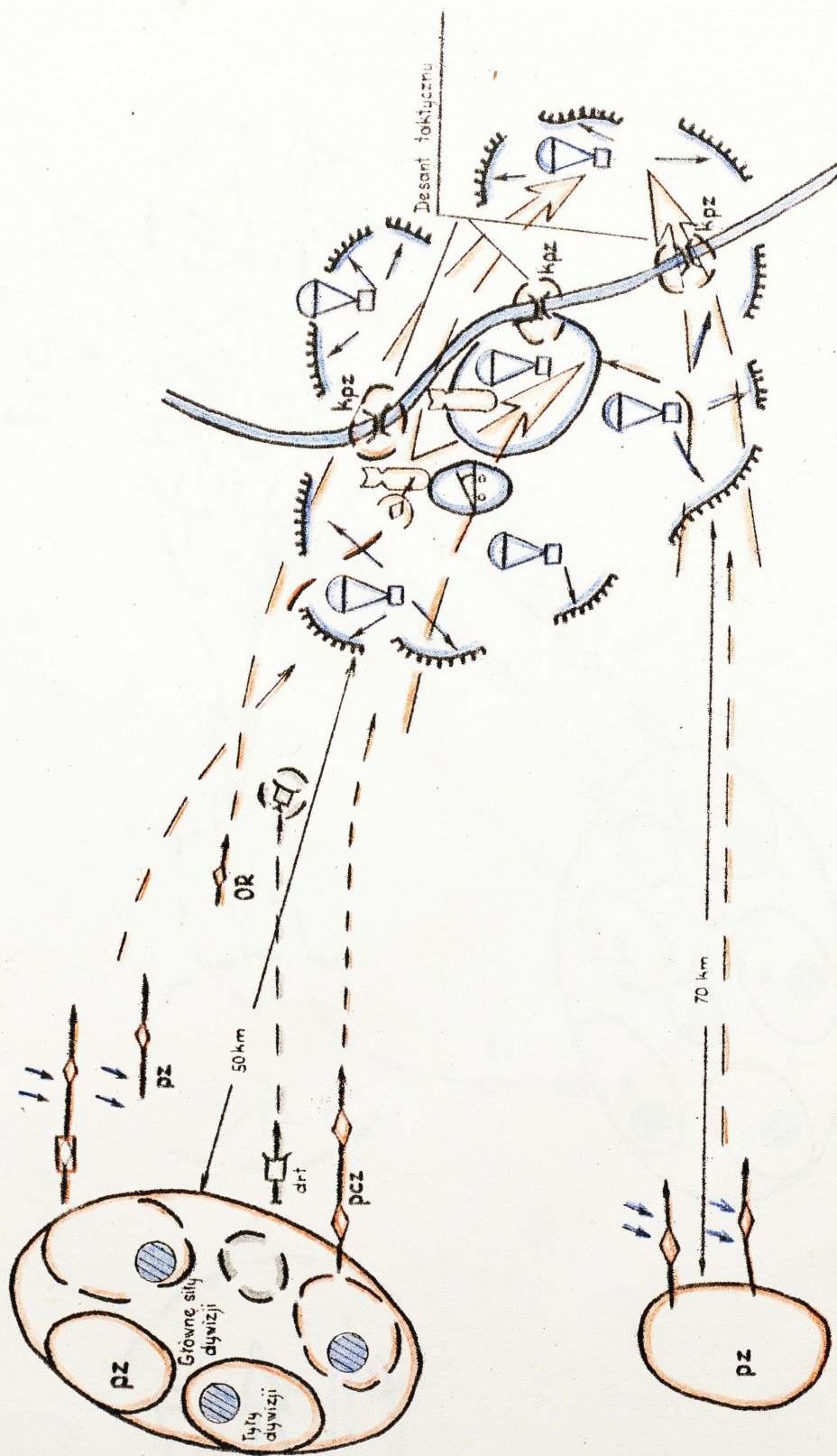


Mysadzenie taktycznych desantów poniezynnych nieprzyjaciela w celu uderzenia na tyty przeciuderzajacej DPanc oraz w celu niszczenia BR0T, PTBR i BBA.

Wuk. w 5 egz.  
Egz. 45 B. Tajna  
Wyl. pp. M. Surozdy  
Pz. nr. 048-1/602

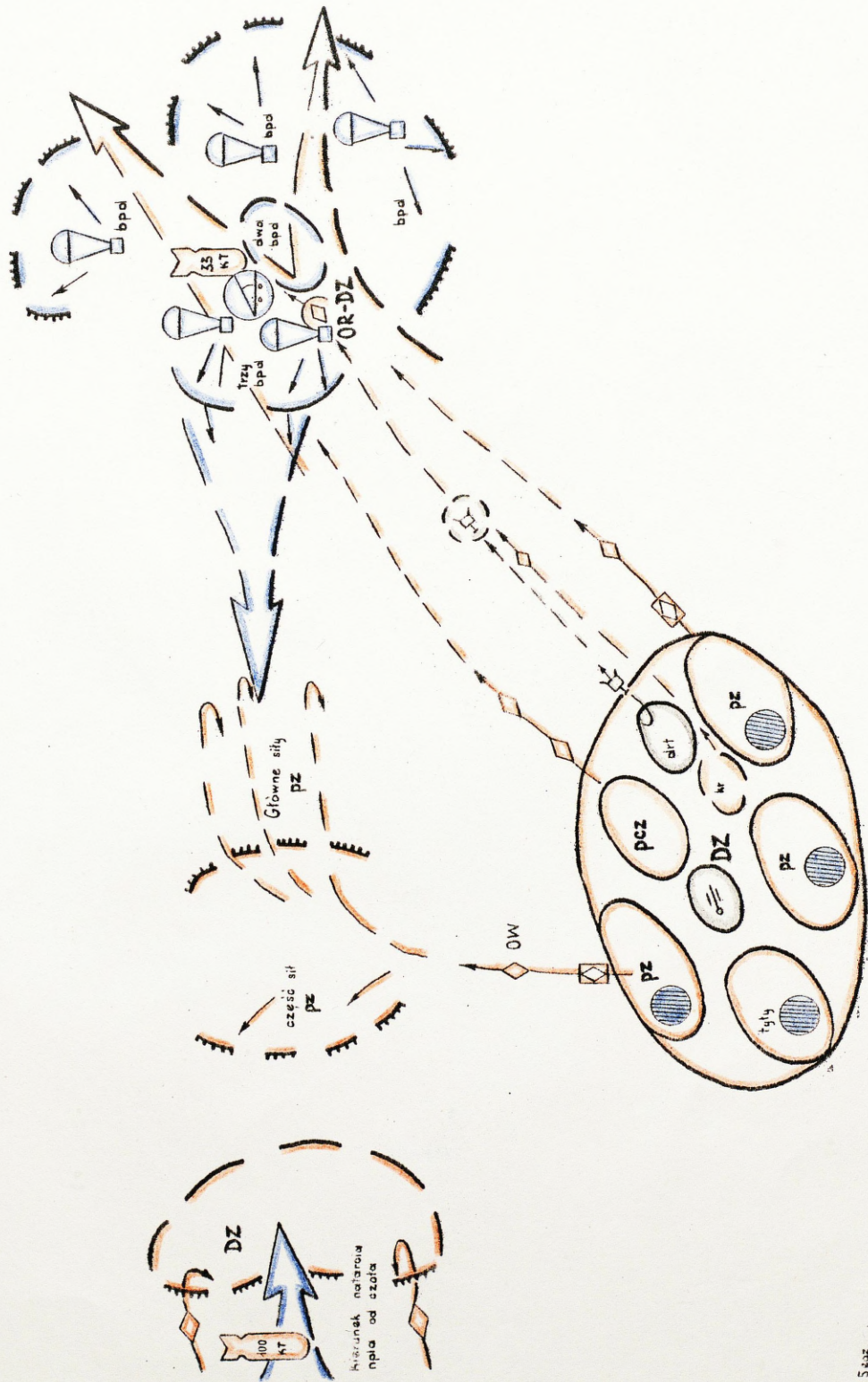
120

**WYSADZONY OPERACYJNY DESANT POWIETRZNY BRONI OPANOWANEGO REJONU PRZEPRAW  
PRZECIWDZIAŁANIE: WYKONANIE UDERZENIA NA DWÓCH ZBIĘŻNYCH  
KIERUNKACH SIŁAMI DYWIZJI**



**Warunek:** korzystna sytuacja taktyczno-operacyjna. Nastąpiła równowaga w broni rakietowo-jądrowej i natarcie niszczyciela zostaje od cała zatrzymane lub istnieją możliwości jego zatrzymania

WYSADZONY DESANT POWIETRZNY PROWADZI DZIAŁANIA ZACZEPNO-OBRONNE W CELU  
 POŁĄCZENIA SIĘ Z WOJSKAMI NACIERAJĄCYMI OD CZOŁA  
 PRZECIWDZIAŁANIE: WYKONANIE UDERZENIA ROZCINAJĄCEGO SIŁAMI DYWIZJI



Wsk. 5322  
 Edz. nr 1-5 810na  
 Wsk. Park Buraszy  
 Poz. nr 0-10/17/12w